P
Cena numeru 25 groszy
Dziś 32 strony: 16 str. „Republiki", 8 str. Dodatku Literacko-Naukowego i 8 str. dodatku p. t. „Panorama"
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA
REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 11 CZERWCA 1939 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | № 159

Rząd polski ostrzega Gdańsk

Nota Generalnego Komisarza R. P. min. Chodackiego do senatu gdańskiego

przed działaniem na szkodę interesów Rzplitej. — Polska nie dopuści do uszczuplenia swych uprawnień celnych

Gdańsk, 10 czerwca.

(PAT) Komisarz Generalny min. Chodacki wysłał dziś następujące pismo do prezydenta Greisera:

„Panie Prezydencie Senatu! W odpowiedzi na pismo Pana z dnia 3 b. m. **w sprawie polskich inspektorów celnych mam zaszczyt zakomunikować Panu z polecenia mego rządu, co następuje:**

Pismo senatu zawiera zarzut, jakoby zachowanie się polskich inspektorów celnych w czasie służby i poza nią dawało powód do skarg i że ludność czuje się dotknięta sposobem pełnienia przez inspektorów służby i ich postawą poza służbą.

Oskarżenie to, którego senat nie stara się nawet poprzeć żadnymi dowodami musi rząd polski uznać za gołosłowne i nieuzasadnione.

Rząd polski stwierdza natomiast, że zachowanie się pewnych elementów wśród ludności gdańskiej, jak również niektórych urzędników gdańskich wobec polskich inspektorów celnych, było wysoce niewłaściwe, nosząc często charakter prowokacyjny, na co niejednokrotnie zwracałem uwagę Pana w naszych rozmowach niezależnie od liczby pism, jakie w tej sprawie kierować musiałem do senatu wolnego miasta Gdańska.

W związku z tym niewłaściwym zachowaniem się pewnych elementów wśród ludności gdańskiej i niektórych urzędników gdańskich,

WSKAZAĆ MUSZĘ NA GODNĄ I UMIARKOWANĄ POSTAWĘ POLSKICH INSPEKTORÓW CELNYCH, KTÓRZY NIE POZWOLILI SIĘ SPROWOKOWAĆ.

Należało się spodziewać, iż rząd polski oczekuje nadal, że senat wolnego miasta wyda odpowiednie zarządzenia, ABY ZAPEWNIĆ POLSKIM INSPEKTOROM CELNYM BEZPIECZEŃSTWO OSOBISTE I MOŻNOŚĆ SWOBODNEGO WYKONYWANIA PRZEZ NICH ICH ZADAŃ SŁUŻBOWYCH.

Przypomnieć pragnę tutaj zobowiązania, ciążące w tej mierze na senacie Wolnego Miasta na zasadzie postanowień punktu 3-go układu z 1922 r., który opiewa: „Władze polskie w zakresie specjalnych kompetencyj i ich urzędnicy na obszarze wolnego miasta Gdańska będą traktowani w ten sam sposób, jak władze i urzędnicy gdańscy, pełniący funkcje analogiczne".

Co się tyczy uwagi senatu wolnego miasta, **jakoby obecna ilość polskich inspektorów celnych nie dała się pogodzić**

(Ciąg dalszy na str. 4-ej)

ZNÓW KRWAWE ZAJŚCIA W CZECHACH

W miejscowości Nachod strzelano do żandarmów niemieckich, którzy odpowiedzieli ogniem. — Pogłoski o bliskiej dymisji rządu protektoratu

Praga, 10 czerwca

(United Press) **W miejscowości Nachod doszło dziś do nowego incydentu. NIEZNANI SPRAWCY ODDALI SZEREG STRZAŁÓW OD DWÓCH ŻANDARMÓW NIEMIECKICH. ŻANDARMI ODPOWIEDZIELI OGNIEM. CZY SĄ ZABICI I RANNI NIE WIADOMO.**

Czeski premier gen. Elien udał się do Kładna, by wziąć udział w dochodzeniach. Jeszcze w ciągu wieczora ma być sporządzone dokładne sprawozdanie o wyniku dochodzeń.

Elias odwiedził podsekretarza stanu przy protektorze, Franka, i wyraził mu swoje ubolewanie z powodu incydentu, obiecując pomoc władz czeskich przy poszukiwaniu winnych.

W uroczystościach żałobnych w Kładnie wzięło udział 200 policjantów niemieckich i oddział artylerii. Żandarmi czescy wspólnie z niemieckimi partolują po ulicach Kładna i sąsiednich miejscowości. Koła oficjalne zaprzeczają doniesieniom o niepokojach w różnych częściach protektoratu.

Berlin, 10 czerwca

(United Press) Jak słychać, opór przeciw administracji niemieckiej na terenie protektoratu czesko-morawskiego wychodzi z kół pewnej części młodzieży akademickiej oraz radykalnych grup robotniczych.

Mówią, że protektorowi Neurathowi dodany będzie do pomocy komisarz, którego szczególnym zadaniem będzie czuwanie nad bezpieczeństwem.

W większych fabrykach mają być wprowadzeni kierownicy drużyn robotniczych, podobnie jak w Niemczech, gdzie są oni mężami zaufania Frontu Pracy. W ten sposób władze niemieckie spodziewają się zdobyć kontrolę nad nastrojami sfer robotniczych.

Praga, 10 czerwca

(PAT) Za pośrednictwem Związku Dziennikarzy Zagranicznych w Pradze, władze niemieckie ogłosiły, że korespondentom pism zagranicznych nie będzie wolno odtąd przekazywać do swych redakcyj żadnych informacyj na temat aktualnych wydarzeń politycznych poza komunikowanymi przez agencję urzędową.

Praga, 10 czerwca

W czeskich kołach politycznych pojawiają się coraz bardziej uporczywe pogłoski, jakoby w związku z ostatnim incydentem w Kładnie, miało dojść już w najbliższych dniach do daleko idących zmian w składzie rządu protektoratu. Niektóre pogłoski mówią nawet o rychłej dymisji całego rządu.

V. Neurath zrezygnował z dalszych represyj

wobec ludności w Kładnie. — Ostateczna likwidacja b. armii czeskiej

Praga, 11 czerwca

(United Press) Protektor Czech Neurath krótko po godz. 17-ej ogłosił decyzję,

ŻE REZYGNUJE Z WYDANIA DALSZYCH OSTRYCH ZARZĄDZEŃ REPRESYJNYCH W KŁADNIE.

Wyniki dochodzeń mają być tego rodzaju, że ogłoszenie ostrych zarządzeń nie wydaje się „potrzebnym".

Komunikat wydany w tej sprawie brzmi następująco: „Wyniki dotychczasowych dochodzeń w sprawie morderstwa w Kładnie, jak również zachowanie się ludności czeskiej i zarządzenia rządu protektoratu czeskiego umożliwiły p. protektorowi narazie zrezygnować z zamierzonych po upływie terminu godziny 20 dnia 10 czerwca 1939 r. dalszych zarządzeń".

Sobota, której oczekiwano z troską i niepokojem — przyniosła więc pewne odprężenie. Nie wiadomo jednak na jak długo.

Praga, 11 czerwca

(Pat) Na podstawie decyzji protektora Neuratha została ostatecznie załatwiona kwestia likwidacji b. armii czechosłowackiej. W myśl tego zarządzenia likwidacja urzędów centralnych oraz poszczególnych garnizonów ma być przeprowadzona do 31 grudnia br.

Wszelki majątek b. armii czechosłowackiej przechodzi na własność Niemiec. Czechosłowacji przysługiwać będzie prawo zorganizowania własnej milicji w liczbie 7.000 ludzi.

W związku z tym prezydent Hacha przyjął na audiencji gen. Netika, któremu w zastępstwie premiera rządu czeskiego gen. Eliasa powierzono likwidację ministerstwa obrony narodowej.

Kredyty angielskie dla Polski

Rokowania dotyczą 25 do 35 milionów funtów szterlingów

Londyn, 10 czerwca

Prasa angielska, omawiając ostatnią konferencję lorda Halifaxa z ambasadorem Raczyńskim wskazuje, iż rokowania na temat kredytów angielskich dla Polski dotyczą 25 do 35 milionów funtów szterlingów.

Ostry zatarg angielsko-japoński

Japończycy zorganizowali blokadę koncesji zagranicznej w Tien-Tsinie. — Naprężona sytuacja w mieście

Szanghaj, 11 czerwca

(PAT) Donoszą z Tientsinu, z kół dobrze poinformowanych

ŻE BLOKADA KONCESJI ZGRANICZNYCH ROZPOCZNIE SIĘ TAM 14-GO CZERWCA.

Urzędnicy chińscy i rezydenci japońscy ewakuują się z koncesyj.

Blokada antyangielska przeprowadzona będzie w ten sposób, że żadne towary z wyjątkiem artykułów pierwszej potrzeby, nie będą wpuszczane na terytoria koncesyj angielskiej i francuskiej, ani też nie będą mogły być stamtąd wywożone.

Blokada obejmie również i koncesję, francuską, jedynie ze względu na jej położenie, gdyż niemożliwe jest odseparowanie jej od koncesji angielskiej.

Ruch na rzece zostanie zatrzymany na wysokości dawnej koncesji niemieckiej, gdzie zostaną ustawione posterunki celne.

Banki japońskie w swych akredytywach i innych dokumentach dodają już obecnie klauzulę, postanawiającą, że towary nie mogą być dostarczane, ani też składane na terenach obu koncesyj w wypadku, o ile „zarządzenia izolacyjne“ zostaną wydane przez władze japońskie.

NAPRĘŻENIE W MIEŚCIE ROŚNIE. PATROLE WOJSKOWE PRZECIĄGAJĄ ULICAMI MIASTA.

Konsul angielski w Szanghaju doręczył konsulowi japońskiemu protest przeciw metodom zwalczania tendencyj anty japońskich w tym mieście.

Konsul żąda m. in. zaprzestania agitacji wśród pracowników przedsiębiorstw angielskich. Konsul cytuje również przykłady terorystycznych wystąpień Japończyków. Tak naprz.

UZBROJENI JAPOŃCZYCY NAPADLI NA DRUKARNIĘ ANGIELSKĄ,

w której sporządzano druki chińskie i strzelali do dwóch angielskich robotników.

Tokio, 11 czerwca

(PAT) Ambasador brytyjski Craigie odwiedził dzisiaj rano ministra spraw zagranicznych Aritę i odbył z nim godzinną rozmowę. Tematem tej rozmowy, jak donosi Reuter, była sytuacja w Tientsinie oraz sprawa brytyjskiego attache wojskowego Speara i porucznika Coopera, którzy zostali aresztowani w Kolganie przez władze japońskie.

Hong-Kong, 11 czerwca

(United Press) Z Tientsinu donoszą, że Japończycy mają 14 czerwca odciąć koncesję angielską od wszelkiego kontaktu ze światem.

Obrona Hong-Kongu na wypadek wojny

Narady przedstawicieli sztabów Anglii i Francji

Hong-Kong, 11 czerwca

(United Press) W Hong-Kongu prowadzone są obecnie wspólne rozmowy przedstawicieli sztabów angielskiego i francuskiego, które są poświęcone zagadnieniu obrony tej kolonii w razie wojny.

Jakkolwiek przedmiot rozmów trzymany jest w ścisłej tajemnicy, koła dobrze poinformowane twierdzą, że chodzi o opracowanie planu wzajemnej pomocy i zaopatrzenie Hong-Kong z francuskich Indochin.

Miano także poruszyć zagadnienie połączenia angielskich i francuskich sił morskich na Dalekim Wschodzie pod dowództwem admirała angielskiego Sir Percy Nobel, który bierze również udział w konferencji.

P. Strang wyjedzie jutro do Moskwy

i zawiezie ze sobą kilka projektów kompromisowych formuł

Londyn, 10 czerwca

(United Press) Z odroczenia wyjazdu Williama Stranga do Moskwy do początku przyszłego tygodnia, w tutejszych kołach politycznych wyciągają wniosek, że dotychczas ostateczne sformułowanie kontrpropozycyj brytyjskich nie jest jeszcze gotowe.

W kołach rządowych zdają sobie jasno sprawę z tego, że misja Stranga jest bardzo delikatna i wymaga starannego przygotowania, by uniknąć jej niepowodzenia i dalszego przewlekania rokowań z Rosją.

W kołach politycznych przypuszczają, że upłynie jeszcze nieco czasu, zanim układ z Rosją ostatecznie będzie zawarty.

Zwolennicy paktu z Rosją obawiają się, że ostatnie przemówienia Chamberlaina i Halifaxa oraz mowa b. ambasadora angielskiego w Tokio, sir Francis Lindleya, powiększyły jeszcze opozycję przeciwników paktu z Rosją wobec stanowiska, zajętego przez rząd brytyjski. Zadanie Stranga zostało w ten sposób jeszcze bardziej utrudnione.

Dziennik „New Chronicle“, będący organem gorliwych zwolenników paktu, domaga się, aby Chamberlain, który podczas Zielonych Świąt był gościem Lindleya, odseparował się od jego przemówienia oraz, aby przyśpieszono rokowania z Rosją.

Paryż, 10 czerwca

(Pat) Szereg dzienników paryskich podaje dziś, iż wysłannik rządu brytyjskiego sir William Strang, który prawdopodobnie odjedzie z Londynu w poniedziałek, zawieźć ma z sobą kilka projektów kompromisowych formuł, wśród których rząd sowiecki będzie mógł wybrać formułę, najbardziej mu odpowiadającą.

Moskwa, 10 czerwca

(United Press) Prasa rosyjska przynosi wprawdzie mowę Chamberlaina niemal w pełnym brzmieniu, lub w długich streszczeniach, wstrzymuje się jednak od wszelkich komentarzy. W kołach dyplomatycznych i politycznych stwierdzają, że premier brytyjski ostrożnie pominął właściwy problem żądania gwarancyj dla państw bałtyckich, wysunięty przez Mołotowa.

Niektórzy uważają za prawdopodobne, że rząd rosyjski zgodzi się na formułę kompromisową Anglii, nawet jeżeli nie wymieni ona wyraźnie państw bałtyckich. Wówczas w układzie nie byłyby wymienione żadne państwa, którym partnerzy mają przyjść z pomocą. ograniczonoby się zaś do ogólnikowego zobowiązania niesienia pomocy w razie bezpośredniej lub pośredniej agresji.

Gen. Gamelin interesował się

planem wyszkolenia rekrutów angielskich

Londyn, 10 czerwca

(United Press) Głównodowodzący wojsk angielskich Gort odbył następną kolejną naradę z gen. Gamelin, w której przedstawił mu plany szkolenia rekrutów angielskich, którzy niebawem powołani zostaną pod broń.

Z kolei gen. Gamelin informował się, o planach reformy uzbrojenia armii brytyjskiej. — W końcu omawiano plany jednolitego dowództwa nad lądowymi, morskimi i lotniczymi siłami francusko-angielskimi.

Obaj dowódcy mieli dojść do wniosku, że konieczne jest całkowite zjednoszenie naczelnego dowództwa.

Gen. Gamelin powrócił dziś do Paryża.

Niemieckie deklamacje o koloniach

Rzesza domaga się... satysfakcji za wyrządzoną „zniewagę“

Stutgart, 10 czerwca

(Pat) Prezes niemieckiego związku kolonialnego gen. von Epp, przemawiając na konferencji prezydium Instytutu Niemców Zagranicznych w Sztutgarcie podniósł raz jeszcze niemieckie żądania kolonialne oświadczając, że żądania te są uzasadnione zarówno moralnie jak i prawnie.

Wysuwając swe żądania w sprawie kolonii — mówił gen. von Epp — Rzesza domaga się satysfakcji za wyrządzoną zniewagę.

Nie wierzę — stwierdza w końcu generał niemiecki, — aby przeciwnicy nasi mogli długo jeszcze utrzymać twierdzenie, że rewindykacje kolonialne Rzeszy nie mają poważnego charakteru, bowiem sprawa kolonii jest sprawą Hitlera i sprawą narodu niemieckiego.

Bronią... szczęścia i kultury Czechów

Niezwykła broszura niemieckiego majora

Praga, 10 czerwca

(Pat) Wydawnictwo „Wehrmacht“ opracowało w języku czeskim broszurę pod nazwą „Niemieckie wojsko“, która w krótkim zarysie ma przedstawić czynnikom czeskim stan armii niemieckiej.

Autor broszury major Lehmann stara się w przedmowie przekonać, jaką „Opatrznością“ była dla Czech okupacja kraju przez wojska niemieckie, dowodząc jednocześnie, iż Czechy na wieczne czasy muszą się pogodzić z obecnym stanem rzeczy.

M. in. Lehmann pisze: „Wojsko niemieckie, które wysiłkiem swego wodza wkroczyło do Czech i Moraw aby bronić szczęścia i kultury ich mieszkańców przeciw wszelkim wrogom, stało się organiczną składową częścią narodu i kraju“.

Regent Jugosławii odwiedzi Bukareszt i Florencję

Białogród, 10 czerwca

(Pat) Jak słychać regent książę Paweł w najbliższym czasie ma odbyć dwie nowe podróże zagraniczne.

Po powrocie min. Gafencu z Ankary i Aten, t. j. w drugiej połowie bieżącego miesiąca, spodziewany jest wyjazd księcia regenta do Bukaresztu, a w ciągu czerwca, względnie pierwszych dniach lipca br. wyjazd do Florencji na uroczystość zaślubin siostry króla greckiego Ireny z księciem di Spoleta, członkiem włoskiego domu panującego.

Stocznie angielskie budują tylko okręty wojenne

LONDYN, 10 czerwca

Jak się dowiadujemy, Anglia wstrzymała budowę statków pasażerskich i handlowych.

Wszystkie stocznie zajęte są tylko wyłącznie budową okrętów wojennych, łodzi podwodnych i sprzętu, związanego z żeglugą wojenną.

Stocznie pracują z wzmożoną intensywnością: zwiększono załogę robotniczą, która pracuje na 3 zmiany.

Budapeszt, 10 czerwca

(PAT) W dniu dzisiejszym podpisano tu polsko - węgierską umowę o komunikacji kolejowej. Równocześnie podpisano dwie umowy wykonawcze obu zarządów kolejowych.

Ukłądy regulują warunki komunikacji dla przejść kolejowych na wspólnej granicy polsko - węgierskiej w Ławocznie, Siankach i Koeroesmezo, na których to punktach od dn. 19 marca 1939 r., odbywa się narazie ruch prowizoryczny. Umowa tworzy poza tym ogólną podstawę prawną dla polsko-węgierskiego kolejowego ruchu, sąsiedzkiego i tranzytowego.

Wybuch w składzie prochu, który znajdował się w teatrze

Madryt, 10 czerwca

(PAT) Wczoraj wieczorem wybuchł skład prochu i materiałów wybuchowych który znajdował się w królewskim teatrze.

Trzech żołnierzy zostało ciężko rannych, 12 przechodniów lekko. W teatrze i sąsiednich domach wybuchł pożar.

Gmach teatru został całkowicie zniszczony.

P. Prezydent Rzplitej wyjeżdża na inspekcję C.O.P-u

WARSZAWA, 10 czerwca

Pan Prezydent R. P. wyjeżdża jutro rano w towarzystwie wicepremiera inż. Kwiatkowskiego na kilkudniową inspekcję Centralnego Okręgu Przemysłowego

Posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów

Warszawa, 10 czerwca

(Pat) W dniu 10 bm. odbyo się pod przewodnictwem wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym rozpatrzono szereg bieżących spraw gospodarczych.

Król Jerzy VI złoży wizytę w Belgii

LONDYN, 10 czerwca

(PAT) Król Jerzy i królowa Elżbieta jak podaje wieczorny „Star" przyjęli zaproszenie króla Leopolda odwiedzenia Belgii.

Rewizyta brytyjska w Brukseli przewidziana jest na dzień 24 października b. r.

Król Jugosławii Piotr otrzymał świadectwo dojrzałości

Białogród, 10 czerwca

(Pat) Król Piotr jugosłowiański otrzymał świadectwo dojrzałości. Król zdawał egzaminy pisemne w dniach 5, 6 i 7 czerwca br. i w wyniku oceny specjalnej komisji profesorskiej został zwolniony z egzaminów ustnych.

Wręczenie królowi świadectwa maturalnego odbyło się dziś w sposób uroczysty w obecności księcia regenta Pawła i księżny Olgi, regentów Stakowica i Peovica oraz członków domu cywilnego i wojskowego.

Król Piotr kończy dnia 6-go września br. 16-ty rok życia.

Min. Gafencu w Turcji

Stambuł, 11 czerwca

(Pat) Rumuński minister spraw zagranicznych Gafencu w drodze do Ankary, gdzie udaje się z trzydniową wizytą, przybył dziś do Stambułu.

Tutejsze koła polityczne przywiązują dużą wagę do obecnej oficjalnej wizyty rumuńskiego ministra w Turcji, podkreślając, iż min. Gafencu jest przewodniczącym rady ententy bałkańskiej.

Transport zwłok w „Latającej Fortecy"

Waszyngton, 11 czerwca

(Pat) Z lotniska tutejszego wystartował olbrzymi samolot wojskowy t. zw. „Latająca Forteca", na pokładzie którego znajduje się trumna ze zwłokami lotnika meksykańskiego Sarabia.

Zwłokom w ostatniej drodze do Meksyku towarzyszy brat lotnika — attache morski ambasady meksykańskiej por. Zermeno pilot Auton, podsekretarz stanu w ministerstwie wojny Johnson, wiozący pismo Prezydenta Roosevelta do prezydenta Cardenasa.

Wdowa po lotniku wystartowała innym samolotem w ślad za „Latającą Fortecą".

List min. Świętosławskiego do politechniki lwowskiej

Zabójstwo studenta Landesberga jest „zbrodnią świadczącą o zupełnym wyzbyciu się zasad moralnych i o braku poczucia honoru"

Lwów, 10 czerwca

(PAT) Rektor Politechniki Lwowskiej otrzymał następujące pismo:

„Jego Magnificencja Pan Rektor Politechniki Lwowskiej.

Ciężkie pokaleczenie i pobicie studenta Landesberga, dokonane w dniu 24 maja 1939 r. na terenie politechniki lwowskiej, jest drugim z rzędu zbrodniczym zamachem, zakończonym śmiercią, a dokonanym w murach politechniki.

Sprawcy tych zbrodni nie zostali dotychczas wykryci. Jednakże sam fakt, że po raz drugi popełniona została zbrodnia na terenie politechniki świadczy o niezdrowej atmosferze, jaka zapanowała w tej uczelni, posiadającej tak piękne tradycje.

Odosobniona zbrodnia,

ŚWIADCZĄCA O ZUPEŁNYM WYZBYCIU SIĘ WSZELKICH MORALNYCH ZASAD LUDZKICH I O BRAKU POCZUCIA HONORU,

może być czynem szaleńca, jednakże powtarzanie się co pewien czas czynów zbrodniczych nie powinno zdarzać się tam, gdzie panuje należyta atmosfera moralna i gdzie środowisko żywo reaguje na wszelki

PRZEJAW ZWYRODNIENIA I WYZBYCIA SIĘ UCZUĆ LUDZKICH.

Dlatego też w chwili, gdy znowu targnięto się na dobre imię politechniki lwowskej, każdy prawy obywatel społeczności akademickiej powinien czuć na sobie

CIĘŻKIE BRZEMIĘ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZBIOROWEJ

za to, co się stało i we właściwy sposób dać temu wyraz.

W zrozumieniu tak pojętej odpowiedzialności całej politechniki lwowskiej zwracam sę do Pana Rektora, Senatu i grona profesorów z tym, aby powyższe moje stanowisko zostało zakomunikowane młodzieży.

MINISTER

(—) W. ŚWIĘTOSŁAWSKI.

Po otrzymaniu pisma p. Ministra Świętosławskiego odbyło się ogólne zebranie profesorów politechniki lwowskiej w dniu 9 b. m., które podjęło jednomyślną uchwałę treści następującej:

Ogólne zebranie profesorów politechniki lwowskiej na posiedzeniu w dniu 9 czerwca 1939 r., po wysłuchaniu sprawozdania J. M. P. Rektora, tyczącego się wypadku zabójstwa stud. M. Landesberga, jaknajostrzej potępia tę nową zbrodnię, dokonaną na terenie uczelni, widząc w niej

OBJAW ZDZICZENIA OBYCZAJÓW ORAZ ZANIKU PODSTAWOWYCH ZASAD ETYKI U JEJ SPRAWCÓW.

Ogólne zebranie profesorów nawiązując do pisma ministra WR. i OP. oraz uchwały senatu akademickiego P. L. z dnia 26 maja b. r. wzywa wszystkie stowarzyszenia akademickie, działające na terenie uczelni, aby bezzwłocznie podjęły uchwały potępiające ten ohydny czyn, dokonany w murach szkoły i przyłączyły się do stanowiska, zajętego przez ogólne zebranie profesorów i senat politechniki lwowskiej.

WARSZAWA, 10 czerwca

Do Warszawy przybyła delegacja profesorów wyższych uczelni lwowskich z b. premierem sen. prof. Bartlem na czele.

Delegacja odbyła konferencję z ministrem prof. Świętosławskim, a następnie szefem OZN gen. Skwarczyńskim na temat sytuacji na wyższych uczelniach lwowskich a szczególnie ostatnich krwawych wypadków.

Jak Nowy Jork witał parę królewską

Na trasie przejazdu króla Jerzego i królowej Elżbiety zebrały się 4 miliony ludzi

Nowy Jork, 10 czerwca

(Pat) Angielska para królewska odjechała pociągiem do Redbank. Parze królewskiej towarzyszył sekretarz stanu Hull z małżonką, ambasador brytyjski z małżonką oraz świta królewska. Po drodze pociąg zatrzymał się w New Jersey, gdzie parę królewską owacyjnie witano.

W Redbank para królewska przesiadła się na kontrtorpedowiec „Warrington", który wywiesił obok flagi Stanów Zjednoczonych angielską flagę królewską. Torpedowiec ten odszedł natychmiast do Nowego Jorku.

Pierwsze powitanie pary królewskiej w zatoce nowojorskiej nastąpiło jeszcze zdala od miasta, gdy nad kontrtorpedowcem poczęły krążyć samoloty ochrony wybrzeża i niezliczona ilość prywatnych samolotów. Na morzu witał przybywającą parę królewską ciągnący się na kilka mil sznur statków i łodzi motorowych.

Para królewska z mostu kapitańskiego podziwiała wspaniałą panoramę Nowego Jorku, wysuwającą się na pierwszym planie wyspą Manhattan z jej słynnymi drapaczami chmur. Gdy „Warrington" mijał Posąg Wolności, w porcie nowojorskim rozległy się głosy syren wszystkich stojących tam statków, a statki pożarnicze, ustawione w efektowną figurę ze swych kranów pożarnych strzelały wysoko na so stóp w górę olbrzymimi strumieniami wody, tworząc niebywale piękną fontannę. Baterie dział nadbrzeżnych oddały salut z 21 strzałów.

Przyjazd pary królewskiej do Nowego Jorku stał się wielkim świętem metropolii. Ulice, którymi przejeżdżać ma orszak królewski, zapełnione były publicznością, którą obliczają na cztery miliony głów. Jeden odcinek trasy, którędy przejeżdżał orszak, zarezerwowano specjalnie dla dzieci szkolnych w liczbie jednego miliona.

O godz. 12.38 (czasu amerykańskiego) orszak angielskiej pary królewskiej przybył do wejścia wystawy światowej. Ustawiona na terenach wystawowych bateria artylerii oddała salut 21 strzałów armatnich, zaś na czoło orszaku wysunął się szwadron kawalerii, złożony z samych Indian. Szwadron poprzedzał orszak królewski wzdłuż całego przejazdu przed terenem wystawy.

Oficjalne powitanie pary królewskiej przez naczelnego komisarza wystawy Srover Whalen z małżonką odbyło się w pałacu recepcyjnym wystawy „Perylon Hall".

WIEDEŃ, 11 czerwca

(PAT) Przybył do Wiednia kanclerz Hitler i zamieszkał w hotelu „Imperial".

Wieczorem kanclerz Hitler był obecny na premierze opery Ryszarda Straussa p. t. „Dzień pokoju".

Rząd polski ostrzega Gdańsk

(Dokończenie)

z zadaniami, jakie mają oni w myśl istniejących umów wypełniać, rząd polski stwierdza, że obecny stan liczbowy polskich inspektorów celnych uważać należy raczej za niewystarczający. Wystarczy wskazać na stan faktyczny w zakresie obrotu towarowego poprzez port Gdańsk i ruchu osobowego przez granicę celną na odcinku gdańskim.

W tych warunkach zadanie polskiej inspekcji celnej w Gańsku — z natury rzeczy rozległe — absorbować muszą odpowiednią ilość personelu. Stan rzeczy zaś, jaki panuje obecnie w Gdańsku, trudności spotykane na każdym kroku w wykonywaniu umownie powierzonych zadań, a wreszcie i brak bezpieczeństwa powodują, że obecna ilość inspektorów celnych okazać się może niewystarczająca.

Przechodząc do zapowiedzi zawartej w piśmie Pana, a zmierzającej do uszczuplenia umownie ustalonego zakresu rzeczowego uprawnienia inspektorów celnych,

OŚWIADCZAM Z POLECENIA MEGO RZĄDU, IŻ NIE MOŻE ON DOPUŚCIĆ DO JAKIEGOKOLWIEK OGRANICZENIA TYCH UPRAWNIEŃ.

Obowiązujący stan umowny nie zna takich ograniczeń, jak pełnienie ogólnej tylko kontroli przez personel inspektorski wewnątrz budynku z wyłączeniem kontroli poza budynkiem. Ograniczenie służby kontrolnej polskich inspektorów celnych tylko do budynków urzędów celnych sprzeciwia się postanowieniom art. 201 ust. 1 i 4 umowy warszawskiej z dn. 24.10.1921 r.

W tym punkcie pozwolę sobie przypomnieć również o uprawnieniu polskich inspektorów celnych, wyrażonym w art. 10. układu celnego polsko-gdańskiego z dnia 6.8 1934 r., który przewiduje, że gdańscy funkcjonariusze celni „stosować się będą do wskazówek polskich inspektorów celnych, w odniesieniu do widocznych wypadków jawnego przemytnictwa".

GDYBY WIĘC NA TYM TLE MIAŁY WYNIKNĄĆ ZATARGI, RZĄD POLSKI BĘDZIE MUSIAŁ OBCIĄŻYĆ SENAT WOLNEGO MIASTA PEŁNĄ ZA TO ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.

Jakiekolwiek poczynania gdańskiej dyrekcji ceł, zmierzające do samowolnego zacieśnienia zakresu kontroli polskiej, rząd polski będzie musiał uważać za bezprawne i naruszające zobowiązania wolnego miasta Gdańska.

Podkreślić również pragnę, że zakomunikowany mi przez Pana fakt wydania instrukcyj urzędnikom celnym okręgu administracyjnego gdańskiej dyrekcji ceł

uznać muszę za naruszenie zasady współpracy gdańskiego aparatu celnego z polskimi inspektorami celnymi.

Pragnę podać do Jego wiadomości, Panie Prezydencie Senatu, że opierając się o instrukcje mego rządu, poleciłem inspektorom celnym pełnić ich funkcje w dotychczasowym zakresie, odpowiadającym ściśle stanowi umownemu, jak i blisko 20-letniej praktyce. Wyrażam przy tej okazji przekonanie, że inspektorzy celni nie napotkają w swej pracy na żadne utrudnienia ze strony władz wolnego miasta Gdańska.

W związku z ustępem pisma Pana, dotyczącym sprawy

ZAPRZYSIĘŻENIA GDAŃSKICH URZĘDNIKÓW CELNYCH.

z polecenia mego rządu powołuję się na złożone w tej mierze uwagi rządu R. P. na piśmie, jak również osobiste moje w tej sprawie z Panem rozmowy.

Gdyby senat Wolnego Miasta nie miał uwzględnić słusznych i w pełni uzasadnionych postulatów rządu R. P. oraz—wbrew danemu mi przez Pa na zapewnieniu że decyzja w sprawie przysięgi nie zostanie wydana bez porozumienia się ze mną — przystąpił do zaprzysiężenia tych urzędników, wówczas rząd polski będzie mu siał rozważyć sprawę wzmocnienia kontroli celnej, jako, że gdańscy urzędnicy celni mniejszą niż dotychczas będą dawali gwarancję respektowania i właściwego stosowania polskich przepisów celnych.

Chciałbym wreszcie podkreślić, że istotą zagadnienia jest fakt, że zarówno pod względem formalno-prawnym, jak i umownym

obszar wolnego miasta Gdańska jest obszarem celnym polskim. Władze celne więc muszą mieć zupełną pewność, że zarówno polska polityka celna, jak i polskie przepisy celne będą na zewnętrznej granicy polskiego obszaru celnego w całej rozciągłości wykonywane.

W TYCH WARUNKACH, TAKIE ZARZĄDZENIA SENATU WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA, KTÓREBY GROZIŁY—CHOĆBY TYLKO CZĘŚCIOWYM — ZAKŁÓCENIEM FUNKCJONOWANIA POLSKIEGO SYSTEMU CELNEGO, MOGĄ JEDYNIE WYWOŁAĆ ZE STRONY RZĄDU R. P. REAKCJĘ W POSTACI POSTANOWIEŃ, ZDĄŻAJĄCYCH DO PEŁNEGO ZABEZPIECZENIA SŁUSZNYCH INTERESÓW R. P.

Rząd Rzplitej — jak dotąd dąży i nadal do regulowania wszystkich żywotnych spraw, dotyczących wolnego miasta Gdańska, w porozumieniu z senatem Wolnego Miasta.

W WYTWORZONEJ JEDNAK OSTATNIO SYTUACJI UWAŻA ZA SWÓJ OBOWIĄZEK PRZESTRZEC SENAT WOLNEGO MIASTA, ŻE NIEDOKŁADNOŚCI, CZY UTRUDNIENIA FUNKCJONOWANIA SŁUŻBY CZY SYSTEMU CELNEGO POLSKIEGO MUSIAŁBY ODBIĆ SIĘ NIEKORZYSTNIE NA INTERESACH GOSPODARCZYCH WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA I JEGO LUDNOŚCI,

czego jednak rząd Rzplitej chciałby uniknąć.

Proszę przyjąć, Panie Prezydencie Senatu, wyrazy mego wysokiego szacunku".

Przy schorzeniach woreczka sercowego, zastawek sercowych, mięśnia sercowego i nerwów serca, mała szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa stosowana rano na czczo, oczyszcza jelita i skutecznie sprzyja trawieniu, nie wywołując żadnych przykrych objawów.

Żywność polska dla Gdańska

Delegacja senatu bawi w tej sprawie w Warszawie

WARSZAWA, 10 czerwca

W Warszawie przebywa od wczoraj delegacja senatu W. M. Gdańska z sen. Rettelsky na czele, która z przedstawicielami Ministerstwa Rolnictwa prowadzi rokowania na temat dostawy polskich produktów żywnościowych dla Gdańska.

Rokowania te są podobno na dobrej drodze i mają być w poniedziałek zakończone. Gdańsk będzie się nadal odżywiał produktami polskimi, gdyż kontyngenty przywozowe polskich produktów rolniczych i hodowlanych do Gdańska będą utrzymane w dotychczasowych ramach.

Zdarzenia i ludzie

Do kogo należą skarby

spoczywające na dnie morza we wraku „Telemaque"?

Paryż, w czerwcu.

W małej wsi portowej Quillebeuf-sur-Seine, niedaleko Havru, nurkowie i inżynierowie od tygodni rozwinęli jakąś tajemniczą działalność. Wypływają na morze, przeprowadzają sondowania i próby nurkowania, zaś ludność okoliczna odrazu domyśliła się o co chodzi: każde dziecko w Quillebeuf wie przecież, iż na dnie morza w pobliżu ich wybrzeża spoczywają od roku 1790 legendarne skarby okrętu „Telemaque", które widocznie teraz usiłuje się wydobyć.

Nie tylko rybacy okoliczni, nurkowie i inżynierowie interesują się skarbami, spoczywającego na dnie morskim wraku, a także trzy ministerstwa w Paryżu kłócą się już dziś o to, do kogo należeć będą owe nieodnalezione jeszcze — a może wogóle nie istniejące — kosztowności.

Pod koniec roku 1789 spuszczony został na wodę odrestaurowany okręt „Telemaque" który otrzymał nową nazwę „Quintanadoine". Dnia 3 stycznia roku 1790 okręt ten wraz z małym żaglowcem wypłynął na morze, ażeby rzekomo odtransportować do Anglii ładunek drzewa i starej miedzi. W rzeczywistości jednak okręty te podobno załadowane były brylami złota wartości 85 milionów franków, składającymi się ze stopionych skarbów pochodzących z kościołów, klasztorów i poszczególnych rodzin arystokratycznych. Chodziło o to, by w ten sposób skarby te ocalić przed rewolucją. Nigdy nie dało się ustalić czy przypuszczenia te były prawdziwe, gdyż „Telemaque" zatonął 3 stycznia 1790 roku, w kilka godzin po odpłynięciu, w okolicy Quillebeuf. Wszelkie próby wydostania okrętu spełzły na niczym.

Jednakże legenda o złocie okrętu „Telemaque" zachowała się do dnia dzisiejszego. Za czasów napoleońskich wśród uciekinierów francuskich w Anglii znaleźli się tacy, którzy oświadczyli władzom, iż stracili cały swój majątek w katastrofie okrętu koło Quillebeuf. Rozeszła się wówczas nieprawdopodobna pogłoska, iż na pokładzie statku „Telemaque" znajdował się słynny naszyjnik królowej Marii Antoniny.

W roku 1837 dwaj kupcy z Havru — Magny i David — postanowili wydobyć skarby z morza. David wydał w tym celu 650.000 franków, które częściowo dali mu do dyspozycji jego wspólnicy. Magny zmarł krótko po nieudanych próbach odnalezienia owych legendarnych skarbów. W listopadzie roku 1841 udawał okręt, na którym znajdowała się reszta majątku Davisa, ulokowana w materiałach, koniecznych do robót na dnie morza. W dwa miesiące później i on został pochowany.

W roku 1842 inżynier Taylor z Havru, opierając się na układach koncesyjnych z ministerstwem marynarki oraz z monopolowym towarzystwem, trudniącym się wydobywaniem zatopionych okrętów, przedsięwziął drugą próbę odszukania skarbów okrętu „Telemaque", nie osiągając również żadnego rezultatu.

W maju roku 1938 dyrektor „Entreprise maritime et constructions navales" w Paryżu, Crestois, nabył za 12.500 franków cały wrak oraz prawo wydobycia go. Krótko potem zaangażował on inżyniera Koreicho z Tunisu, który w swoim czasie kierował robotami nurków w zatoce Bizerty, jako technicznego kierownika przedsiębiorstwa i pod nadzorem tego doświadczonego fachowca przeprowadza się obecnie już od tygodni sondowania i próby nurkowania w okolicach Quillebeuf.

Brak wszelkiego dokładnego materiału kartograficznego utrudnia bardzo roboty. Broszurka z roku 1842 oraz kilka notatek z aktów archiwów marynarki w Paryżu, — to wszystko, na czym opierają się poszukiwacze starego wraku.

Mimo wszystko jednak nowi przedsiębiorcy są pełni nadziei. Do chwili obecnej nie odnaleźli wprawdzie jeszcze wraku, lecz sonda natrafiła na jakieś drzewo, które przypuszczalnie stanowi część zatopionego okrętu. Reszty mają teraz dokonać nurkowie.

Możliwe, iż istotnie odnajdą wrak. Może uda im się nawet wydobyć go. A jeśli naprawdę zawiera on skarby złota z roku 1789, do kogo będą one należały?

Kierownik przedsiębiorstwa za swoich 12.500 franków nabył wrak i znajdujące się w nim kosztowności, nie przekraczające jednak wartości 300.000 franków. Gdyby się okazało, że na zatopionym okręcie znajdują się dalsze skarby, przypadną one w udziale częściowo towarzystwu wydobywania wraków i skarbów, znajdujących się na dnie morskim, a częściowo państwu francuskiemu. Zgodnie z odnośnymi przepisami należy skarby te oddać głównemu urzędowi celnemu. Ale także i ministerstwo marynarki rości sobie pretensje do tych skarbów, a pozatem ministerstwo oświaty oświadczyło, iż zadeklaruje wszelkie wydobyte przedmioty, posiadające wartość historyczną, celem przekazania ich do muzeów.

Bardzo niezadowoleni z tego są rybacy z Quillebeuf. Twierdzą oni, iż zgodnie z prastarym normandzko-bretońskim prawem, wraki wraz z ładunkiem należą do mieszkańców wybrzeża, koło którego zostały wydobyte.

Jest zatem możliwe, iż w związku ze skarbami, które „Telemaque" rzekomo w roku 1790 miał przewieźć do Anglii, dziś, po 150 latach wynikną zawikłane procesy i komplikacje — o ile oczywiście skarby te wogóle istnieją i zostaną wydobyte.

E. K.

Zdradą i brutalnością

Wiadomości z Czech dochodzą do uszu świata, jak gdyby z przywalonego ciężkim kamieniem grobu. To, co idzie drogą oficjalną, **nie ma żadnej wartości**, bo zarówno poczta jak i telegraf i telefon podlegają najsurowszej cenzurze, przez którą nie przejdzie żadna wiadomostka, Niemcom niemiła. Ruch podróżnych zasadniczo jest wstrzymany. Jeśli więc prasa światowa coś niecoś o Czechach i Morawach podaje, to są to wiadomości prywatne via Berlin, albo też informacje, przychodzące drogą dyplomatyczną czy konsularną i według uznania rządów obcych, przenikają albo nie przenikają do opinii publicznej...

Z tych skąpych jednak odgłosów, które przeciekają stamtąd, widać zupełnie wyraźnie, że **w Czechach coś się niedobrego dzieje.** Nie będziemy tu oczywiście, mówić o **ucisku, terorze, germanizacji, wygładzaniu, łupieniu i wywożeniu dóbr materialnych i ludzi.** To są „normalne" akcesoria niemieckiej okupacji wojennej, i z tym trzeba się było liczyć.

Nie liczono się jednak **z daleko sięgającym oporem czeskim i metodami** jego, stosowanymi dziś powszechnie w „protektoracie".

Trzeba przyznać, iż po marcu r. b. wyobrażaliśmy sobie rozwój wypadków **nieco inaczej, bardziej idyllicznie.** Wydawało się, że **Niemcy będą bardziej umiarkowani, a Czesi bardziej elastyczni;** że Niemcy zrozumieją psychikę pobitego narodu i postarają się **osłodzić mu gorzką pigułkę historii.** Zdawało się, że **Czesi będą złamani i przez pewien czas przynajmniej niezdolni do akcji...**

***

Okazało się, że te przewidywania **nie były właściwe.** Niemcy weszli do Czech metodą hitlerowską i pruską zarazem: **kłamstwem, podstępem, zdradą i brutalnością.** Ich rządy w kraju, posiadającym przeszło tysiącoletnią kulturę, mają charakter **rządów okupacyjno-kolonialnych.** Niemcy nie zaniedbują niczego, aby **prowokować i drażnić.** Ich gospodarka polityczna jest ekstensywna: wyciągają wszystkie soki ziemi i narodu, jak najprędzej, jak najsprawniej!... Czynią wrażenie ludzi, którzy, dostawszy się nocą do cudzego domu, **chcieliby jak najłacniej wypełnić worki, bo może przyjść alarm i trzeba będzie uciekać.** Ten pośpiech germanizacyjny, glajchszaltowanie, zacieranie odrębności administracyjno - politycznych, gorączkowe, niecierpliwe — wszystko to nie tylko świadczy o zupełnym **braku instynktu politycznego** ale i także o **braku wiary w to, ażeby zdobycz można by utrzymać na stałe...** Oni — brązowi — przecież w głębi serc wiedzą jak się to skończy: **fala barbarzyńskiego najazdu musi się cofnąć, musi zwrócić Słowiańszczyźnie to, co zabrała, korzystając z chwili słabości Europy, z nieporadności społeczeństwa czeskiego i ze zdrady jego przywódców!..**

***

A Czesi niewątpliwie budzą się do oporu. Nie jest to naród rycerski, nie posiada tradycji powstań, ani romantyzmu bojowego. Naród kupców i drobnomieszczaństwa, przyzwyczajony od wieluset lat do **uginania karku i dorobku tylko gospodarczego** — nie zdobędzie się na powstanie, a choćby na patetyczną jego próbę. Naród czeski **nie będzie lwem,** ale może będzie **lisem,** może będzie **kretem, który podgryzie korzenie całego potwornego gmachu hitlerowskiego w centrum Europy.** Trudno od narodu wymagać więcej aniżeli dały mu jego tysiącletnie warunki rozwojowe: sabotaż czeski, bierny opór, zdrada, propaganda — oto zjawiska, z którymi na dłuższy przeciąg czasu nie da sobie rady **brązowy pająk.**

Nie można udusić 6 czy 7.000.000 ludzi — tutaj nie przydadzą się nawet najobrzydliwsze metody Gestapo i **hurtowe rzezie** urządzane przez SA w czeskich obozach koncentracyjnych.

***

I Niemcy zdają sobie sprawę z tego — to jest **jedyna rzecz, którą dobrze widzą.** Dlatego też idą inną drogą — **zdradziecką,** tak sobie idealnie właściwą. Z jakiegoż poparcia korzysta odrodzony dziś „czeski faszym"! Jakżeż łatwo **odmykają się drzwi kryminałów,** kiedy ulokowany za ciężkie przestępstwa „obywatel" ,wyrazi chęć **wstąpienia w szeregi „prawdziwych zbawców ojczyzny" w kolorowych koszulach!** Bodaj czy ten urodzaj na **zdrajców i sprzedawczyków, ochotników obcych agentur, wrogów wewnętrznych** — nie jest dziś **największą tragedią czeskiego społeczeństwa.**

Z jakimż obrzydzeniem czyta się dziś o „wspólnocie narodowej" czeskiej, której zadaniem jest „harmonijna współpraca z Niemcami"? Albo o „faszystach" awanturujących się na ulicach Pragi, którym tak bardzo śpieszy się do **ustaw rasowych,** bo im **za mało norymberszczyzny!...**

Czechy są dzisiaj **wielką lekcją historii dla całej Europy.** Została tam dokonana wiwisekcja. Na przykładzie krwawiącego narodu uczymy się — wszystkie inne narody w Europie — **działania trucizn hitlerowskich w żywym ciele.** Widzimy naocznie jak **sprowadzają rozkład i śmierć.** Widzimy drgawki obronne męczonego organizmu.

I przez całą Europę przebiega hasło, pod którym tworzy się **front mocarstw pokojowych:**

— **Już nigdy więcej!**

O.

Ambasador Szaronow u premiera Składkowskiego

Warszawa, 11 czerwca

(Pat) P. premier gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dniu dzisiejszym ambasadora Z.S.R.R. Mikołaja Szaronowa.

P. prezes rady ministrów przyjął dziś delegację koła Krechowiaków w osobach sen. Bispinga, płk. Strzeleckiego i por. rez. Kollatorowicza. P. premier doręczył delegacji ofiarę w wysokości 1.000 zł. na budowę pomnika-obelisku pod Krechowcami.

Zakaz wywozu rud żelaznych do Niemiec

wydał generalny gubernator Algieru

Paryż, 10 czerwca

(United Press) Generalny gubernator Algeru unieważnił zewolenia na wywóz rud żelaznych do Niemiec. Urzędowo tłumaczą to zarządzenie wzrostem zapotrzebowania rud z francskiej Afryki Północnej dla ciężkiego przemysłu angielskiego i francskiego, silnie zatrudnionego w związku ze zbrojeniami.

Jest to już drugie rozporządzenie francuskie tego typu. Nie dalej jak 6 czerwca, ograniczono wywóz aluminium do Niemiec, które były jednym z najpoważniejszych odbiorców francuskiego przemysłu aluminiowego.

Koła gospodarcze są zdania, że wzrost zapotrzebowania hutnictwa francuskiego i angielskiego nie był jedynym powodem tych zarządzeń. Są one echem pewnych różnic zdań na temat polityki handlowej między Anglią i Francją.

W Anglii miano za złe rządowi francuskiemu, że nic dotychczas nie zrobił dla ograniczenia wywozu lotaryńskich rud żelaznych wzamian za węgiel niemiecki. Jeszcze w r. 1937-ym próbowano przejściowo ograniczyć wywóz lotaryńskich rud żelaznych do Niemiec, co jednak spotkało się ze sprzeciwami górników, którzy obawiali się, że wskutek tego mogą przyjść redukcje zatrudnionych w kopalniach.

Po pewnym czasie znów wywóz rud francuskich podniósł się do dawnej wysokości. Polityczni przywódcy ugrupowań robotniczych protestowali przeciw temu stanowi rzeczy, nie zgodnemu z interesem Francji, podkreślając, że kraje, bezpośrednio zagrażające ich bezpieczeństwu, nie powinny być zaopatrywane w ważne surowce wojskowe. Ten sam zarzut podnoszono pod adresem Rosji, zaopatrującej państwa „osi" w ropę naftową, wbrew duchowi, jaki powinien ożywiać państwa, dążące do zawarcia paktu trzech.

Niemcy zarekwirowali Dom Polski

w którym mieścił się sekretariat Zw. Polaków w Raciborzu

Berlin, 10 czerwca

(PAT) Dnia 9 czerwca b. r., w godzinach popołudniowych przybył przed gmach Domu Polskiego „Strzecha" w Raciborzu, w którym mieści się m. in. sekretariat Związku Polaków w Niemczech oddział 50 ludzi, składający się z umundurowanej policji oraz wyższych przewódców Hitlerugend.

Po wkroczeniu oddziału do wnętrza gmachu, komisarz policji wezwał obecnych w Domu Polskim sekretarzy Związku Polaków, którym przeczytał telegram otrzymany z Berlina, nakazujący raciborskim władzom policyjnym rekwizycję Domu Polskiego „Strzecha" na rzecz Hitlerjugend.

Następnie policja przystąpiła do rekwizycji akt sekretariatu Związku Polaków. Prócz tego zabrano polską bibliotekę powiatową, liczącą 700 tomów, czasopisma oraz urządzenia świetlicy polskiej.

Z dziejów Łodzi

Dnia 11 czerwca 1919 roku odbył się w Łodzi po raz pierwszy wielki spis dziatwy w wieku szkolnym, pozostający w związku z realizacją na terenie naszego miasta, pierwszego pod tym względem w całej Polsce, powszechnego nauczania. Przy spisie dziatwy zajętych było ponad 1000 instruktorów spisowych, przeważnie nauczycieli.

Na Placu Broni (dzisiaj Plac Hallera) odbył się tegoż dnia 11 czerwca 1919 r. pierwszy w naszym mieście pokaz czołgów, który zgromadził na olbrzymim placu stutysięczne tłumy publiczności. Również tego dnia odbyło się w Łodzi otwarcie wystawy pamiątek wojennych z okresu legionowego.

KRONIKA

Czerwiec **11** Niedziela

Dziś Barnaby
Jutro Jana, Onufrego

Wschód słońca	3.16
Zachód słońca	19.55
Wschód księżyca	0.23
Zachód księżyca	13.19
Długość dnia	16.59
Przybyło dnia	8.59

Krótkie wiadomości

BUDOWA BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ imienia Marszałka Piłsudskiego kontynuowana jest w dalszym ciągu. W najbliższych dniach rozpoczną się prace ostateczne i według planu komitetu budowy gmach oddany zostanie do użytku publicznego na jesieni b. r. Księgozbiór przeniesiony będzie z siedziby dotychczasowej przy ulicy Andrzeja 14 w ciągu września b. r.

***

SPADEK LICZBY RADIOABONENTÓW zarejestrowano w ub. miesiącu. Na dzień 1 maja zanotowano 47.369 aparatów odbiorczych, w okresie maja przybyło 937 radioabonentów, ubyło 1997, wobec czego liczba radioabonentów, w związku z okresem letnim, zmniejszyła się o 1060 i wynosi obecnie 46.309.

***

KONTROLA MIEJSC SPRZEDAŻY WODY SODOWEJ, lodów i napojów orzeźwiających podjęta została przez władze zdrowotne. W wyniku lustracji stwierdzono, że w większości wytwórni łódzkich panuje zadawalający stan sanitarny. W kilku tylko wypadkach wydano polecenie dokonania inwestycyj, mających na celu podniesienie stanu zdrowotnego.

***

LUSTRACJA ZAKŁADÓW FRYZJERSKICH przeprowadzona będzie w przyszłym tygodniu w Łodzi. Lustracja obejmie nie tylko kontrolę zakładów, lecz również świadectw zdrowia pracowników fryzjerskich. Jak wiadomo, pracownicy fryzjerscy muszą co pół roku poddawać się oględzinom lekarskim.

***

WYSTAWA OŚWIATY POZASZKOLNEJ otwarta będzie dziś o godz. 12-ej w poł. w salonach Instytutu Propagandy Sztuki. Wystawa ma na celu zobrazowanie całokształtu działalności pozaszkolnej wydziału oświaty i kultury zarządu miejskiego oraz zilustrowania plonu prac placówek pozaszkolnych.

***

JUTRO, W DALSZYM CIĄGU POBORU głównego rocznika 1918, stawić się winni przed komisją poborową Nr. 1 przy ulicy Ogrodowej Nr. 34 poborowi zamieszkali na terenie V komisariatu, o nazwiskach na litery P, W, zaś przed komisją Nr. 2 przy ul. Al. Kościuszki 19, mężczyźni zamieszkali na terenie XII komisariatu, o nazwiskach na litery N, O, P, R, S, T, U, W, Z, oraz zamieszkali na toerenie XIII komisariatu, o nazwiskach na litery A, B, C, D.

Właściciele domów będą obciążeni

kosztami przebudowy jezdni i chodników. — Nowe prawo ma wejść w życie już od sierpnia

Przed kilku dniami donosiliśmy o sensacyjnym projekcie zarządu miejskiego, aby, opierając się na ustawie budowlanej, **przerzucić koszty urządzenia ulic na właścicieli działek i domów, położonych przy tych ulicach.**

Zwróciliśmy się do wiceprez. Szewczyka, który udzielił nam wyczerpujących informacyj na ten temat.

Ustawa budowlana, obowiązująca w Polsce pozwalała przekładać na właścicieli **gruntów i działek koszty pierwszego urządzenia ulic.** T. zn. jeśli ulica w ogóle nie posiadała chodników ani jezdni, zarząd miejski, budując odpowiednie urządzenia, miał prawo ściągnąć następnie koszty od właścicieli gruntów i nieruchomości. Przepisy wykonawcze do tej ustawy zostały uchwalone w swoim czasie przez tymczasowego prezydenta miasta i następnie zaakceptowane przez tymczasową radę miejską.

Ale ustawa ta zawierała bardzo poważne braki. Wynikało z niej bowiem, że właściciel działki na peryferiach, gdzie układano t. zw. kocie łby t.j. nawierzchnię z kamienia polnego, musiałby za nią płacić, podczas gdy właściciel domu w centrum miasta, na ulicy, na której układano nawierzchnię ulepszoną z asfaltu lub kostki granitowej czy bazaltowej, nie płacił nic. Z tych **względów wydana została nowela do ustawy, która przewidywała, że właściciel domu płacić musi bądź koszty pierwszego urządzenia ulicy, bądź też, jeśli tego w swoim czasie nie płacił — koszty drugiego urządzenia ulicy.** Nawierzchnię z „kocich łbów“ zarząd miejski traktował bowiem jako prowizoryczną, tymczasową i w ten sposób zrozumiałą było rzeczą, że przy układaniu jezdni szlachetnej właściciel domu powinien był być obciążony odpowiednimi kosztami.

Z tych względów — informuje nas wiceprez. Szewczyk — wydana została nowela do ustawy, która nakładała na właścicieli domów czy działek obowiązek **pokrywania również kosztów drugiego urządzenia ulicy t.j. zamiany bruku zwykłego na szlachetny, jak również kosztów przewodu wodociągowego, kanalizacyjnego i oświetlenia ulicznego.**

Zarząd miejski postanowił z tego uprawnienia skorzystać. I na ostatnim posiedzeniu magistratu powziął odpowiednią uchwałę, która, jeśli zostanie zatwierdzona przez władze nadzorcze t.j. przez urząd wojewódzki, pozwoli na prowadzenie szerokiej akcji zabrukowania ulic przez miasto.

W Łodzi jest obecnie 410 klm. ulic. Z tej liczby tylko 10 proc. posiada już nawierzchnię z asfaltu czy kostki szlachetnej, **142 klm. ulic wogóle nie posiada żadnej nawierzchni, zaś 230 klm. ulic posiada nawierzchnię z „kocich łbów“.**

Wiceprez. Szewczyk informuje nas dalej, że na **najbliższym posiedzeniu rady miejskiej uchwalone będą zasady ogólne, w myśl których magistrat będzie mógł obciążać kosztami urządzenia ulic właścicieli domów.** Z chwilą gdy zasady ogólne będą uchwalone rok rocznie, przy ropatrywaniu budżetu rada miejska zadecyduje, jakie ulice w danym roku otrzymają dobre bruki i wówczas już, po wykonaniu prac, **zarząd miejski będzie mógł wyegzekwować od właścicieli wyłożone koszty.** — W zasadzie ustawa pozwala ściągnąć od właścicieli koszty w ciągu dwóch lat. Magistrat zamierza jednak stosować tę ustawę bardzo liberalnie i w wypadkach koniecznych będzie rozkładał zwrot kosztów na 2—3—4—5 lat.

Właściciele domów i działek, którzy płacić będą koszty urządzenia ulic **zwolnieni zostaną z opłaty podatku drogowego.**

Zarząd miejski dążyć będzie do tego, by **jeszcze w roku bieżącym zrealizować tę ustawę,** a w każdym razie przygotować ją w ten sposób, by już najpóźniej w roku przyszłym można było układać nawierzchnię na koszt właścicieli nieruchomości.

Uchwała w tej sprawie ma być powzięta przez radę miejską w dniu 21 bm. Spodziewać się więc należy, że już od 1 sierpnia będzie można przystąpić do jej realizacji. (s)

Uchwały Zarządu Miejskiego

Zakup samochodów dla straży.—Budowa szpitali robotniczych

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prez. Kwapińskiego, posiedzenie kolegium magistratu, na którym omówiono szereg spraw, dotyczących najaktualniejszych spraw gospodarki miejskiej. W posiedzeniu wzięli udział wiceprezydenci Szewczyk, Purtal i Walczak oraz naczelnicy wszystkich wydziałów zarządu miejskiego.

Na posiedzeniu uchwalono w pierwszym rzędzie **sprawę przerzucenia na właścicieli nieruchomości kosztów urządzenia nawierzchni na ulicach miasta.** O sprawie tej, która posiada doniosłe znaczenie dla Łodzi, donosimy na innym miejscu. Następnie odczytane zostało pismo p. wojewody łódzkiego. Henryka Józewskiego w sprawie budżetu miasta. W piśmie tym p. wojewoda donosi, iż **budżet miasta został zatwierdzony, wobec czego zarząd miejski może obecnie gospodarować dowoli w ramach uchwalonego preliminarza.**

Następnie Magistrat postanowił zwrócić się do rady miejskiej o uchwalenie następującego wniosku:

„Rada miejska postanawia zwrócić się do towarzystwa osiedli robotniczych z prośbą o podwyższenie pożyczki na budowę osiedli robotniczych na Nowym Rokiciu, przyznanej w roku ubiegłym w wysokości zł. 400.000 do wysokości 936.000 zł. na budowę 156 mieszkań, licząc po 6000 zł. za mieszkanie. Budowę osiedla na terenach przylegających do placu szkolnego ograniczyć do 72 mieszkań, a natomiast kontynuować budowę na terenach, położonych przy zbiegu ul. Rogozińskiego i Przyszkole“.

Następnie omówiono sprawę **zaciągnięcia pożyczki w powszechnym zakładzie ubezpieczeń wzajemnych (PZUW). Pożyczka ta, w wysokości 150 tys. złotych przeznaczona jest na zakup 5 autopogotowi dla ochotniczej straży pożarnej w Łodzi.**

Następnie uchwalono nazwy dla parków i skwerów zakupionych ostatnio przez zarząd miejski. Park przy zbiegu ulicy Matejki i prez. Narutowicza otrzyma nazwę parku miejskiego im. Prezydenta Gabriela Narutowicza, park „Wenecja“ otrzyma nazwę skweru im. Juliusza Słowackiego, skwer przy ul. Brzezińskiej otrzyma nazwę „Skwer Gdański“ zaś park przy ulicy Sędziowskiej otrzyma nazwę parku im. Andrzeja Struga.

Po załatwieniu szeregu drobnych spraw ławnicy miejscy zgłosili szereg interpelacyj. **Ławnik Andrzejak zwrócił uwagę na częste wypadki tramwajowe, które wynikają, jego zdaniem, z powodu braku ochraniaczy pomiędzy wagonami motorowymi, a przyczepnymi.** (s)

Podwyżki płac żądają robotnicy

za produkcję kotoniny i wykańczanie sztucznego jedwabiu

Wczoraj odbyła się, pod przewodnictwem inspektora pracy III okręgu inż. Wyrzykowskiego pierwsza konferencja w sprawie układu zbiorowego dla przemysłu włókienniczego. W konferencji wzięli udział przedstawiciele wszystkich organizacyj gospodarczych oraz związków zawodowych włókniarzy w Łodzi.

Po zagajeniu obrad przez inspektora Wyrzykowskiego, który zwrócił uwagę na konieczność zawarcia układu przed wygaśnięciem orzeczenia, obowiązującego obecnie w przemyśle włókienniczym, przedstawiciele związków sprecyzowali kolejno swe żądania. Wskazali oni, że **robotnicy domagają się 15-procentowej podwyżki płac jednostkowych za produkcję kotoniny** oraz za wykańcza**nie sztucznego jedwabiu.** Poza tym za**żądali oni** uzupełnienia układu zbiorowego przez uchwalenie regulaminu delegatów fabrycznych oraz norm obsługi maszyn.

Przedstawiciele przemysłu zastrzegli sobie, że udzielą odpowiedzi po upływie dwóch tygodni. Wobec powyższego postanowiono zwołać następną konferencję w czasie między 17 a 20 bm.

***

Jak się dowiadujemy, we wtorek udaje się do Warszawy delegacja związku majstrów fabrycznych w osobach posła Milewskiego, kier. Targowskiego i Piotrkowskiego. Delegacja odbędzie konferencję w ministerstwie opieki społecznej z naczelnikiem wydziału rozjemstwa Węgierowem, w wyniku której uzgodniony ma być tekst układu zbiorowego dla majstrów.

***

W poniedziałek odbędzie się posiedzenie komisji międzyzwiązkowej robotników sezonowych, na którym omówiona będzie sprawa układu zbiorowego na rok bieżący, który ma być podpisany z zarządzm miejskim. (s)

„ŻOŁNIERZ POLSKI, A ŻOŁNIERZ NIEMIECKI“

Na zaproszenie Koła Harcerzy z czasów walki o Niepodległość przyjeżdża do Łodzi kpt. dypl. pilot mgr. Władysław Polesiński z bardzo interesującym i aktualnym odczytem na temat „Żołnierz polski, a żołnierz niemiecki — analiza wartości wojennych“.

Odczyt ten będzie wygłoszony dnia 14 b. m. o godz. 19.30 w sali Tow. Kredytowego m. Łodzi, ul. Pomorska Nr. 21.

Ze względu na niezmiernie ciekawą charakterystykę bojowej wartości naszego żołnierza spodziewany jest udział przedstawicieli wszystkich sfer społeczeństwa łódzkiego.

Podpisanie umowy turystycznej z Francją

Warszawa, 10 czerwca

W wyniku rokowań została podpisana umowa polsko-francuska, dotycząca ruchu turystycznego do Francji. Suma przeznaczonych na ten cel dewiz wyniesie 8 miln. złotych. Obecna umowa różni się od poprzedniej tym, że suma dewiz nie będzie przydzielaną na poszczególne miesiące, a będzie przyznana na cały okres. Umowę z ramienia rządu polskiego podpisał dr. Lubaczewski, zastępca radcy ekonomicznego M. S. Z. W związku z umową w polskich kołach turystycznych jest rozważana sprawa uruchomienia większej ilości statków utrzymujących komunikację z portami francuskimi, a to w celu uniknięcia wiz tranzytowych.

Posiedzenia komisyj radzieckich

Donosiliśmy o zwołaniu posiedzeń plenarnych rady miejskiej na 21 i 22 bm. Ponieważ posiedzenia rady miejskiej muszą poprzedzić posiedzenia komisji radzieckich, dla wyboru referentów poszczególnych spraw — w dniu wczorajszym zarząd miejski zwołał posiedzenie komisji dla spraw ogólnych na dzień 14 bm., posiedzenie komisji finansowo-budżetowej na dzień 15 bm. i posiedzenie komisji regulaminowo-prawnej na dzień 16 bm.

Na posiedzeniach tych omówione będą wszystkie sprawy, które złożą się na porządek dzienny posiedzenia rady miejskiej. (i)

14 uniwersytetów powszechnych w woj. łódzkim

W bieżącym tygodniu odbyła się w Warszawie ogólnopolska konferencja oświaty pozaszkolnej, na której z ramienia Łodzi obecni byli wiceprez. Pur[illegible], naczelnik wydziału oświaty i kultury zarządu miejskiego dr. inż. Wilkoszewski, dyr. Dura, inspektor Jamroż oraz kierownicy wszystkich łódzkich uniwersytetów powszechnych.

Na konferencji wygłoszone zostały liczne referaty.

Jeśli chodzi o zagadnienia, szczególnie interesujące Łódź, ogólna koncepcja uniwersytetu powszechnego w Polsce według referatu p. Karasiówny dała jej pełny obraz.

W województwie łódzkim jest 14 uniwersytetów powszechnych, posiadających 17 zespołów, oraz 70 uniwersytetów niedzielnych. (i)

Zuchwała kradzież w fabryce maszyn elektrycznych

Zuchwałej kradzieży dokonali nieujęci dotąd sprawcy w firmie „Elektrobudowa" Sp. Akc. przy ul. Kopernika 56. Na teren fabryki dostali się złodzieje, którzy dokonali kradzieży około 100 zwojów drutu miedzianego.

Powiadomiony o kradzieży wydział śledczy wdrożył energiczne dochodzenie w kierunku ujęcia sprawców. (l)

Nędza na Śląsku Niemieckim

Katastrofalna sytuacja w rolnictwie i gorzelnictwie. — Olbrzymie tereny nie zasiane. — Przygnębienie wśród ludności

„Die Neue Presse" — pismo, wychodzące w Paryżu, zamieściło korespondencje ze Śląska niemieckiego:

— Na Śląsku niemieckim zaznacza się ostatnio silny prąd emigracyjny. Tłumaczy się to w pierwszym rzędzie panicznym strachem w obliczu niebezpieczeństwa wojennego, z drugiej strony zaś pogarszającymi się **z dnia na dzień warunkami egzystencji.** Berlin **z zadziwiającym spokojem przygląda się katastrofalnej sytuacji tej dzielnicy nadgranicznej.** Jeśli chodzi o Śląsk niemiecki wydaje się w Berlinie tylko dwie dyspozycje: — umocnić granice i rozszerzyć antypolską propagandę. **W stosunku do Polaków prowadzi się politykę surowych represyj: — pozbawia się ich pracy,** przyjmując **na ich miejsce... Włochów, którym płaci się jeszcze mniej niż Polakom.**

Ponieważ na roli brak rąk roboczych, przeto ostatnio wydano surowy zakaz przenoszenia się z miejsca na miejsce. Wysokie kary aż do osadzenia w obozie koncentracyjnym grożą tym, którzy bez zezwolenia władz przeniosą się ze Śląska niemieckiego w głąb Trzeciej Rzeszy. **Mimo to „dezercje" ze Śląska Niemieckiego nie ustają.**

Między przemysłem a rolnictwem wywiązała się walka konkurencyjna na tle braku sił roboczych. **Aby udobruchać obszarników sprowadzono do robót polnych młodzież szkolną z Wrocławia,** Gorlin i innych miast. Skutek był dla obydwu stron opłakany. Dzieci rozchorowały się wskutek przeciążenia pracą, a obszarnicy byli niezadowoleni, jakkolwiek ich sytuacja jest jeszcze nie najgorsza, gdyż mają do dyspozycji równie tanią siłę roboczą, a mianowicie Włochów. **Gorzej przedstawia się sytuacja chłopów małorolnych, którym odebrano synów, wysyłając ich na roboty fortyfikacyjne.** Doszło już do tego, że ciężarne kobiety muszą pracować w polu.

Podróżnikowi w tych stronach rzuca się w oczy przede wszystkim jeden znamienny fakt — oto **całe połacie Śląska Niemieckiego czynią wrażenie pustyni.** Ziemia nieobsiana, domostwa opuszczone, gospodarstwa wiejskie w stanie strasznego zaniedbania. Zgadzałoby się to z ogólnie panującym przypuszczeniem, **że w razie wojny Hitler zamierza od razu zrezygnować z tej części kraju, przeznaczając ją na operacje wojenne.** Ale pustka, panująca w tej dzielnicy, jest wynikiem również wielkiego zubożenia ludności.

Wszystkie gospodarstwa są zadłużone, wieśniacy wędrują do miast, zostawiając swój dobytek na łaskę losu, by przynajmniej w przemyśle znaleźć utrzymanie.

Ale i wśród robotników przemysłowych nędza wzrasta z dnia na dzień. Brak surowców i trudności transportowe hamują normalną pracę w przemyśle. Zamówienia wykonuje się z wielotygodniowym opóźnieniem.

Najgorzej jednak przedstawia się sytuacja w dzielnicach, zamieszkałych przez górników. Żąda się od nich coraz intensywniejszej pracy przy jednoczesnym obniżaniu warunków sanitarnych i materialnych. Brak odpowiednich urządzeń technicznych w kopalniach trzyma górników w ciągłej obawie przed katastrofą. **Często zastanawiałem się nad tym — pisze korespondent paryskiego pisma — jak też zachowa się ludność niemieckiego Śląska w razie wojny i muszę przyznać, że wnioski moje były bardzo pesymistyczne. Z takimi ludźmi Hitler nie może odważyć się na wojnę.**

Fala niezadowolenia w Gdańsku rośnie

Tajne zebrania. — Hitlerowcy wysyłają opozycjonistów do Rzeszy

Gdańsk, 10 czerwca

Propaganda hitlerowska w Gdańsku natrafia na coraz bardziej zdecydowany opór ze strony robotników, zatrudnionych w stoczni gdańskiej. Jak podaje dziennik „Norddeutsche Tribune", ostatnie zarządzenia gauleitera Gdańskiego, Förstera, których rezultatem było zwiększenie pracy w stoczni, przy równoczesnym obniżeniu zarobków, wywołały wśród robotników wzrastające z [illegible]dym dniem rozgoryczenie przeciwko obecnym władcom Gdańska. Robotnicy urządzają poufne zgromadzenia, na których wygłaszane są, opracowane z dużym znawstwem ref[illegible]ty o położeniu międzynarodowym Rzeszy i katastrofalnej polityce narodowego [illegible]alizmu. Rzecz znamienna, że nawet opozycja ni[illegible]iecka występując w obronie niezależności Gdańska, mówi nie o Wolnym Mieście Gdańsku (Freie Stadt), a o „wolnym państwie Gdańskim" (Freiestaat). **W rozrzuconej ostatnio na obszarze Wolnego Miasta nielegalnej ulotce czytamy m. in.: „Robotnicy Gdańska podkreślają swą niezłomną wolę obrony Gdańska przed zakusami hitlerowców.** Gdańsk musi zostać „wolnym państwem" (Danzig muss Freistaat bleiben"). Kierownictwo hitlerowców gdańskich, nie mogąc opanować wzrastającej fali niezadowolenia wśród robotników, miejscowych, postanowiło przenieść większą część robotników, zatrudnionych w stoczni gdańskiej i innych zakładach do robót w Rzeszy Niemieckiej, a na ich miejsce sprowadzić robotników z głębi Niemiec.

Niemcy szukają nafty w Jugosławii

Założyli oni towarzystwo dla eksploatacji pól naftowych

Ostatnia wizyta ks. Pawła w Berlinie zwróciła ponownie uwagę świata politycznego na sprawę znaczenia ekonomicznego Jugosławii. Szczególnie interesująco przedstawiają się, podjęte w ostatnim roku poszukiwania nafty w Królestwie.

W styczniu 1938 r. założone zostało tam przez Węgrów towarzystwo akcyjne „Panonia", które rozpoczęło wiercenia wzdłuż prawego brzegu Drawy od Medzimuria do Osiaku. Kapitał jego wynosił 6 milionów dynarów w czym rząd uczestniczył w 25 proc.

Niedawno Niemcy utworzyli nową kompanię z 10 milionowym kapitałem.

Eksploatacja nafty w Jugosławii ma kapitalne znaczenie dla państw „osi", głównie dla Włoch, które odczuwają brak paliwa dla swojej floty śródziemnomorskiej.

W związku z tym, przed kilku dniami udała się do Belgradu delegacja włoska, złożona z wojskowych, przemysłowców i ekspertów celem zawarcia włosko-jugosłowiańskiego porozumienia naftowego.

Groźny pożar w powiecie radomszczańskim

We wsi Prusicko powiatu radomszczańskiego wybuchł jeszcze onegdaj w godzinach rannych pożar w skutkach katastrofalny.

Zajął się ogniem dom mieszkalny Teofila Stolarskiego i nim przybyły straże wiejskie z pomocą ogień przerzucił się na zabudowania sąsiednie.

Mimo wysiłków straży, z dymem poszło 14 domów mieszkalnych, budynek szkolny, 14 obór, 7 chlewów, 1 stodoła, 12 piwnic, 18 szop, wiele narzędzi rolniczych, drobiu i nierogacizny.

W akcji ratunkowej odniosły trzy osoby lżejsze poparzenia.

Straty szacowane są na ok. 50.000 złotych.

Ogień powstał wskutek wadliwości w kominie domu Stolarskiego.

W dniu 8 czerwca 1939 r. zmarła w Sopotach po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza matka, teściowa, babka, siostra i ciotka

ś. † p.

z SCHEIBLERÓW

MATYLDA HERBSTOWA

wdowa po ś.p. Edwardzie, prezesie S. A. Karola Scheiblera w Łodzi

w wieku lat 83.

Eksportacja z domu żałoby przy ul. Mackensenallee 29-33 do ew. kościoła w Sopotach odbędzie się w niedzielę, dnia 11 czerwca r.b. o godz. 6-ej po poł. Pogrzeb zaś stamtąd do grobów rodzinnych na ew. cmentarzu w Sopotach nastąpi w poniedziałek, dnia 12 czerwca 1939 r. o godzinie 2-ej po południu.

W nieutulonym żalu stroskana

RODZINA

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dwa ostatnie występy Juliusza Osterwy.

Juliusz Osterwa, który na czele zespołu „Reduty" odniósł ogromny sukces w interesującej sztuce J. Zawieyskiego „Powrót Przełęckiego", wystąpi w Teatrze Miejskim jeszcze tylko dziś, w niedzielę, dwukrotnie: a to o godz. 4-ej po poł. i 8.30 wiecz.

W poniedziałek i we wtorek o godz. 8.30 wiecz. pełna scenicznej dynamiki aktualna opowieść sceniczna M. Maeterlincka o bohaterskim „Burmistrzu Stylmondu" w wybornym wykonaniu Winawera, Ludwiżanki, Pietraszkiewicza i reżysera Wronckiego

TEATR LETNI.

Najmilej spędzisz popołudnie i wieczór niedzielny w Teatrze Letnim przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 94, gdzie o godz. 4.30 i 8.45 dana będzie arcywesoła komedia muzyczna urozmaicona popisami choreograficznemi „Domek z kart" w reżyserii Br. Dąbrowskiego a w wykonaniu: Biesiadeckiej, Dąbrowskiej, Gosławskiej, Połomskiej, Reńskiej, Łuczaka, Mrozińskiego, Niwińskiego, Nowosielskiego, Zonera i innych.

DOROCZNA WYSTAWA SZKOŁY SZTUK PIĘKNYCH IM. C. NORWIDA.

Dziś o godz 13-ej po poł w lokalu Szkoły Sztuk Pięknych im C. Norwida otwarta zostanie doroczna wystawa prac uczniów. — Wejście bezpłatne

WIECZÓR HUMORU I PIOSENKI w N.O.S.

W poniedziałek, dnia 12-go b. m., o godz. 9-ej wiecz. odbędzie się w salonach klubu towarzyskiego przy N.O.S. (ul Piotrkowska 96) Wieczór Humoru i Piosenki. Wykonawcy: Mira Poznańska, Roman Ritterband, Julian Stattler i Henryk Morejnis — przygotowali urozmaicony program, na który złożą się popularne pieśni i piosenki oraz parodie, recytacje i monologi pióra Hemara, Tuwima, Karpińskiego, Jurandota, Wiecha i innych.

APTECZKI RATOWNICZE I NOSZE DO NABYCIA W CZERWONYM KRZYŻU.

Czerwony Krzyż zawiadamia, że każdy obywatel może się zaopatrzyć w przepisową apteczkę podług instrukcji Ministerstwa w skrzynce z pełnym wyposażeniem za cenę 33 zł. sztuka w biurze C. K., ul. Piotrkowska Nr. 236, gdzie również są do nabycia nosze z pasami nośnymi po złotych 35 — za sztukę.

Apteczki i nosze w każdej ilości na składzie.

Czerwony Krzyż wzywa wszystkich, którzy wpłacili zadatek na apteczki i nosze do odbioru tychże najpóźniej do dnia 15 czerwca r. b.

KOMUNIKAT.

W związku z nadchodzącym jubileuszem 25-lecia milicji obywatelskiej, proszeni są członkowie tej milicji obywatelskiej z roku 1914 o zarejestrowanie się.

Rejestracja b. członków milicji obywatelskiej odbywa się codziennie, począwszy od dnia 10 czerwca do dnia 1-go lipca r. b. od godz. 6-ej do 8-ej wiecz. przy ul. Gdańskiej Nr. 29, m. 5.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem sekcji odczytowej oddziału łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża dziś o godzinie 12.30 w sali P.C.K przy ul Piotrkowskiej Nr. 190 p dr. Erdman — członek Polskiego Tow. Społeczno-Lekarskiego wygłosi odczyt n. t. „Hogiologia i higiena kobiety".

Wstęp bezpłatny.

W dniu 10 czerwca br. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza

B. P.

Felicja Cejtinówna

przeżywszy lat 24.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się dziś, w niedzielę, dnia 11-go czerwca o godz. 3 po poł. z domu przedpogrzebowego

Uprasza się o nieskładanie kondolencyj.

Rodzina

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi naszemu najukochańszemu

B. P. **Władysławowi Konarskiemu**

składa serdeczne podziękowanie

RODZINA.

Pomoc dla dzieci i młodzieży

woj. łódzkiego. — Konferencja w obecności p. wojewody Józewskiego

W dniu 9 czerwca w gmachu Urzędu Wojewódzkiego odbył się doroczny Walny Zjazd Delegatów Powiatowych i Miejskich Komitetów Pomocy Dzieciom i Młodzieży, w którym wzięło udział 80 osób.

Zjazd zaszczycili swą obecnością: Delegat Pana Ministra Opieki Społecznej Dyr. Departamentu P. K. Okulicz, Pan Wojewoda Łódzki Henryk Józewski i J. E. Ks. Biskup Dr. K. Tomczak. Nadto w Zjeździe wzięli udział Naczelnik Wydziału Ministerstwa Opieki Społecznej Dr. Władysław Wyszyński, Prezydent m. Łodzi Jan Kwapiński oraz inni przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, tudzież szereg osób znanych ze swej pracy na polu społecznym, zwłaszcza na odcinku opieki nad dziećmi i młodzieżą.

Zjazd otworzył o godz. 17.30 w imieniu Prezydium Zarządu Głównego Pan Naczelnik K. Janiszewski.

Plan pracy na r. 1939/40 referował Radca Urzędu Wojewódzkiego W. Przedpełski.

Ze złożonych sprawozdań Zarządu Głównego wynika, iż Komitet objął swą akcją przeszło 60.000 dzieci, organizując we wszystkich większych miejscowościach oraz na wsi akcję dożywiania dzieci, akcję pomocy higieniczno-lekarskiej, akcję wychowawczo-kulturalną, **akcję kolonii letnich oraz szereg innych działów w zakresie opieki nad dzieckiem.**

Poszczególni referenci wysuwali kwestię uzupełnienia ustawodawstwa w dziedzinie opieki nad dzieckiem, zwłaszcza dzieckiem pozbawionym opieki rodzicielskiej. Pani Insp. Zawadzka z uznaniem podkreśliła, iż **Województwo Łódzkie pierwsze zrobiło ważny krok w dziedzinie opieki nad zupełnymi sierotami.** Zarządzeniem Pana Wojewody bowiem obowiązek organizowania i sprawowania opieki w rodzinach zastępczych przeniesiono z gminy na powiatowe związki samorządowe. Jest to sprawa o doniosłym znaczeniu, gdyż Powiatowe Związki Samorządowe mają większą możność racjonalnego zrealizowania potrzeb w tym zakresie aniżeli gminne związki. Referentka apelowała w związku z tym do przedstawiciela Pana Ministra Opieki Społecznej, aby powyższe zarządzenie zostało rozciągnięte na całe Państwo.

Pan Naczelnik Janiszewski omówił akcję kolonii letnich podnosząc jej wspaniały rozwój.

Po wysłuchaniu przez Zjazd sprawozdań przewodniczący Zjazdu wspomniał o stracie, jaką Komitet i społeczeństwo łódzkie poniosło przez śmierć ś. p. Julii Józewskiej wiceprzewodniczącej Komitetu, niestrudzonej działaczki, tak w pracy społecznej, jak i niepodległościowej, proponując uczcić Zmarłą przez powstanie, co też Zjazd uczynił.

Następnie po zreferowaniu i przyjęciu częściowej zmiany statutu i dokonaniu wyboru władz organizacji zabrał głos przedstawiciel Pana Ministra Opieki Społecznej, p. dyr. Okulicz, charakteryzując w treściwym przemówieniu cele i zadania Komitetu oraz jego doniosłe zadanie w dobie narastających potrzeb społecznych i państwowych. Jednocześnie dyr. Okulicz zaapelował do zebranych, aby w pracy swej nie ustawali i w przyszłym roku osiągnęli jeszcze lepsze wyniki.

J. W.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

NIEDZIELA, dnia 11-go czerwca 1939 r.

7.00—7.05: Pieśń poranna. 7.05—7.25: Muzyka poranna (płyty). 7.25—7.30: Program na jutro. 7.30—8.00: Audycja dla wsi: 1) Gazetka rolnicza 2) Przypomnienie na czasie — gawęda. 8.00—8.15: Dziennik poranny. 8.15—8.30: Muzyka (pł.). 8.30—9.30: Transmisja nabożeństwa z klasztoru O.O. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie — z okazji 75-lecia Czerwonego Krzyża. 9.30—10.15: Muzyka poranna w wyk. Orkiestry Zw. Muzyków Chrześc pod dyr. Tomasza Kiesewettera (z Łodzi na W.R.P.). 10.15—11.30: Transm. po'więcenia drewnianego kościółka w Syrynii (Katowice). 11.30—11.57: Muzyka dzwonów z katedry w Malines (transm. z Brukseli)

11.57—12.03 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Poranek muzyczny (z Katowic). 13.00—13.05: Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13.05—13.15: „Z życia naukowo-literackiego w Łodzi" — pogadanka dr. Ludwika Stolarzewicza. 13.15—14.40: Muzyka obiadowa (z Wilna). Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego, Janina Kuczycka — sopran, Kazimierz Dembowski - tenor. 14.40—15.00: „Czytamy Mickiewicza: „To lubię" i „Dudarz" — recytuje Mariusz Maszyński (audycja II). 15.00—15.15: „Czy warto zbierać znaczki pocztowe?" — audycja z życia dziecięcego Klubu Zbieraczy Znaczków. 15.15—15.45: Audycja robotnicza: „Swój do swego po swoje" — audycja słowno-muzyczna (o współdzielczości robotniczej) w oprac. Mariana Niczmana. 15.45—16.30: Audycja dla wsi: 1) W Dniu Spółdzielczości a) Przemówienie dr. W. Sejdlitza; b) „Siła w gromadzie" — słuchowisko spółdz. 2) „Kobieta staje do szeregów spółdzielczych" — pogadanka dla gospodyń — wygłosi W. Bogdanowiczowa.

16.30—17.15: Koncert solistów (ze Lwowa). Wykonawcy: Helena Ottawowa — fortepian, Lina Skalska—sopran, Tad. Seredyński akomp.

17.15—17.30: „Przez kraj Wajów i Gola", felieton Kamila Giżyckiego.

17.30—19.00: Podwieczorek przy mikrofonie z Krakowa.

19.00—19.30: Teatr Wyobraźni: „Klub Pickwicka" Karola Dickensa w radiofonizacji i reżyserii Antoniego Bohdziewicza. Wieczór III: „Tracimy zaufanie do pana Jingle".

19.30—20.05: Koncert Orkiestry Dętej tow gimn. „Sokół" pod dyr. St Krzesińskiego

20.05—20.10: Wiadomości sportowe.

20.10—21.15 Audycje informacyjne: Tygodnik dźwiękowy. Przegląd polityczny Dziennik wieczorny. Zbiorowe wiadomości sportowe Nasz program na jutro.

21.15—23.00: Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. z udziałem Hanny B[illegible] Repi[illegible]skiej, Jana Żyńskiego i Wincentego R[illegible] Trójki R[illegible] kiego — 2 fortepiany oraz Trójki R[illegible]. W przerwie około 21.40 22.15: „Orkiestra podwórzowa" wesoła audycja Janusza Meissnera (z Krakowa).

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

11.35—WIEDEŃ: Koncert uroczysty z ok. 75-lecia urodzin Ryszarda Straussa. Dyr. Kompozytor.

20.00—BERLIN: Koncert ku czci R. Straussa. Dyr. Klemens Krauss.

20.30—RADIO PARIS: Festiwal A. Bruneau.

21.00—BRNO: „Abu Hassan" — opera komiczna Webera.

21.00—STRASBURG: „Biała Dama" — opera Boieldieu.

21.00 — FLORENCJA: „La Traviata" — opera Verdiego.

21.35—LONDYN Reg.: Utwory R. Straussa.

Na ścigacz im. wiceprem. Kwiatkowskiego

Senior Diecezji ewangelickiej łódzkiej, ks. prob. J. Dietrich złożył Dowódcy OK w Łodzi sumę zł. 8.103 zebranych na budowę ścigacza województwa łódzkiego przez parafie ewangelickie diecezji łódzkiej, a mianowicie:

Parafia Św. Trójcy w oŁdzi z.	750.00
Parafia Św. Jana w Łodzi	1252.00
Parafia Św. Mateusza w Łodzi	570.30
Polska parafia ewang. w Łodzi	437.00
Parafia Św. Michała w Radogoszczu	370.00
" w Pabianicach	2.301.00
" w Rudzie Pabianickiej	385.00
" w Aleksandrowie	218.60
" w Ozorkowie	27.00
" w Nowo-Solnej	160.00
" w Łęczycy	75.00
" w Zgierzu	1,245.00
" w Andrzejowie	50.00
" w Poddębicach	30.00
" w Konstantynowie	132.00
" w Brzezinach	100.00
Ogółem zł.	8.103.00

Anna, Zofia i Wala Gerhard, Łódź — zł. 20, Florian Jorek, Łódź — zł. 20, Regina Bielicka, Łódź — zł. 5, Pracownicy firmy Łukomscy, Łódź zł. 3, Lucjan Mukowski, Łódź — zł. 3, Jerzy Szantyr, Łódź — zł. 3, Andrzej Cedrowicz, Łódź — zł. 3, Hieronim Żmudziński, Łódź—zł. 2, Pracownicy firmy Pranczewska, Łódź —zł. 46, Antonina Nowak, Łódź — zł. 10, Bronisława Jędraszczak, Łódź — zł. 5, Internat dla dzieci żydowskich, Łódź zł. 27.16, Zarząd Gminy Łagiewniki — zł. 230, Robotnicy Drogowi rewiru III i IV, Łódź zł. 129.50, Majer Cederbaum, Łódź — zł. 5, Sekcja Kolarska Klubu Pracownik. „Zjednoczone", Łódź — zł. 100, Stefan Szubert, Łódź— zł. 40, Władysław Lisiecki, Łódź — zł. 10, Pracownicy Cegielni maj. Kruszów — zł. 210.70, Lajzer Dąb, Łódź — zł. 100, Michał Wojciechowski, Raniszewice — zł. 40, Zarząd Gminy Chojny — zł. 422.20. Oddział L.M.K. przy firmie N. Eitingon w Łodzi — zł. 10.000, Antoni Kurzawski, Łódź zł. 50, Abram Szajbe, Łódź — złotych 13.50, Marian Rutkowski, Łódź — zł. 10, Celina Trafalska, Łódź — zł. 3, Tomasz Gier, Łódź — zł. 3, Bolesław Stefański, Łódź—zł. 2.50, Pracownicy firmy Ryszard Hassig, Łódź — zł. 553.60, Dawid Laskowski, Łódź — zł. 40, Jan Szrajber, Łódź — zł. 2.50, Pracownicy i robotnicy Zakł. Przemysł. Bronisław Grabski, Łódź — zł. 738.15, Pracownicy i robotnicy firmy Jakób Lando, Łódź — zł. 500, Oddział L.M.K. przy Zarządzie Miejskim w Łodzi — zł. 89.45 i złotych 1.148,35, Przemysł Bawełniany Adam Oser, Łódź zł. 1.308, Stow. Drobnych Kupców Towarów Kolonialnych, Łódź — zł. 300, Oddział L.M.K. w Niewiadomie zł. 22.

Sopoty bez kuracjuszy

Burmistrz wystąpił przeciwko osiedlaniu się szturmowców, którzy przyczynili się do ruiny miasta

GDAŃSK, 10 czerwca

Burmistrz Sopot p. Temp, sądząc, iż zdoła jeszcze uchronić Sopoty od klęski i znęcić nieco turystów z Polski przeciwstawił się przed kilkoma tygodniami energicznie osiedlaniu się szturmowców hitlerowskich. na terenie Sopot, twierdząc, iż wystraszają oni kuracjuszy.

Sprzeciw burmistrza Tempa kosztował go jednak bardzo wiele, gdyż gauleiter p. Foerster postanowił nie puścić mu płazem niezwykłej zresztą — jak na stosunki gdańskie — odwagi.

Przed dwoma dniami przybyła do Sopot specjalna komisja, która przeprowadzała skrupulatne badania ksiąg magistratu miasta Sopot, usiłując znaleźć nadużycia popełnione przez burmistrza Tempa.

Burmistrz Temp był już kilkakrotnie przesłuchiwany i grozi mu aresztowanie.

Ofiary na FON

Do Dowództwa Okręgu Korpusu Nr. IV wpłynęły następujące ofiary na Fon. Przędzalnia Bawełny A. Rafał Winter Łódź, ul. Rzgowska 26/28 1 obl. Poż. P. Lotn. nominalnej wartości 5.000 zł. Pracownicy umysłowi i fizyczni zatrudnieni w Eksploatacji Rzeźni Miejskiej Łódź. Inżynerska 1 zł. 1,69.66. Robotnicy i pracownicy firmy Roman Klinger Fagryka Akcesoryj Samochodowych Łódź, ul. Łąkowa 22 zł. 3.000. Uczenice Prywatnej Żeńskiej Szkoły Krawiecko-Bieliźniarskiej SS. Salezjanek w Łodzi, ul. Franciszkańska 85 zł. 45. Związek b. Ochotn. Armii Polskiej Oddz. w Łodzi, ul. Piramowicza 10 zł. 106.85, Robotnicy i pracownicy Przemysłu Wstążkowego A. Rozenfelda, Łódź, ul. Stanisława 2 — 10 rata zł. 53.47. Aleksander Galewski, Łódź, Wólczańska 136, Poż. OPL zł. 240. Szkoła Powszechna Nr. 1 im. Józefa Piłsudskiego w Tomaszowie - Maz. ofiarowała w obecności Pani Marszałkowej Piłsudskiej zł. 500. Maria Libera Łódź Sienkiewicza 53 Poż. OPL nom. wart. zł. 600. Uczniowie prywatnego męskiego i żeńskiego licealnego gimnazjum im. Feliksa Fabianiego w Radomsku — gotówką zł. 555 oraz 2 bony Poż. OPL w sumie zł. 40. Związek Nauczycielstwa Polskiego Oddział Pow. w Radomsku zł. 200 oraz Poż. OPL nominalnej wartości zł. 800. Robotnicy i Majstrowie Fabryki Towarów Bawełnianych L. Przygórski Łód., ul. Południowa 47 zł. 270. Kanonier Kaszewski Leon — obl. Poż. Konsolid. nom. wort. zł. 50. Pracownicy Zakładów Graficznych St. Myszkowskiego w Łodzi ul. Piotrkowska 104 zł. 33. Z okazji święta Baonu Panc. złożyli na FON ofic. i szer. zł. 980.84 Uczniowie i uczenice prywatnej szkoły powszechnej im. Marii Konopnickiej w Łodzi zł. 200. Oddział Grodzki Związku Nauczycielstwa Pol. w Łodzi zł. 1,850.

W fotelu i za kulisami

Burmistrz ze Stylmondu

Dramat w 3 aktach M. Maeterlincka
Premiera w Teatrze Miejskim

Gdy w parę lat po wojnie „Burmistrz ze Stylmondu" — po sukcesie na wszystkich niemal scenach świata — spoczął w archiwach teatralnych, powszechnie sądzono, iż piękny ten dramat, jako utwór zrodzony z bolesnych doświadczeń pewnego okresu dziejów, nigdy już więcej nie ujrzy światła kinkietów.

Niestety, historia się powtórzyła, i to znacznie wcześniej, niż przypuszczali najwięksi pesymiści! Skutkiem tego sztuka Maeterlincka stała się **nie mniej nam bliska, niż przed dwudziestu laty, a jej konflikt wywołuje na widowni głęboki i silny rezonans.**

Akcja dramatu rozgrywa się w sierpniu 1914 r., gdy wojska niemieckie okupowały Belgię. Oddział najeźdźców zajmuje Stylmond. Jeden z oficerów niemieckich jest zięciem burmistrza tego miasteczka. Uważany jest za człowieka kulturalnego, porządnego, zrównoważonego. Małżeństwo tego Niemca z Belgijką było sharmonizowane i szczęśliwe. Zdawało się więc, iż dzięki takiemu szczęśliwemu zbiegowi okoliczności — okupacja Stylmondu przebiegnie bez zgrzytów. Stało się jednak inaczej. Nieznany sprawca zastrzelił oficera okupacyjnego garnizonu. Aczkolwiek zachodziło podejrzenie, iż został on zabity przez podwładnych sobie żołnierzy, gdyż był człowiekiem okrutnym, Niemcy pociągają do odpowiedzialności starego ogrodnika.

Burmistrz Stylmondu nie ma żadnych wątpliwości, iż ogrodnik jest niewinny. Wobec tego nie wyda go władzom okupacyjnym, w konsekwencji czego stanie sam przed sądem polowym. Postąpi nie tylko uczciwie i patriotycznie, lecz — co więcej **bohatersko,** gdyż odrzuci propozycje ogrodnika, który chce ratować ukochanego burmistrza. Zostanie więc skazany na śmierć. **Plutonem egzekucyjnym ma dowodzić jego zięć!...**

I oto na tle tego wstrzasającego epizodu **rozgrywa się tragedia osobista jego bohaterów.** Autor prowadzą akcję dwupłaszczyznowo. **Wypadki historyczne, zadzierzgnięte w węzeł dramatyczny, stanowią jakby oprawę zewnętrzną, efektowną ramę,** wewnątrz której rozgrywa się **walka uczuć i nerwów, która z najczulszych kochanków uczyniła wrogów, i która miłość przetransponowała na nienawiść.** Jakież potężne wrażenie wzbudza los córki burmistrza, której ukochany mąż **ma zostać katem jej ojca!** Ileż pogardy musi uczuwać później dla swego męża, który ją haniebnie oszukał, meldując komendantowi, że wypełni w każdej sytuacji obowiązek oficera niemieckiego! Jakiż wstrząs przeżywa widz, gdy w jego oczach, skutkiem krótkiego spięcia historycznego, **zdemaskowały się niemal błyskawicznie dusze ludzkie i ujawniły się prawdziwe charaktery.** Drobnomieszczański burmistrz małego, niemal sielankowego, miasteczka okazał się bohaterem. Nie mniej heroicznie zachowywała się jego córka, której głęboki, z serca płynący patriotyzm, kazał jej bez wahania złożyć nie tylko swe szczęście osobiste, ale i swe życie w ofierze na ołtarzu ojczyzny. Czyż nie należy skłonić głowy z najwyższym szacunkiem przed gotowością do poświęceń starego ogrodnika!...

A Niemcy! Prezentują się sami jako nieustraszeni rycerze bez skazy i zmazy, uporczywie dowodząc, że są poczciwymi jagniętami, które nie chcą nikomu nic zrobić złego. **Maeterlinck jest poetą, naturą nawskroś artystyczną, obce mu są wszelkie efekty melodramatyczne, polegające na jednostronnym malowaniu charakterów, na prymitywnym ich rysunku.** Autor usiłuje z porucznika Hilmera, męża córki burmistrza ze Stylmondu, uczynić postać możliwie sympatyczną i ludzką. **Naświetla go wielostronnie,** pragnie wyzwolić się z wszelkiej tendencji, tłumaczy go nawet w pewnych sytuacjach. Mimo te wszystko wysiłki wzbudza Hilmer szczerą antypatię. Jeśli komendant von Rocher jest uosobieniem tępego pruskiego żołdaka, dla którego regulamin jest alfą i omegą życia, a śmierć z wyroku niemieckiego sądu polowego niebylejakim... zaszczytem, to obłudny, fałszywy i podstępny Hilmer, uważający, iż cały świat powinien lizać stopy niemieckiego najeźdźcy, jest bodaj po stokroć wstrętniejsza. I dlatego, że autor **z taką psychologiczną prawdą** narysował bohaterów sztuki w mundurach **feldgrau, że z przenikliwością artysty** oddał drapieżność prusactwa, brutalność jego charakteru, bezwzględność decyzji, nieprawdopodobną megalomanię narodową, opartą na przekonaniu, iż stanowi ono rasę „nadludzi" — **nie powiodła mu się próba ich „uczłowieczenia". „Burmistrz ze Stylmondu" jest roentgenologicznym prześwietleniem germańskiego okrucieństwa i germańskiej buty bez względu na to, czy udrapowane są one w płaszcz krzyżackiego komtura, mundur cesarsko - wilhelmińskiego oficera, czy też w brunatną koszulę hitlerowskiego szturmowca...**

Sztukę zagrano — pomimo pewnych niedociągnięć — b. dobrze. P. **Winawer** stworzył piękną postać burmistrza ze Stylmondu. Dzięki grze opanowanej i dyskretnej, uniknął tanich efektów. To też kulminacyjna scena trzeciego aktu **wypadła w jego interpretacji wstrząsająco.** W całości była to kreacja **na wysokim poziomie artystycznym i oddana z niezwykłym znawstwem techniki aktorskiej.**

W głównej roli kobiecej, córki burmistrza, zdobyła p. **Ludwiżanka** sukces niezwykły. Gdy w pierwszym i drugim akcie czarowała bezpośredniością i prostotą, w trzecim — uderzyła w mocne struny dramatyczne, **dając końcową scenę pełną mocy i sugestywnego wyrazu.** Szlachetny styl gry tej utalentowanej artystki pozwolił jej odnieść pełne zwycięstwo w tej niesłychanie trudnej pod względem psychologicznym roli.

Z pozostałych wykonawców na wyróżnienie zasługują pp. **Pietraszkiewicz** (b. dobrze zagrany Hilmer) i **Wroncki** (pięknie oddał postać ogrodnika Clausa).

Reżyseria p. **Wronckiego** bez zarzutu. Szata dekoracyjna p. **Axera,** jak zwykle, dobra.

Publiczność oklaskuje przy otwartej kurtynie wiele scen, a zwłaszcza te, których aktualność została ustokrotniona przez ostatnie wydarzenia polityczne.

„Burmistrz ze Stylmondu" wraca jutro na afisz i niewątpliwie nie prędzo z niego zejdzie.

W. POLAK.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 11 czerwca 1939 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Niemcy nie zahamują

rozwoju gospodarczego Polski

Mało kto dziś pamięta, iż w pierwszym okresie odrodzonego życia państwowego Polski łudzono się w Berlinie nadzieją, że brak towarów spowoduje załamanie się naszego młodego państwa. A wierząc tej niedorzecznej myśli, która nie brała pod uwagę charakteru narodowego Polaków, **Niemcy wprowadziły kompletny zakaz wywozu towarów do Polski.** Ten zakaz wykonywany był z całą skrupulatnością tak dalece, że **odmawiano prawa wywozu do Polski lekarstw i medykamentów,** mimo, że szło o walkę z epidemią chorób zakaźnych, które szerzyły się po przemarszu obcych wojsk.

Niemcy były wówczas tak zaślepione w nienawiści do Polski i tak wierzyły w cudowną dla nich skuteczność bojkotu ekonomicznego Polski, że nie cofały się przed odmawianiem Polsce sprzedaży lekarstw, mimo, że epidemia mogła łatwo zapukać do wrót Berlina. **Polska uzyskała wówczas pomoc sanitarną w świecie kulturalnym, a postępowanie Niemiec zostało napiętnowane jako bezprzykładne barbarzyństwo. Bojkot ekonomiczny, wymyślony jako środek do poderwania naszej odrodzonej państwowości, zbankrutował sromotnie.**

Ten sam los spotkał wojnę celną, którą Niemcy nam narzuciły w związku z przejęciem przez nas terytorium plebiscytowego śląskiego. Musieliśmy wówczas zorganizować nasz eksport węgla i zastąpić rynek niemiecki rynkami zagranicznymi. **Wysiłek został podjęty i zakończony wynikami pomyślnymi. W wyniku wojny gospodarczej, która wydawała się Niemcom środkiem dostatecznie silnym, aby nas zmusić do nie licujących z godnością narodową ustępstw, Polska zorganizowała wiele nowych gałęzi produkcji i zastąpiła tą produkcją import niemiecki.**

Utrudnienia, intrygi i walki, jakie Niemcy narzucały Polsce w dziedzinie gospodarczej, nie mogły zahamować rozpędu gospodarczego naszego społeczeństwa. Odbudowaliśmy zniszczony kraj i daliśmy mu, zamiast odciętych i zamkniętych wówczas rynków sąsiedzkich, inne rynki zbytu. Stworzyliśmy przemysły, których dawniej nie było na ziemi polskiej, rozwinęliśmy i unowocześniliśmy te gałęzie przemysłu, które uległy dewastacji w czasie wojny (było to dziełem również przeważnie władz niemieckich), stworzyliśmy silną już flotę handlową — największy port na Bałtyku, silne lotnictwo, przemysł związków azotowych, potężny przemysł wojenny, i t. p. **W tym rozmachu twórczym Niemcy ciągle usiłowały nas hamować, ciskać kłody pod nogi. Atoli bez skutku.**

Dobrze jest uprzytomnić sobie tę przebytą drogę, aby lepiej i wnikliwiej ocenić sytuację obecną. I teraz, podobnie jak dawniej w latach ostrego napięcia stosunków z Polską, Niemcy usiłują stosować swoją zwykłą, tak wypróbowaną, a tak zawodną metodę. **Chcieliby teraz, abyśmy żyli w podnieceniu.** Chcieliby i życzyliby sobie, aby nasza sprawność gospodarcza nie była przystosowana do rytmu czekających nas wypadków politycznych. Jednym słowem, **Niemcy są zainteresowane w tym, aby w Polsce nastąpiło zahamowanie procesów gospodarczych, bo przyczyniłoby się to skutecznie do osłabienia naszych sił politycznych.** Już samo uprzytomnienie sobie tej okoliczności zreflektuje każdego z nas, że **odpowiedzią na niemieckie życzenia musi być właśnie wzmożenie rytmu polskiego życia gospodarczego, ożywienie obrotów, zakupów, tranzakcji, jednym słowem, aktywności gospodarczej najszerzej pojętej.** Bo aktywność gospodarcza jest tak samo doniosła dla skuteczności polityki państwa, co pogotowie wojskowe narodu: jedno uzupełnia się z drugim w sposób wprost idealny.

Rozporządzenie do ustawy o opłatach

rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć

Jak się dowiadujemy, przesłał Związek Izb Ministerstwu Skarbu **opinię w sprawie projektu rozporządzenia wykonawczego do ustawy o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć.**

W opinii tej samorząd gospodarczy wypowiedział się m. in. za przyznaniem zwolnienia od opłat — spółdzielczym instytucjom drobnego kredytu, **tylko w wypadku udzielania pożyczek swym członkom w granicach nie przekraczających 1.000.— zł.** Nie powinny korzystać ze zwolnienia od opłat zakłady naukowe, dokonywujące sprzedaży na rzecz osób trzecich, wyprodukowanych przez nie wytworów, albo też podejmujące się wykonywania robót i dostaw oraz internaty przy zakładach naukowych. Nie należy natomiast pozbawiać zwolnienia od opłat szkół czy kursów np. szoferskich, o ile są one prowadzone zgodnie z wymaganiami władz szkolnych.

W związku z nową procedurą poboru opłat rejestracyjnych przez zarządy gminne — na miejsce urzędów skarbowych, **Związek Izb zaproponował utrzymanie dotychczasowego sposobu wypełniania deklaracji przez osoby wykupujące kartę rejestracyjną.**

Należności samorządu gospodarczego winny być przekazywane bezpośrednia na rachunki izb przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych w terminie 15 dni, a po tym terminie podlegałyby oprocentowaniu.

Związek Izb podkreślił konieczność prowadzenia spraw karnych w sposób możliwie najmniej uciążliwy dla płatników, oględziny mieszkań prywatnych powinny być dopuszczalne wyłącznie na podstawie pisemnego polecenia przełożonego gminy w wypadku otrzymania wiadomości o potajemnym prowadzeniu handlu lub przemysłu. Protokół karny zaś winien być — zdaniem Związku Izb — sporządzany wyłącznie w obecności obwinionego lub świadka, przy czym odpis jego byłby doręczony obwinionemu w terminie 7 dni. **Powstałe nadpłaty** na skutek przychylnego rozstrzygnięcia odwołania **winny podlegać zwrotowi.**

Poza tym Związek Izb wypowiedział się przeciw projektowanemu poborowi przez gminy wynagrodzenia za inkaso w wysokości 3 proc. od sum przekazywanych samorządowi gospodarczemu i szkolnictwu oraz zgłosił szereg innych uwag i wniosków.

Konieczność zorganizowania zbiórki szmat

i skupu surowca na rynku krajowym

Szmaty i wszelkiego rodzaju skrawki stanowią najtańszy surowiec włókienniczy, zastępujący w produkcji tkanin droższą o wiele bawełnę i wełnę. Włókno otrzymywane ze szmat nadaje się wprawdzie jedynie do wyrobu tkanin pośledniejszych, które cieszą się jednak ze względu na swoją niską cenę dużym popytem. Tkaniny te stanowią ponadto ważną pozycję w naszym eksporcie włókienniczym, zwłaszcza jeśli chodzi o rynki egzotyczne, na które idą w znacznych ilościach.

Przemysł nas zużywa więc pokaźne ilości szmat przeważnie importowanych. Głównymi dostawcami są tu **Anglia** (28,3 proc.), **Holandia** (15,5 proc.), **Stany Zjednoczone Am. Półn.** (15 proc.), **Szwecja i Francja.** Do niedawna poważna ilość szmat sprowadziliśmy również z **Rosji Sowieckiej.** W r. 1937 przywieźliśmy ogółem **23.600 ton szmat z 17 krajów za 29 milionów** złotych, co oznacza wzrost w stosnku do r. 1935 o przeszło 100 proc.

Z ogólnej ilości 23.600 ton szmat sprowadzonych do Polski w 1937 r., około 70 proc. przywozu przybyło do nas drogą morską, przyczym znaczna część na statkach polskich. Pewne jednak partie transportu szmat z Holandii nadchodzą statkami obcyh linii okrętowych, które również zabierają częściowo statkami z portów belgijskich.

Wobec znacznego importu szmat i skrawków tkanin i poważnego co za tym idzie obciążenia bilansu handlowego i płatniczego Polski **aktualną i pilną staje się sprawa odpowiedniego zorganizowania zbiórki i skupu surowca, znajdującego się na rynku krajowym.**

Surowiec ten jest niestety znacznie gorszy od zagranicznego z uwagi na dłuższy u nas niż na zachodzie okres noszenia odzieży. Wskutek tego skrawków nowych jest stosunkowo niewiele, a stare szmaty są tak wyniszczone, że uzyskane z nich włókno częściowo nie nadaje się do użytku. Na gorszą jakość szmat krajowych wpływa również i to, że pochodzą one częściowo z tkanin zawierających już surowiec porowny, a więc mający włókno już nadwyrężone i słabe. W tym stanie rzeczy **zupełne zastąpienie przywozu szmat własną zbiórką, wobec dużej ich konsumcji nie da się osiągnąć.** Tym niemniej przy umiejętnym zorganizowaniu zbiórki i skupu znaczną część importu można byłoby zastąpić surowcem krajowym, który obecnie w dużej części wyrzuca się jako nieużyteczny, podczas gdy w innych o wiele zasobniejszych od nas krajach zostaje on skrzętnie przechowywany, a następnie sprzedawany dobrze zorganizowanemu handlowi.

Z Sądu Handlowego

W końcu maja r. b. firma „Farbiarnia i Wykończalnia Juliusz Lohrer, mieszcząca się w Łodzi, przy ul. Hipotecznej nr. 25, wniosła do Sądu podanie o ogłoszenie upadłości.

Firma istnieje od 1924 r., a jedynym jej właścicielem jest p. Juliusz Lohrer.

Z powodu znacznego zmniejszenia się obrotów w ostatnich tygodniach oraz z powodu znacznych strat, poniesionych na swych dłużnikach, firma zmuszona została zawiesić wypłaty. Passywa firmy, z tytułu akceptów, banków i wierzycieli wynoszą zł. 753,596,22, a poza tym zabezpieczenia hipoteczne wynoszą zł. 165,584,20. Te ostatnie zostały zmniejszone o sumę 40.000 zł., która została wierzycielom hipotecznym zapłacona. Na powyższe passywa firma posiada likwidalnych aktywów z tytułu gotowizny, weksli, dłużników i papierów wartościowych na sumę zł. 195,356.

Aktywów z tytułu długów wątpliwych i protestów wekslowych w wysokości zł. 113,000 — firma nie uważa za realne.

Sąd ogłosił upadłość firmie „Farbiarnia i Wykończalnia Juliusz Lohrer", mianując sędzią komisarzem sędziego handlowego Alfreda Haesslera, a syndykiem Bronisława Grajnerta.

Jednocześnie Sąd wezwał wierzycieli upadłego, aby zgłosili sędziemu komisarzowi w Sądzie Okręgowym w Łodzi swe wierzytelności do dnia 26 lipca 1939 r.

* * *

W dniu 1 czerwca r. b. Josef Rottenberg wniósł do Sądu podanie o ogłoszenie upadłości Heszowi Hochbergowi, który prowadzi w Pabianicach, przy ul. Konstantynowskiej 8 przedsiębiorstwo wyrobów włókienniczych.

W listopadzie ubiegłego roku Hochberg zawiesił wypłaty i, jak twierdzi J. Rottenberg, przeprowadził cichą regulację z wierzycielami. W wyniku ugody, zawartej z Rottenbergiem w dniach 24 listopada i 29 grudnia 1938 r. Hochberg zobowiązał się za dług, wynoszący zł. 98,19,11 zapłacić zł. 5837,29 i na pokrycie tej sumy wręczył wierzycielowi zł. 802,92 gotówką i zł. 5034,37 częściowo weksami klientowskimi, częściowo akceptami, które dopuszcza do protestu i nie wykupuje ich mimo licznych wezwań do zapłaty.

W ostatnich dniach Hochberg wywiózł prawie cały towar ze swego składu i ukrył go celem uniemożliwienia wierzycielom prowadzenia egzekucji.

Sąd ogłosił upadłość Herszowi Hochbergowi, wyznaczając sędzią komisarzem sędziego handlowego Alfonsa Gregora, a syndykiem adw. Gutkowskiego.

Jednocześnie Sąd wezwał wierzycieli do zgłaszania swych wierzytelności do dnia 2 sierpnia 1939 r.

W stosunku do Hersza Hochberga zastosował Sąd przymus osobisty i polecił osadzić go w areszcie dla dłużników.

Zdrowe podstawy produkcji dzianej

w Łodzi. — Pomyślna sytuacja finansowa

Sytuacja finasowa na rynku dzianym w Łodzi kształtuje się pomyślnie. Miernikiem poprawy w tym dziale jest niezła stosunkowo wypłacalność, a co za tym idzie mała liczba protestów wekslowych.

Według informacji uzyskanych w kołach przemysłu dzianego, w ostatnich tygodniach **tylko 5 procent** ogólnej ilości weksli obiegających rynek dziany, zostało zaprotestowanych.

Na rynku dzianym nie zanotowano — po za jednym wypadkiem — niewypłacalności, co bardziej jeszcze świadczy o poprawie sytuacji finansowej w tej gałęzi przemysłowej.

Sfery zainteresowane podkreślają, że stabilizacja finansowa na rynku dzianym jest tym korzystniejsza, że obecny okres w produkcji jest okresem międzysezonowym, co wskazuje na zdrowe podstawy produkcji dzianej w Łodzi.

Wzrost eksportu włókienniczego

z okręgu bielskiego

Wywóz wyrobów włókienniczych z okręgu bielskiego osiągnął w maju br. **104.967 kg. wartości 641.460 zł.,** wobec 83.940 kg. na sumę 510.875 zł. w miesiącu kwietniu br., osiągnął więc wydatny wzrost.

W pierwszych 5 miesiącach wywieziono ogółem 26.438 kg. tkanin bawełnianych,55.992 kg. wełnianych, 22.994 kg stożków wełnianych, 1.113 kg. tkanin półwełnianych, 29 kg. konfekcji dzianej damskiej, 29.369 kg. wyrobów konopnych, 221.652 kg. przędzy lnianej, 63.119 kg. tkanin lnianych, 29.683 kg. płótna żaglowego, pakuł lnianych 123.540 kg.

Cały więc eksport wyrobów włókienniczych z Belska w ciągu pierwszych 5-ciu miesięcy br. wyniósł **573.929 kg wartości 2.908.467 zł.** (pp)

Polska zużywa rocznie 40.000 kg. srebra

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zezwoliło na **import 12,430 kg. srebra w miesiącach maju, czerwcu, lipcu i sierpniu** b. r. na potrzeby srebrnego przemysłu przetwórczego. Z powyższego wynika, że **Polska łącznie z W. Miastem Gdańskiem konsumuje rocznie około 40,000 kg. srebra.**

Srebro przerabiane jest głównie na wyroby srebrne (zastawa stołowa, ozdobne naczynia, przedmioty kultu religijnego itp.), używane jest również w przemyśle chemicznym, do srebrzenia oraz do celów dentystycznych.

O ile idzie o podział terytorialny rynku, to z przyznanego kontyngentu na bieżący kwartał Warszawa otrzymała 9768 kg., Lwów 1,000 kg., Poznań 150 kg., Zaolzie 300 kg., **Łódź 500 kg.,** Kraków 1,200 kg., A W. Miasto Gdańsk 12 kg.

Statystyka ta nie obejmuje srebra używanego przez mennicę państwową. (wl).

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie tendencja z papierów procentowych była wybitnie mocna dla papierów państwowych, dla reszty zaś utrzymana, przy większych obrotach 3 proc. inwestycyjną i 4 i pół proc. poż. wewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. — 80, seria 83.50, II em. — 81, seria 85, 4 proc. dolarowa 40, 4 proc. konsolidacyjna 61.50, drobne odcinki 61, 4 i pół proc. wewnętrzna 60.75, 5 proc. konwersyjna 65, 5 proc. kolejowa 61, 4 i pół proc. ziemskie 59 — 58,75, 5 proc. Warszawy stare 67,50—67, 4 i pół proc. Warszawy 68.75.

Akcje. Na rynku akcyjnym tendencja była bardzo mocna dla metalurgii, przy słabym zaofiarowaniu. Obroty były większe akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 106, Cukier 35,75, Węgiel 33, Starachowice 52 — 52,50, Modrzejów 20, Ostrowiec 81.

W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. renta ziemska odcinki po 1000 zł. — 49—48.50, odcinki po 500 zł. — 58—55, Węgiel 33.25, 4 i pół proc. Warszawy drobne odcinki 74.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: Dolarówka 39.75, Poż. Inwestycyjna I-ej emisji 78.50, II-ej emisji 79.50, Konsolidacyjna 61.50, Wewnętrzna 60.50, Konwersyjna 65.00, Bank Polski 107.00 — 106.00. Tendencja nieco mocniejsza.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Pszenica 24.00 — 24.25, pszenica zbierana 23.50—23.75, jęczmień przemiałowy 20.00—20.50, żyto 23.75 — 24.25, mąka pszenna: 34.75—35.25, 33.25 — 34.25, 27.25 — 28.25, 26.25 — 27.25, ziemniaki jadalne 5.50 — 6.00, Mąka pszenna: 42.75—43.75, 41.75 — 42.75, 38.75 — 39.75, 36.75 — 37.75, 30.25 — 31.75, 25.25 — 26.25, mąka żytnia 28.75 — 29.75, 25..75 — 26.25. Tendencja na pszenicę ożywiona, na inne — spokojna. Ogólny obrót 1.763 tony.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 10 czerwca.

Nazwa papieru	Dziś	Onegdaj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	80.—	78.25	80.—	80.25
4½% Wewn.	60.75	60.50	61.—	64.75
5% Konwers.	65.—	65.—	65.50	70.—
Dolarówka	40.—	39.50	39.50	42.40
4½ L. Ziem.	58.75	57.75	56.75	63.50
5% L. Warsz. 1933	67.—	67.75	67.25	73.—
5% L. Łódz. 1933	—.—	60.50	58.50	65.25
Bank Polski	106.—	106.—	114.—	119.50
Lilpop	—.—	84.50	81.—	74.—
Żyrardów	—.—	—.—	—.—	48.—

NOTOWANIA BAWEŁNY

z dnia 9-go czerwca 1939 roku.

NOWY JORK: Loco 9.99, czerwiec 9.59, lipiec 9.29, sierpień 8.50, wrzesień 8.55, październik 8.45, listopad 8.32, grudzień 8.20, styczeń 8.12, luty 8.08, marzec 8.04, kwiecień 8.02, maj 8.00.

NOWY ORLEAN: Loco 9.50, lipiec 9.33, październik 8.53, grudzień 8.31, styczeń 8.24, marzec 8.16, maj 8.12.

LIVERPOOL: Loco 5.77, czerwiec 4.92, lipiec 4.80, sierpień 4.69, wrzesień 4.57, październik 4.56, listopad 4.58, grudzień 4.58, styczeń 4.56, luty 4.57, marzec 4.57, kwiecień 4.58, maj 4.58.

„Giza" 7: Loco 6.79, czerwiec 5.55.

„Giza" 2: Lipiec 6.60, wrzesień 6.60, październik 6.64, listopad 6.67, styczeń 6.70, marzec 6.74, maj 6.77.

Egipska: Loco 6.69.

Upper: Loco 5.86, lipiec 5.71, wrzesień 5.71, październik 5.71, listopad 5.71, styczeń 5.73, marzec 5.76, maj 5.79.

BREMA: Loco 11.91, lipiec 9.95, październik 9.22, grudzień 8.93, styczeń 8.95, marzec 8.94, maj 8.92.

ALEKSANDRIA. Sakelleridis: Lipiec 11.74, listopad 12.22.

„Giza": Lipiec 11.65, listopad 11.88, styczeń 11.98, marzec 12.07.

Ashmouni: Czerwiec 9.73, sierpień 9.78, październik 9.82, grudzień 8.89, luty 9.96 kwiecień 10.02.

Jakość produkcji niemieckiej się pogarsza

Angielski minister handlu zagranicznego Hudson zwrócił uwagę w wygłoszonym ostatnio w Londynie przemówieniu na coraz częstsze skargi świata handlowego na niemieckie metody handlowe oraz na coraz niższą jakość towarów niemieckich. Minister szczególnie negatywnie ocenił destrukcyjny wpływ niemieckich premii wywozowych i innych metod popierania eksportu — na handel zagraniczny.

W dalszym ciągu zatrzymał się on nad coraz częściej obserwowanym zjawiskiem niedotrzymywania terminów przez dostawców niemieckich oraz szybkim pogarszaniem się jakości produkcji niemieckiej. (wł)

Pierwszy mecz lekkoatletyczny z Litwą

W konkurencji męskiej Polska prowadzi 57:30, a w konkurencji kobiecej 18:9

Warszawa, 11 czerwca

W sobotę rozpoczął się w Warszawie pierwszy międzypaństwowy mecz lekkoaltetyczny Polska — Litwa. Zawody otrzymały bardzo uroczyste ramy, przy czym licznie zgromadzona publiczność witała bardzo serdecznie gości.

Obie drużyny wyszły razem na boisko parami (zawodnik litewski i polski w każdej parze) witani burzą oklasków. Po prezentacji drużyn odegrano hymny narodowe obu państw, przy czym hymn polski był również odśpiewany przez zawodników i publiczność.

Następnie po ustawieniu się obu drużyn gości powitał w imieniu Polskiego Związku Lekkoatletycznego konsul Sosnicki. Na powitanie odpowiedział w imieniu litewskich zawodników p. Kudirka. W loży honorowej miejsca zajęli min. opieki społecznej Zyndram Kościałkowski, który ufundował honorową nagrodę wędrowną dla zwycięskiej drużyny, minister pełnomocny Litwy, gen. Bończa-Uzdowski, płk. Glabisz płk. Wenda i inni wybitni przedstawiciele władz państwowych i sportowych.

Pierwszy dzień wykazał dużą przewagę Polaków zarówno w konkurencjach męskich jak i w konkurencjach kobiecych. Litwini okazali się na ogół słabym przeciwnikiem i nie udało im się wygrać ani jednej konkurencji. Walka ze znacznie lepszą drużyną polską pozwoliła im jednak osiągnąć szereg dobrych wyników, a między innymi ustanowili trzy nowe rekordy Litwy.

Punktacja prowadzona jest oddzielnie dla pań i oddzielnie dla panów. W konkurencjach męskikch Polska prowadzi 57:30, a w konkurencjach kobiecych 18:9.

Techniczne wyniki pierwszego dnia przedstawiają się następująco:

100 m. panów — 1) Ładnowski (Polska) 11,4, 2) Prejsas (Litwa) 11,4, 3) Tęsiorowski (P) 11,5, 4) Kazlenes (L).

Skok o tyczce — 1) Mucha (P) 3,90, 2) Kluk (P) 3,70, 3) Vabalas (L) 3,63½ (rekord litewski), 4) Urbijetis (L) 3.20.

100 m. pań — 1) Książkiewiczówna (P) 13,2. 2) Gawrońska 13,5, 3) Vitartaite (L) 13,7. 4) Szepajtiene (L) 13,8.

Rzut kulą panów — 1) Gierutto (P) 15.21, 2) Jaukumas (L) 13,60 (rekord litewski), 3) Łomocki (P) 13.41, 4) Puskunitis (L) 12,93.

400 m. panów 1) Gąssowski (P) 50,2, 2) Bakunas (L) 52,4, 3) Modzelewski (P) 52,9, 4) Karosas (L) 58,4.

Rzut dyskiem pań — 1) Cejzikowa (P) 36 24, 2) Skrzypnikówna (P) 32,76, 3) Vitartaite (L) 31,02, 4) Vaskelite (L) 27,61.

Trójskok — 1) Luckhaus (P) 14,52, 2) K. Hoffman (P) 14,38, 3) Kondrackas (L) 14 25 (rekord litewski), 4) Gontis (L).

1500 m. a 1) Staniszewski (P) 3:58,2, 2) Soldan (P) 4:12, 3) Simanes (L) 4:16,2, 4) Czernius (L) 4:18,8. Przez cały czas biegu prowadził Soldan, Staniszewski znajdował się na trzeciej pozycji, dopiero na 350 m. przed metą Staniszewski finiszuje, wychodzi na czoło i wygrywa pewnie. Litwini zostali daleko w tyle.

110 m. przez płotki panów — 1) Sulikowski (P) 15,8, 2) Joczys (P) 15,9, 3) Komaras (L) 16,4. 4) Balczius (L) 17.

Rzut oszczepem panów — 1) Gierutto (P) 59,67, 2) Gburczyk (P) 58,80, 3) Tamulinus (L) 55,52, 4) Kamiczajtis (L) 54,74.

Sztafeta 4x100 m. panów 1) Polska w składzie: Ładnowski, Trojanowski, Tęsiorowski i Pienkowski w czasie 44,9, 2) Litwa w składzie Preiskas, Bakunas, Mazeika, Kazlenes w czasie 45,2.

Sztafeta 4x100 m pań — 1) Polska w składzie: Kałużowa, Staruszkiewiczówna, Gawrońska i Książkiewiczówna w czasie 52, 2) Litwa w składzie: Szepajtiene, Vitartaite, Zeruolite i Sirvidaite w czasie 54.2.

ŁKS czy ŁTSG?

Kto reprezentować będzie Łódz w rozgrywkach o wejście do Ligi

Dziś rozegra się najważniejszy akt tegorocznych mistrzostw łódzkiej klasy A: mecz ŁKS z ŁTSG o prawo reprezentowania Łodzi w spotkaniach o wejście do ligi.

ŁZOPN wyznaczył między ŁKS-em i ŁTSG dwa mecze kwalifikacyjne, z których pierwszy odbędzie się dziś o godz. 17,30 na stadionie ŁKS-u przy Al. Unii, zaś drugi w przyszłą niedzielę, 18 b. m. o tej samej godzinie i na tym samym boisku.

W wypadku, gdyby drużyny uzyskały w obu meczach jednakową ilość punktów, odbyłaby się trzecia ostateczna rozgrywka, którąby została przedłużona, aż do uzyskania przez jedną z drużyn zwycięstwa.

Oba kluby, doceniając znaczenie meczów kwalifikacyjnych, przygotowały się do nich b. starannie.

Spotkanie dzisiejsze wywołało w sferach sportowych Łodzi olbrzymie zainteresowanie.

RUCH ZWYCIĘŻA MISTRZA LUKSEMBURGA

dzięki trzem bramkom zdobytym przez Wilimowskiego

Katowice, 11 czerwca

W Wielkich Hajdukach odbył się międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Luksemburga La Jeunesse, a mistrzem Polski Ruchem. Ruch osłabiony brakiem Wodarza i Kruka odniósł zwycięstwo w stosunku 4:2 (2:1).

Goście wystąpili z żałobnymi opaskami na rękach na znak żałoby po tragicznej śmierci członka drużyny Mastrangello, który w czasie tournee po Litwie utonął podczas kąpieli w rzece. Pamięć tragicznie zmarłego piłkarza uczczono jednominutową przerwą.

Drużyna Luksemburga została powitana przez Ruch bardzo serdecznie przy czym kierownictwo wręczyło gościom cenny upominek.

Drużyna luksemburska zaprezentowała się jako dobry technicznie zespół, stojący na średnim poziomie naszych drużyn ligowych. Cechuje ją dobry start do piłki, oraz poprawna gra głową. Najlepszymi punktami drużyny to bardzo dobry obrońca Dumont, prawy łącznik Nickels, środkowy pomocnik Bernard oraz pewny bramkarz.

Ruch zagrał słabiej niż w normalnym meczu ligowym. Na większości graczy znać było zmęczenie po meczu z Wisłą. Ruch był mimo to stroną przeważającą i przy szczęśliwszej grze swych napastników mógł nawet uzyskać cyfrowo wyższy wynik.

Mecz rozpoczął się dość sensacyjnie, gdyż już w 4-ej minucie Ruch zdobył prowadzenie przez Wilimowskiego, a w 5-ej minucie Luksemburczycy uzyskali odrazu wyrównanie przez Simonelliego, który wyzyskał zamieszanie pod bramką Ruchu. W następnych minutach goście są stroną przeważającą, przy czym przewaga ich trwa przez 20 minut. Po tym okresie dopiero do głosu dochodzi Ruch, który przez Peterka zdobywa prowadzenie ustalając wynik do przerwy.

Po zmianie pól w piątej minucie Wilimowski podwyższa wynik do 3:1 dla Ruchu. Następuje okres znacznej przewagi Ruchu, ale jego napastnicy grają pechowo. W 33-ej minucie goście uzyskują drugą bramkę przez Dumonta, który zajął po przerwie pozycję lewego łącznika. Wynik dnia ustalił Wilimowsk, zdobywając w 34-ej minucie ostatnią bramkę dla gospodarzy.

Zawody prowadził p. Rust z Chorzowa. Widzów ok. 4.000

Drugi dzień turnieju tenisowego Makabi

W drugim dniu turnieju tenisowego „Makabi" odbyły się dalsze spotkania.

W grze pojedyńczej panów, Schiff, Frenkiel, dr. Reznik i Brandstetter wobec nieprzybycia przeciwników znaleźli się od razu w II rundzie, zaś przełożone z piątku spotkanie Zysman — Karafiol zakończyło się zwycięstwem pierwszego w dwóch setach 6:3, 6:3. Przed poł. dokończono drugą rundę, w której uzyskano następujące wyniki: Schiff — Inwald 6:3, 6.0, Tenenbaum — Frenkiel 9:7, 6:4, Wohlfeller — Dr. Reznik 3:6, 6:3, 6:3, Menkes — Hofman 6:4, 6:3, Ehrlich — Brandstetter 6:3, 7:5 i Zysman — Tonello 6:3, 4:6, 6:3.

W ćwierćfinałach Schiff pokonał po zaciętej grze Tenenbauma w stosunku 6:4, 8:6, Zysman — Wohlfellera 6:4, 6:3, Menkes — Libracha 6:4, 6:2, zaś pingpongowy wicemistrz świata Ehrlich wyeliminował ostatniego łodzianina Feinberga po równej walce w 2 setach 8:6, 7:5. Do półfinałów zakwalifikowali się więc Schiff (Tarnów), Zysman (Kraków), Menkes (Lwów) i Ehrlich (Lwów).

W grze pojedyńczej pań uzyskano wyniki: J. Landauowa (Łódź) — Nismanowa (W-wa) 6:3, 6:1, P. Landauowa (W-wa) — Lewkowiczówna (Łódź) 6:1, 6:1. Następnie rozegrano pierwszy półfinał między pp. Steinerówną (Bielsko) i Haberówną (Bielsko) 6:3, 6:2.

W mixcie rozegrano ćwierćfinały. Para bielska Steinerówna — Hofman odniosła zdecydowane zwycięstwo nad parą łódzką Lewkowiczówna — Skosowski w stosunku 6:0, 6:1. Również b. łatwo uporała się para łódzka J. Landauowa — Librach z parą warszawską P. Landauowa—Wettstein 6:3, 6:0.

W dublu panów para dr. Reznik — Feinberg wygrała z parą śląską inż. Inwald — Barenblatt 6:3, 6:1, w 2-ej zaś faworyci Schiff, Zysman pokonali parę łódzką Urbach — Frenkiel również w 2 setach 6:1, 6:3. W ćwierćfinałach para lwowska Menkes, Tenenbaum rozniosła parę śląską Hoffman, Tonello 6:1, 6:0, para łódzka dr. Reznik, Fajnberg zakwalifikowała się do półfinału po zwycięstwie nad lokalnymi rywalami Librach — Sz. Klajnman w stosunku 7:5, 6:3. Największą niespodziankę jednak sprawiła młoda para łódzka Kantor, Wajnberg, która odniosła b. wartościowe zwycięstwo nad renomowaną parą lwowską Ehrlich, Feldman w 3 setach 4:6, 7:5, 6:0.

Dziś z rana odbędą się półfinały, w godzinach popołudniowych zaś zamknięcie turnieju i wręczenie nagród.

O godz. 16-tej odbędzie się uroczystość otwarcia tegorocznego letniego sezonu sportowego „Makabi".

IKP — ŁKS 24:2

Zakończenie mistrzostw szypiorniaka

Definitywne zakończenie rozgrywek szczypiorniaka żeńskiego o mistrzostwo Łodzi odbyło się dopiero w dniu wczorajszym meczem IKP — ŁKS. Zespół Czerwonych wystąpił w „6".

W tym stanie o normalnej grze nie mogło być mowy. Dwie zawodniczki IKP: Głażewska i Janicka były dysponowane strzałowo i uzyskały po 11 gooli. Uzupełniła łup bramkowy Głażewska, grająca tylko połowę meczu, zdobywając 2 punkty.

ŁKS bronił się jak mógł: bramkarki zmieniały się kilkakrotnie, przy czym lepszą okazała się Sperlingowa.

Dość przypadkowo uzyskały po bramce dla ŁKS Alińska i Jeżewiczówna.

Zawody prowadził dobrze p. Różycki.

Dzisiejsze mecze ligowe

W dniu dzisiejszym po dwutygodniowej przerwie rozegrane zostaną dalsze spotkania ligowe. W Warszawie gra Polonia z Union Touringiem, w Krakowie Garbarnia zmierzy się z Cracovią, w Poznaniu Warta gościć będzie Warszawiankę wreszcie w Chorzowie AKS walczy z Pogonią lwowską.

Juniorzy Kruscheendera pokonani przez Strzelecki KS 50:44

W Pabianicach odbył się mecz lekkoatletycznych drużyn juniorów, w którym osiągnięto następujące wyniki: 60 m. „Mietek" (SKS) 7,4. 500 m. Uśmianowicz (SKS) 1:11,4. 1500 m. Pisarczyk (KE) 4:38. 4 × 75 S.K.S. 37,4. skok wdal „Mietek" 5.74. wzwyż Michalski (KE) i Kowalewski (SKS) po 1,55. Trójskok: Grzelczyk (KE) 11,17. Kula „Mietek" 11,58. Dysk Ulatowski (SKS) 39.42 i oszczep Pisarczyk 37,62. Ogólny wynik meczu 50:44 dla Strzeleckiego SKS.

Polityczna misja angielskiej pary królewskiej

Po co król Jerzy pojechał do Kanady i do Stanów Zjednoczonych?... Domínium angîelskîe na rozdrożu. — Kanada i Stany Zjednoczone nie pozostaną na uboczu w razìe konflîktu wojennego w Europîe!

Owacje, parady wojskowe, przemówienia — oto relacja z trwającej już kilka tygodni podróży angielskiej pary królewskiej po północno-amerykańskim kontynencie. Przed czytelnikiem, przeglądającym w prasie szczegółowe opisy owacyjnych powitań, mimowoli staje pytanie: — jaki jest sens tego wszystkiego?... **Czy Wielkiej Brytanii zależy tylko na tym, aby olśnić świat pompatycznością królewskich pojazdów?... Bynajmniej.**

Ta młoda para, która została niespodzianie wyniesiona na tron jednego z największych państw na kuli ziemskiej, ma obecnie podczas swej podróży do spełnienia zadanie, które wypełniłoby całe życie zawodowego dyplomaty. **Anglia spodziewa się, że król Jerzy VI-ty po powrocie do Londynu w dniu 22 czerwca, będzie w stanie złożyć swym ministom następujące zapewnienie:**

— Kanada jest brytyjska, a Stany Zjednoczone są naszym wiernym przyjacielem!

Obydwa zapewnienia nie są bynajmniej tak oczywiste jakby się mogło wydawać, a ich treść posiada dla metropolii angielskiej pierwszorzędne znaczenie praktyczne. W okresie powojennym nie brak było różnych oznak, świadczących o tym, że związek między Kanadą o resztą Imperium Brytyjskiego staje się coraz luźniejszy. **Ta stopniowa separacja nie była rzeczą trudną dla dominium, wyposażonego w autonomię, zakrojoną na najszerszą skalę.**

Wierność dla metropolii

Nie znaczy to bynajmniej, aby Kanada sprzeniewierzyła się zasadom wierności w stosunku do metropolii, ale pewne wątpliwości nasuwały dwa fakty: — po pierwsze setki tysięcy ofiar, złożonych na ołtarzu ostatniej wojny, bez otrzymania wzamian jakiegokolwiek zadośćuczynienia, po drugie — **zaraźliwy przykład Stanów Zjednoczonych, prowadzących do niedawna politykę niemieszania się do spraw europejskich.** Dla młodzieży kanadyjskiej, która w wielu wypadkach przychodzi na świat już jako trzecia generacja autochtonów i która Anglii nigdy nie oglądała, ta wspólnota musi wydawać się siłą rzeczy trochę niezrozumiała. **W obecnej chwili krytycznej, gdy Europa stoi znowu u progu wojny, w Kanadzie tu i owdzie rozlegały się już głosy na temat konieczności stosowania „polityki nieinterwencji".** Oczywiście — mówiono — pozostaniemy nadal wiernymi i wypróbowanymi towarzyszami Anglików, ale — nic ponad to.

Jest to może nazbyt egoistyczne rozumowanie, ale należy się z nim liczyć. I oto młoda para królewska postanowiła zwalczyć ten przesąd, uzbrojona tylko w honor najwyższego tytułu i emanację własnej osobowości. Jest to zadanie trudne bez wyjątku dla każdego władcy, a cóż dopiero dla króla Jerzego i królowej Elżbiety, którzy w tak niesprzyjających warunkach zasiedli na tronie angielskim.

Wszyscy przecie pamiętają jeszcze sensację owych grudniowych dni 1936 roku, gdy Edward VIII zaledwie w jedenaście miesięcy po swym wstąpieniu na tron abdykował, ponieważ Baldwin i jego rząd odmówili mu prawa poślubienia rozwiedzionej Amerykanki Mistress Wally Simpson. Walka między królem a rządem spowodowała wielkie rozdźwięki w społeczeństwie angielskim, które dziś jeszcze nie ucichły zupełnie.

Edward VIII był pupilem narodu, wychowanym jako książę Walii w tym prxe świadczeniu, że państwo otrzyma popularnego władcę. Dlatego też jego młodszy brat trzymany był nieco z dala od spraw politycznych, na co wpłynęła prawdopodobnie również jego wada wymowy, utrudniająca mu publiczne wystąpienia. **„Prince Charming"**—jak nazywano księcia Walii — **czuł się doskonale na swym nowym stanowisku, a jego abdykację miliony Anglików odczuły jako osobisty cios.**

Ale te fermenty już przeszły i nawet najbardziej zagorzali zwolennicy księcia Windsoru musieli przyznać, że trudno było o lepszego i godniejszego następce niż Jerzy VI.

Czy szczera bezpośredniość królewska, jego imponujący wygląd w mundurze (który musi zmieniać conajmniej trzy razy dziennie, by zależnie od okoliczności przedstawić się jako marszałek polny, wielki admirał lub marszałek lotnictwa) i wrodzona uprzejmość królowej wystarczą, aby ściślej związać Kanadę z metropolią?...



Już dziś dominium dało swą pozytywną odpowiedź. Świadczy o tym dobitnie scena lądowania pary królewskiej w Quebec, gdzie starzy żołnierze i koloniści angielscy zalewali się łzami, gdzie tysiączne rzesze dziecięce opowiadały sobie potem z zapałem wrażenia tych niezapomnianych chwil, gdzie farmerzy przemierzali pieszo olbrzymie obszary, by dotrzeć do jakiejś stacyjki, gdzie pociąg królewski zatrzymywał się tylko na dwie minuty...

Misja szczęśliwie spełniona

Ludność Kanady może być pochodzenia francuskiego, angielskiego, czy kanadyjskiego, ale jedno jest już dziś pewne: **Kanada jest brytyjska!**

Obecnie król Jerzy VI-ty jako pierwszy król angielski w dziejach świata wstąpił na ziemię Stanów Zjednoczonych, by **złożyć oficjalną wizytę prezydentowi Rooseveltowi.** Wystarczy okiem rzucić na prasę amerykańską, by zrozumieć jak wielkie znaczenie polityczne przypisuje się tej wizycie. Oczywiście, że dużą rolę odgrywa w tym wszystkim właściwe Amerykanom poczucie sensacji i ciekawości, ale wizyta pary królewskiej dała dowód do wyraźnego podziału Amerykanów na zwolenników i przeciwników frontu amerykańsko-angielskiego.

W ciągu ostatniego roku pewien odłam prasy amerykańskiej, zasilany niewątpliwie funduszami pana Goebbelsa, prowadził ostrą kampanię anty-brytyjską, lecz z drugiej strony przyznać trzeba, że Hitler przez swe prześladowania Żydów i aneksję Czechosłowacji więcej zdziałał na rzecz zbliżenia Ameryki do demokracyj europejskich niż zręczna i wyposażona w nowoczesny aparat propaganda angielska...

Nie należy jednak bagatelizować opozycji amerykańskiej przeciwko Anglii. Jest to opozycja młodego narodu przeciwko narodowi o wiele starszemu rangą dziejową i doświadczeniem życiowym.

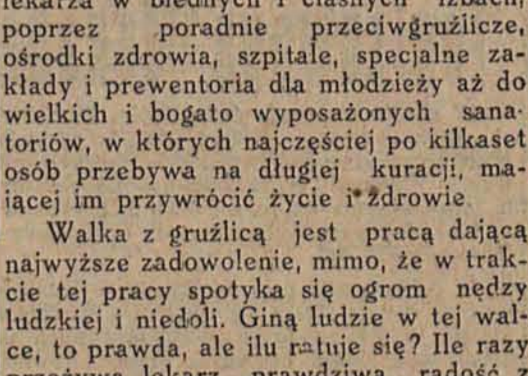
Dlatego też podróż angielskiej pary królewskiej do Stanów Zjednoczonych nie jest zwykłą podróżą przyjemnościową na wystawę światową... Wszystko przemawia za tym, że podobnie jak w Kanadzie król Jerzy okazał się bardzo zręcznym dyplomatą i że po powrocie do Londynu — jak to zaznaczyliśmy na wstępie — będzie mógł powiedzieć z czystym sumieniem:

— Kanada jest brytyjska, a Stany Zjednoczone są naszym wiernym przyjacielem!

H. A. K.

Z terenów walki z gruźlicą

Sanatorium w Jabłonkowie



Główny pawilon i werandy.

Jabłonków, w czerwcu

Wojnę z gruźlicą prowadzi się jednocześnie na kilku frontach — od wizyty lekarza w biednych i ciasnych izbach, poprzez poradnie przeciwgruźlicze, ośrodki zdrowia, szpitale, specjalne zakłady i prewentoria dla młodzieży aż do wielkich i bogato wyposażonych sanatoriów, w których najczęściej po kilkaset osób przebywa na długiej kuracji, mającej im przywrócić życie i zdrowie

Walka z gruźlicą jest pracą dającą najwyższe zadowolenie, mimo, że w trakcie tej pracy spotyka się ogrom nędzy ludzkiej i niedoli. Giną ludzie w tej walce, to prawda, ale ilu ratuje się? Ile razy przeżywa lekarz prawdziwą radość z uzdrowienia organizmu — zdawałoby się — skazanego na stracenie? Medycyna zwycięża chorobę, przeobraża skołatany ludzki organizm, nieuchronnie, zdawałoby się, skazany na zniszczenie i wraca społeczeństwu jednostkę zdolną do długich jeszcze lat pracy.

Ta radość z tworzenia rzeczy dobrych ożywia tu wszystkich ludzi walczących o życie człowieka, tę pogodę wyczuwa się w ich spojrzeniach.

Sanatorium jabłonkowskie leczy swoich pacjentów nie tylko klimatem i zabiegami lekarskimi. Z jasnych, słonecznych sal i werand, z soczystej zieleni parku i z dobrych spojrzeń ludzi, czerpie pacjent pogodę i otuchę, czerpie wiarę w siebie i swoją zdolność do życia i zdrowia. Ta atmosfera sprzyja leczeniu A jednocześnie żadne chyba w Polsce sanatorium swoim wyglądem zewnętrznym i pięknym położeniem nie usposabia tak dobrze chorego, jak tutejsze sanatorium. W ślicznie rozplanowanym parku bieleją ściany pawilonów, zpoza zieleni drzew rysują się delikatne filary werand i leżalni, a w dali silną smugą wyrasta pasmo gór Beskidu. Pogoda, cisza i spokój, ale spokój nie mający w sobie nic z martwoty, spokój, w czasie kórego przeżarte tkanki płuc wypełniają się ożywczym powietrzem, a na chude policzki chorych występuje zdrowy, ale jeszcze jakiś nieśmiały i blady rumieniec.

Sanatorium jabłonkowskie jest własnością Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, więc pacjenci to członkowie różnych Ubezpieczalni Społecznych. Są tu chorzy z województwa warszawskiego, kieleckiego, krakowskiego, ale przede wszystkim ze Śląska. Same zaolziańskie Ubezpieczalnie mają dla siebie zarezerwowanych 30 miejsc. Największy procent stanowią pracownicy fizyczni, z których niejeden po raz pierwszy w życiu może pozwolić sobie na „luksus" chorowania.

Tu na Zaolziu sanatorium jabłonkowskie dopiero od paru miesięcy stało się zakładem na potrzeby miejscowej ludności. Dopiero z chwilą przejęcia sanatorium przez władze polskie robotnik z Karwiny czy Bogumina otrzymał możność leczenia się, — za „czeskich rządów", jak wykazały listy leczących się, w ciągu całego roku było zaledwie 6 Polaków. Nie dlatego zresztą, żeby ludność polska nie cierpiała z powodu gruźlicy.

Sanatorium może pomieścić około trzystu chorych. **L. M.**

SZCZĘŚCIE I DOBROBYT ZNAJDZIESZ W KOLEKTURZE St. BUJALSKIEGO.

W najbliższych dniach, dn. 20 b. m. rozpocznie się ciągnienie I-ej klasy 45-ej loterji. Dla wybrańców fortuny przeznaczone zostały liczne wygrane na potężną sumę. Kolektura Bujalskiego należy do jednej z najszczęśliwszych w naszem mieście. Ostatnio wypłaciła swoim graczom olbrzymie sumy wygranych, a mianowicie 100.000 złotych, 75.000 zł., 50.000 zł., 20.000 zł. 10.000 zł. i wiele innych. Kto dotychczas nie zaopatrzył się w los powinien bezwzględnie nabyć takowy w kolekturze St. Bujalskiego, Piotrkowska 161 i Rzgowska 113.

ZE STOW. INŻ. I ARCHITEKTÓW W ŁODZI.

Stowarzyszenie inżynierów i architektów w Łodzi urządza w czwartek, dnia 15 czerwca b. r. o godz. 21-ej w sali odczytowej Stowarzyszenia przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 53 odczyt p. mgr. Feliksa Wyszyńskiego, pracownika Zakl. Przem. Włókienn. „Polana" sp. akc. na temat: „Lanital— nowe sztuczne włókno".

OFIARA,
złożona w administracji Republiki

Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Matyldy Herbstowej składaja Emanuel i Adam Ryzenbergowie zł. 50 na Szpital im. Anny Marii i zł. 50 na ścigacz im. p. Ministra Kwiatkowskiego.

Wyścigi konne w Warszawie

Wyniki gonitw wczorajszych

Wyniki V dnia wyścigów konnych przedstawiają się następująco:

GONITWA I.
Nagroda 4000 zł. Dystans 2200 m.
Wygrała st. Łochów.

GONITWA II.
Nagroda 1800 zł. Dystans 1600 m.
1) Boliwja j. Moléda, 2) Kalif. Tot. zw. 31.50 fr. 8.50 i 6 zł.

GONITWA III.
Nagroda 1500 zł. Dystans 2200 m.
1) Brezaida ż. Nowak, 2) Omen. Tot. zw. 12 zł. fr. 8.50 i 11 zł.

GONITWA IV.
Nagroda 3000 zł. Dystans 1600 m.
1) Rapsodia II ż. Stasiak, 2) Końcówka. Tot. 18 zł. fr. 13.50 i 13 zł.

GONITWA V.
Nagroda 2000 zł. Dystans 2400 m.
1) Neptun, ż. Stasiak, 2) Mousgustaire. Tot. zw. zł. 9.

GONITWA VI.
Nagroda 2400 zł. Dystans 2100 m.
1) Colt ż. Nowak, 2) Vervaine. Tot. 15.50 zł. fr. 8.50 i 11 zł.

GONITWA VII.
Nagroda 1500 zł. Dystans 1600 m.
1) Płomień, ż. Stasiak, 2) Pacyfic, 3) Maide Hannach. Tot. zw. zł. 18.50 fr. 7, 7.50 i 10.50 zł.

GONITWA VIII.
Nagroda 2200 zł. Dystans.
1) Rumor j. Moléda, 2) Neron II. Tot. zw.

GONITWA IX.
Nagroda 1200 zł. Dystans 1600 m.
1) Oppeln, ż. Csaplar, 2) Premiera Tot. zw. 7.50 fr. 5.50 i 6.50 zł.

Program na dzień dzisiejszy

Program na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

GONITWA I.
Nagroda 1800 zł. Dystans 1600 m.
1) Albion Kid, 2) Harmatan, 3) Kid, 4) Wrózda.

GONITWA II.
Nagroda 2000 zł. Dystans 2100 m.
1) Atos, 2) Felsztyn, 3) Swawola, 4) Elichar.

GONITWA III.
Nagroda 2400 zł. Dystans 1600 m.
1) Neon, 2) Katon, 3) Rakoczy, 4) Iffet.

GONITWA IV.
Nagroda „Wileńska“ 5.000 zł. Dystans 2.200 m.
1) Sart, 2) Haledank, 3) Escorial, 4) Raptus.

GONITWA V.
Nagroda 2000 zł. Dystans 2100 m.
1) Atalz, 2) Liktor, 3) Fenszek, 4) Eleazar, 5) La Veine.

GONITWA VI.
Nagroda „Skrzydłowa“ 5000 zł. Dystans 1400 m.
1) Mimisia, 2) Kniaź, 3) Darling IV, 4) Demon, 5) Do Końca.

GONITWA VII.
Nagroda 1200 zł. Dystans 1400 m.
1) Amorek, 2) Dragoman, 3) Highlit, 4) Mag III, 4) Parafraza, 5) Parantela, 6) Ufa, 7) Zejla.

GONITWA VIII.
Nagroda 2200 zł. Dystans 1600 m.
1) Wamba, 2) Rakoczy, 3) Komtur II, 4) Jenissiej, 5) Delaval.

GONITWA IX.
Nagroda 1200 zł. Dystans 2100 m.
1) Sumak, 2) Parabola, 3) Jasna Pani, 4) Bugatti, 5) Amorek, 6) Akbar.

NASZE TYPY.
1) Kid, Albion, Kid.
2) Felsztyn, Toast.
3) Katon, Neon.
4) Sart, Raptus.
5) Eleazar, La Veine.
6) Do Końca, Darling IV.
7) Parantela, Amorek.
8) Komtur II, Delaval.
9) Amorek, Parabola.

Następne wyścigi odbędą się w środę, dnia 14 czerwca o godz. 3.30 po poł.

SPÓŁKA AKCYJNA PIOTRKOWSKIEJ MANUFAKTURY w ŁODZI.

Bilans zamknięcia na dzień 31 grudnia 1938 r.

AKTYWA. I. Majątek stały: Grunty zł. 91.733,33, Grunty D zł. 160.533,33, razem złotych 252.266,66; Budynki: a) fabryczne zł. 3.285.836.72, b) gospodarcze zł. 232.287,57, c) mieszkalne zł. 1.022.803,31, Budynki D: a) fabryczne zł. 477.805,51, b) gospodarcze zł. 57.493,28, c) mieszkalne zł. 907.265.45, razem zł. 5.983.491,84; Maszyny, urządzenia i utensylia zł. 3.650.336,25, Maszyny i urządzenia D zł. 1.670.446,35, razem zł. 5.320.782,60; Ingentarz składowy i biurowy zł. 165.162,52; Osada młynarska i folwark zł. 390.636,—; Ogółem zł. 12.112.339,62. II Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł. 20.703.71; Papiery wartościowe zł. 31.980,—; Weksle zł. 35.291,10; Weksle protestowane zł. 613.24; Materiały: a) surowe zł. 184.939,62, b) pomocnicze i pędne zł. 38.627,48, razem zł. 223.567,10; Półfabrykaty zł. 143.191,11; Gotowe wyroby zł. 523.768.76; Dłużnicy: a) odbiorcy i klienci zarobkowi zł. 318.343.55, b) dostawcy zł. 6.413,53, c) różni zł. 1.443,928,43, d) wątpliwe należności zł. 520,41 razem zł. 1.769,205,92; Sumy przechodnie: a) wydatki, dotyczące okresu przyszłego zł. 16.721.72, b) różnice podatkowe zł. 3.886,47, c) inne zł. 7.257,22, razem zł. 27,865,41, Ogółem zł. 2.776.186,35; **Suma aktywów złotych 14.888.525,97.**

Sumy pozabilansowe: różni za gwarancje żyrowe zł. 311.789,76, różni za depozyty zł. 2.100,—, rachunki ewidencyjne zł. 317.773,79, razem zł. 631.663,55.

PASYWA. I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł. 4.000.000,—; Kapitał zapasowy: a) saldo z 1937 r. zł. 1.504.077,75, b) dopisano w 1938 r. zł. 8.000,—, razem zł. 1.512.077,75; Ogółem zł. 5.512.077,75; II. Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z 1937 r. zł. 4.106.642,67, b) odpisano w 1938 r. zł. 1.333,08, zostało zł. 4.105.309,59, c) dopisano w 1938 r. zł. 362.457,01, razem zł. 4.467.766,60; Kapitał amortyzacyjny D: a) saldo z 1937 r. zł. 1.756.682,—, b) odpisano w 1938 r. zł. 774,40, zostało zł. 1.755.907,60, c) dopisano w 1938 r. zł. 135.230,92, razem złotych 1.891.138,52; Ogółem zł. 6.358,905,12; III. Zobowiązania: Wierzyciele: a) akcepty zł. 208.322,72, b) dostawcy zł. 1.421.402,07, c) odbiorcy i klienci zarobkowi zł. 774,15, d) różni zł. 1.002,919,49, razem zł. 2.633.418,43; Sumy przechodnie: a) wydatki do pokrycia w okresie przyszłym zł. 26.755,69, b) inne zł. 6.697,02, razem zł. 33.452,71; Zobowiązania długoterminowe zł. 136.328,46; Ogółem zł. 2.803.199,60; IV. Zyski niepodzielone za dawniejsze lata zł. 97.015,11, V. Pozostałość zysku z 1937 roku zł. 757,56; Zysk za 1938 rok zł. 116.570,83; Ogółem zł. 117.328,39; **Suma pasywów** zł. 14.888.525,97.

Sumy pozabilansowe: udzielone gwarancje żyrowe zł. 311.789,76, udzielone depozyty zł. 2.100,—, rachunki ewidencyjne zł. 317.773,79, razem zł. 631.663,55.

Uwaga: Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych — zł. 495.514,75.

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT ZA 1938 ROK.

PRZYCHÓD. Pozostałość zysku z 1937 roku zł. 757.56; Fabrykacja zł. 4.742.479,97; Czynsz z dzierżawy fabrycznej zł. 240.000,—; Czynsz z nieruchomości zł. 48.045,—; Procenty zł. 51.530,25; Różnice kursowe zł. 60.963,23; Różne zyski zł. 8.928,43; Razem zł. 5.152.704,44.

ROZCHÓD. Koszty administracji ogólnej zł. 179.651,70; Koszty fabrykacji zł. 3.778.182,94; Koszty sprzedaży zł. 263.923,92; Koszty kredytów zł. 25.135,46; Podatki państwowe i komunalne zł. 153.821,36; Odpisy amortyzacyjne zł. 497.687,93; Świadczenia socjalne zł. 84.764,21; Straty na dłużnikach zł. 9.283,78; Utrzymanie nieruchomości czynszowej zł. 23.600,84; Straty na przedmiotach majątkowych zł. 8.298,28; Różne straty zł. 11.025,63; Zysk (saldo) złotych 117.328,39; Razem zł. 5.152.704,44.

SPÓŁKA AKCYJNA WYROBÓW WEŁNIANYCH I BAWEŁNIANYCH M. SILBERSTEINA w ŁODZI.

Bilans zamknięcia na dzień 31 grudnia 1938 r.

AKTYWA. I. Majątek stały: Grunty zakładowe zł. 459.744.30; Grunty posesji mieszkalnych zł. 282.890.16; Budynki zakładowe: a) fabryczne zł. 2.476.280,84, b) gospodarcze zł. 205.155,94, c) mieszkalne zł. 182.480.49, razem zł. 2.863.917,27; Budynki posesji mieszkalnych zł. 252.216,20; Maszyny, urządzenia i utensylia zł. 8.261.497,62; Inwentarz zakładowy i biurowy zł. 92.589,41; Ogółem zł. 12.212.854,96; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł. 47.845,62; Papiery wartościowe zł. 137.926,94; Weksle w portfelu i inkasie zł. 210529,99; Weksle protestowane zł. 12.718.39; Materiały: a) surowe zł. 593.343,55, b) pomocnicze i pędne zł. 100.148,59, razem zł. 693.492,14; Półfabrykaty zł. 767.046,31; Gotowe wyroby zł. 1.438.760,86; Dłużnicy: a) odbiorcy i klienci zarobkowi zł. 785.395,56, b) banki zł. 12.835,01, c) dostawcy zł. 225.717,22, d) różni zł. 95.355,60, e) wątpliwe należności zł. 26.311,95, razem zł. 1.146.615,34; Sumy przechodnie: a) wydatki, dotyczące okresu przyszłego zł. 27.771,25, b) inne zł. 18.037,44, razem zł. 45.808,69; Ogółem zł. 4.500.744,28; **Suma aktywów** zł. 16.713.599,24.

Sumy pozabilansowe; różni za weksle gwarancyjne zł. 311.789,76, różni za kaucje złotych 51.000,—, różni za towary komisowe zł. 247.461,36, razem zł. 610.251,12.

PASYWA. I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł. 5.000.000,—; Kapitał zapasowy: a) saldo z 1937 r. zł. 352.928,70, b) dopisano w 1938 r. zł. 10.000,—, razem zł. 362,928,70; Ogółem zł. 5.362.928,70; II. Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z 1937 r. zł. 5.891.629,48, b) odpisano w 1938 r. zł. 49.003,30, zostało zł. 5.842.626,16, c) dopisano w 1938 r. zł. 692.615,20; Ogółem zł. 6.535,241,38; III. Dług obligacyjny zł. 523.251,—; IV. Zobowiązania: Wierzyciele: a) akcepty zł. 264.396,71, b) banki zł. 335.018,76, c) dostawcy zł. 905.659,77, d) odbiorcy zł. 22.924,43, e) różni zł. 1.975.151,89, razem zł. 3.503.151,56; Sumy przechodnie: a) wydatki do pokrycia w okresie przyszłym zł. 44.914,67, b) inne zł. 14.914 36, razem zł. 59.829,03; Ogółem zł. 3.562.980,59; V. Zyski niepodzielone za dawniejsze lata zł. 608.223,43; Ogółem zł. 16.592.625,10; VI. Pozostałość zysku z 1937 roku zł. 3.115,84; Zysk za 1938 rok zł. 117.858,30; Ogółem zł. 120.974,14; **Suma pasywów** zł. 16.713.599,24.

Sumy pozabilansowe: wydane weksle gwarancyjne zł. 311.789,76, wydane kaucje złotych 51.000,—, wydane towary do składów komisowych zł. 247.461,36, razem zł. 610.251,12.

Uwaga: Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych wynosiła zł. 654.051,84.

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT ZA 1938 ROK.

PRZYCHÓD. Pozostałość z 1937 roku zł. 3.115,84; Fabrykacja zł. 7.542.019,11; Procenty zł. 15.307,17; Zysk na skupie obligacji zł. 133.732,08; Różnice kursowe zł. 60.534,98; Różne zyski zł. 24.771,61; Razem zł. 7.779.480,78.

ROZCHÓD. Koszty administracji ogólnej zł. 182.100; Koszty fabrykacji zł. 5.323.906,45; Koszty sprzedaży zł. 737.135,74; Koszty kredytów zł. 194.162,77; Podatki państwowe i komunalne zł. 231.862,33; Odpisy amortyzacyjne zł. 692.615,20; Świadczenia socjalne złotych 244.169,30; Straty na dłużnikach zł. 22.164,60; Straty na przedmiotach majątkowych złotych 30.164,89; Różne straty zł. 225,36; Zysk (saldo) zł. 120.974,14; Razem zł. 7.779.480,78.

Do akt Nr. IX Km 1217/39.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 9-go, Ignacy Jakowicki, zam. w Łodzi, przy ul. Magistrackiej Nr. 16, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 czerwca 1939 r. od godziny 13 w Łodzi przy ulicy Limanowskiego 56 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 20 par zawias do bram, 500 kg. nitu do zawias, 100 sztuk zamków wpuszczanych, 100 par zawias do drzwi, oszacowanych na łączną sumę zł. 670, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu spredaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 9 czerwca 1939 r.

Komornik:
(—) IGNACY JAKOWICKI.

Sprawa fir. Pigment, p-ko K. Skórczyńskiemu.

Do akt Nr. Km VII 678/39.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. VII Włodzimierz Gamburcew, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Magistrackiej Nr. 8 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26-go czerwca 1939 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Smugowej 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: prasa do wytłaczania, nożyce do krajania blachy, stołowa tokarka, tokarka mała żelazna, wiertarka, prasa ręczna, wiertarka stołowa, oszacowanych na łączną sumę zł. 1700, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 2 czerwca 1939 r.

Komornik:
(—) W. GAMBURCEW.

Do akt Nr. Km VII 1707/39.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. VII Włodzimierz Gamburcew, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Magistrackiej Nr. 8 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lipca 1939 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ulicy Anstadta 1 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: — szafa jasna, toaletka, 2 nocne stoliki, stolik okrągły, 2 krzesła i fotel, kozetka, kredens ciemny, stół rozsuwany, 6 krzeseł i 2 fotele, żyrandol, aparat radiowy, oszacowanych na łączną sumę zł. 1200.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 5 czerwca 1939 r.

Komornik:
(—) W. GAMBURCEW.

Do akt Nr. IX Km. 1593/39.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 9-go, Ignacy Jakowicki, zam. w Łodzi, przy ul. Magistrackiej Nr. 16, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 czerwca 1939 r. od godziny 12 w Łodzi przy ul. Drewnowskiej 2 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 60 sztuk skór cielęcych chromowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 550, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 9 czerwca 1939 r.

Komornik:
(—) IGNACY JAKOWICKI.

Sprawa Kiwy Nussa, p-ko I. Ajchlerowi.

16 URZĄD SKARBOWY
w ŁODZI
IV A/75/Lc/B/5/39

Dnia, 10 czerwca 1939 r.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U.R.P. Nr. 62, poz. 580) podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 13 czerwca 1939 r. o godz. 9—16 w lokalach niżej podanych, celem uregulowania należności 16 Urzędu Skarbowego w Łodzi i innych wierzycieli, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

943. Wiślicki M., Kilińskiego 88 — przędza bawełniana 3500 kg. Cena szacunkowa zł. 4800.—.
11646. Hirsz A., Południowa 46 — maszyna do pisania, maszyny prasowe i wata apteczna. Cena szacunkowa zł. 550.—
11698. Krotoszyński Zygmunt, Południowa 76 — meble i dywany, 6 sztuk. Cena szacunkowa zł. 1000.—.
59/20/39. Turner Samuel, Narutowicza 115a — meble, 26 szt. Cena szacunkowa zł. 1350.—
196/16/39. Dobrzyńscy B-cia, Narutowicza 38 — meble, 35 szt. Cena szacunkowa zł. 2025.—.

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji na miejscu dokonywania czynności.

Za Naczelnika Urzędu Skarbowego
(—) Jerzy Swatko, Kier. Działu Egzekuc.

Do akt Nr. XIII Km. 1374/39.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go Marian Lipiński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 czerwca 1939 r. od godz. 12 w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 43 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: urządzenia sklepowego, radioodbiornika, szafy, stołu, patefonu, wody kolońskiej kleju, waty, pudru itp., oszacowanych na łączną sumę zł. 2130.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 1 czerwca 1939 r.

Komornik:
(—) MARIAN LIPIŃSKI.

Sprawa f. „R. Barcikowski S. A.“, p-ko f. „Arno Dietel“.

POMOC DLA DZIECI
TRWA CAŁY ROK

Szkoła Powszechna, Prywatne Gimnazjum i Liceum Żeńskie
z pełnymi prawami szkół państwowych

ADELI SKRZYPKOWSKIEJ

w Łodzi, ul. PIOTRKOWSKA 187, tel. 177-35,

przyjmuje zapisy kandydat. w godzinach od 9—14. — EGZAMINY WSTĘPNE do kl. I gimn. odbędą się dn. 22.VI. r. b. o godz. 9 rano, do II, III, IV i I lic. dn. 24.VI. o godz. 9 rano.

PRYWATNE MĘSKIE

SZKOŁY PRZEMYSŁOWE

T-WA SZERZENIA OŚWIATY i WIEDZY TECHNICZNEJ WŚRÓD ŻYDÓW

w ŁODZI, ul. Pomorska 46-48, tel. 163-80

Gimnazjum Mechaniczne	Gimnazjum Tkactwa Mechanicznego

Egzaminy wstępne do klas pierwszych rozpoczną się w czwartek, dnia 22 czerwca b. r. o godz. 9-ej.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje sekretariat szkół od dnia 1 do 15 czerwca b. r. od godz. 10-ej do 14-ej.



tak się męczyć?..

Gdy stopy palą, bolą, pieką — a odciski utrudniają chodzenie, wystarczy zanurzyć zbolałe stopy w ciepłej wodzie z dodatkiem Soli do Nóg Jana, aby poczuć natychmiastową ulgę. Pod wpływem kąpieli w Soli do Nóg Jana, znikają nabrzmienia, stwardnienia naskórka i odparzenia

SÓL DO NÓG JANA

GIMNAZJUM SPOŁECZNE

SZKOŁA POWSZECHNA

— i —

LICEA HUMANISTYCZNE MATEMATYCZNO-FIZYCZNE

UL. POMORSKA 105 :: TELEFON 132-18

ZAPISY przyjmuje się codziennie od godz. 9-ej do 14-ej.
EGZAMINY wstępne do wszystkich klas szkoły powszechnej od d. 12 bm. do gimnazjum od d. 22 bm., do liceum od d. 24 bm. o godz. 9 rano.

Prywatna Szkoła Powszechna

KOEDUKACYJNA

p. n. „NASZA SZKOŁA"

ul. Narutowicza 30, tel. 241-93

przyjmuje zapisy do wszystkich oddziałów oraz do I klasy nowopowstającego

Gimnazjum Żeńskiego

Egzaminy wstępne do gimnazjum odbędą się dn. 22 czerwca o g. 11 rano

Sekretariat czynny w godz. 9—14 i 16—18

Biuro Pośrednictwa Pracy

Dla służby domowej ul. Wodny Rynek L. 13, tel. 203-61. Poleca solidne i uczciwe pracownice domowe. Każda z pań będzie zadowolona. Prosimy o zgłoszenia od godz. 9 rano do 15 pp.

Prywatna Szkoła Powszechna Koedukacyjna
z hebrajskim językiem nauczania

„JABNE"

ŻYD. TOW. SZKÓŁ POWSZ. I WYCH. PRZEDSZKOLNEGO
Łódź, Piotrkowska 111, tel. 135-82

Na podstawie decyzji Kuratorium Okręgu Szkolnego Warsz. z dnia 28. II. 1939, Nr. I-3444 szkoła UZYSKAŁA PEŁNE UPRAWNIENIE SZKÓŁ PUBLICZNYCH.
Kancelaria szkoły przyjmuje zapisy codziennie w godz. 9—2-ej.

USTROŃ. PENSJONAT komfortowy **„WESOŁA"**, tel. 67, p. Finkelsztajnowej. Pokoje z wodą bieżącą, ciepłą i zimną. Kuchnia wyborowa, b. urozmaicona. Na żądanie dietetyczna, diabetyczna. Tarasy.

Liceum Humanistyczne, Gimnazjum Męskie i Szkoła Powszechna Męska

Towarzystwa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi

POMORSKA 46|48, telef. 106-64 — Zgłoszenia kandydatów przyjmuje kancelaria codziennie, w godzinach od 8 do 15

WSZYSTKIE WYMIENIONE ZAKŁADY MAJĄ PEŁNE PRAWA SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH

Towarzystwo Szkół Żydowskich w Łodzi

zawiadamia, że z początkiem roku szkolnego 1939/40
męskie szkoły powszechne, gimnazja i licea Towarzystwa,
z pełnymi prawami szkół państwowych
mieszczące się dotąd w budynkach przy ul. MAGISTRACKIEJ Nr. 21 i 22.

zostaną przeniesione

do nowowybudowanego własnego gmachu szkolnego przy

AL. ANSZTADTA № 7.

Ponadto z początkiem roku szkolnego 1939/40 Towarzystwo otwiera
przy ul. Wólczańskie Nr. 35
nową męską szkołę powszechną.

WPISY KANDYDATÓW do wyżej wymienionych szkół przyjmują w godzinach od 9—14 kancelarie przy ul. Magistrackiej 21 tel. 134-11 i Magistrackiej 22 tel. 134-12.

ŻEŃSKA SZKOŁA POWSZECHNA
GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
LICEUM ŻEŃSKIE hum. i przyrodn.
ul. Piramowicza 6.
Z pełnymi prawami szkół państwowych

WPISY KANDYDATEK przyjmuje kancelaria szkoły przy ul. Piramowicza 6 tel. 127-95 w godzinach od 9—14.

MATERIAŁY BIELSKIE

DAMSKIE i MĘSKIE ostatnie nowości poleca

L. S. OSOWSKI i S-ka

MONIUSZKI 3. fr. I. p.

Betonowanie, Asfaltowanie i Brukowanie Wjazdów bramowych, podwórz i t.p
oraz posadzki mozaikowe ksylolitowe (trocinówka) obejmuje i wykonywuje fachowo i solidnie F-ma

„WEMA-W. MATZ" sp. z o. o.

Łódź, Srebrzyńska Nr. 6, telefon 205-50
F-ma egzystuje od roku 1915

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski poszukuje lokalu na składnicę, zawierającego pomieszczenie o łącznej powierzchni użytkowej około 2000 m. kw.

Oferty z podaniem szczegółowych warunków najmu i planami składać należy w biurze Wydziału Gospodarczego przy ul. Zawadzkiej nr. 11 (III piętro, pokój nr. 57) w terminie do dnia 15 czerwca rb.

Łódź, dnia 1 czerwca 1939 roku.
ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI.

Do akt Nr. Km VII 647/39.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. VII Włodzimierz Gamburcew, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Magistrackiej Nr. 8 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26-go czerwca 1939 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Stary Rynek 15 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 20 beczek śledzi, oszacowanych na łączną sumę zł. 1200,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 2 czerwca 1939 r.
Komornik:
(—) W. GAMBURCEW.

4-ro pokojowe

mieszkanie nie wyżej II. piętra przy ul. Al. Kościuszki, POSZUKIWANE. Zgłoszenia sub. „M. K." do Administracji „Republiki".

GAŚNICE płynowe przepisowe dla O.P.L. **„ZENIT"** oraz przemysłowe pierwszorzędnej jakości poleca **M. L BOCIAN** Piotrkowska 29, tel. 166-27 CENY FABRYCZNE.

Ogród—KAWIARNIA, Piotrkowska 84

Jutro i Pojutrze TYLKO 2 DNI WSIEWOŁOD ORŁOW w nowym repertuarze | **Od środy 14 czerwca MARIA CHMURKOWSKA** W przebojowym repertuarze: „O panu z czarnym wąsikiem"

PRZEDWIOŚNIE

Żeromskiego 74-76
tel. 129-88

Dojazd tramwajami 5, 6, 0 i 8 do rogu Kopernika i Ż[illegible]

Dziś i dni następnych

Dawno niewidziana **SIMONE SIMON** w filmie p. t

DNI SZCZĘŚCIA

W pozostałych rolach: JEAN PIERRE AUMONT i RAYMOND ROULEAU.

[illegible] I m. — 1.09, II m. — 90 gr., III m. — 50 gr. Kupony ulgowe po [illegible] dowolnych miejsc w niedziele i święta nieważne.

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 4, w niedziele i święta o 12-tej.

Zdrowiska i letniska

Włodzimierzów. Pensj. „Słoneczna" pod zarządem **Heleny Hanemanówny** z ZAKOPANEGO **już czynny** w oddzielnym budynku przyjmuję również dzieci i młodzież. Troskliwa fachowa opieka zapewniona. Inf. w Łodzi: tel. 120-15, godz. 4—6 pp.

POKÓJ lub pomieszczenie z całodziennym utrzymaniem przy rodzinie na letnisku w Żakowicach (4 minuty od stacji) telefon 179-29 od 9—3-ej.

PENSJONAT DLA MŁODZIEŻY w nowoczesnym pięknie położonym domu nad Pilicą (Inowłódz). Instruktor, własna plaża, łódki, kajaki. Lekarz, apteka na miejscu. Inform. F. Lindenfeldowa, Przejazd 19 w godz. 9—12 i 3— telef. 121-41.

JUSTYNÓW. 2 rutynowane wychowawczynie Ewa i Ida Dudowskie, przyjma pod swoją troskliwą opiekę kilkoro dzieci. Inf Żeromskiego 39, m. 9a. Tel. 200-89. lub na miejscu willa Hellmana.

CIECHOCINEK, pensjonat inż-owych H. Russakowej i C. Hollenbergowej, willa „Własna" Al. Piłsudskiego 7, tel. 223, położony obok Łazienek i Cieplicy w pięknym ogrodzie. Pokoje słoneczne z bieżącą wodą, kuchnia wykwintna.

Włodzimierzów
Pensjonat **„TRZY LILIE"**
N. WAJCMANOWEJ
I Aleja. **Jedyny pensjonat skanalizowany.** — Bieżąca woda w pokojach światło elektryczne.
Inform.: Tel. 182-43, 9—2 i 4—6 pp.

WŁODZIMIERZÓW w. „Hanka". F. Epstein, przyjmuje dzieci i młodzież na kolonie letnie. Troskliwa opieka. Wikt wykwintny. T. 277-24, 8—10 r. i 3—5. 7.

GŁOWNO. Pensjonat dla dzieci i młodzieży Marii Szefnerowej, czynny od 15 czerwca. Położony w lesie sosnowym. Rzeka, plaża. Instruktor i freblanka. Zgłoszenia: Szefnerowa i Erlichowa, Narutowicza 43, tel. 260-61 lub na miejscu, Lemańskich 20.

JAREMCZE „Raj" pensjonat komfortowy, prowadzony przez właścicieli. Telefon 16.

WŁODZIMIERZÓW Uczniowskie Kolonie Letnie Dokt. W. Fallek. Informacje Pomorska 91 tel. 260-97.

CIECHOCINEK „Nadwiślanka" tel. 175 Zarząd Luby Szabryńskiej.

RABKA. Pensjonat dla dzieci i młodzieży „Swoboda" tel. 376. Rodzice dbający o zdrowie swych dzieci oddają je tylko pod troskliwą opiekę Heleny Baumgarten - Sterenzysowej.

WŁODZIMIERZÓW. Znany pensjonat „Zachęta", czynny. Światło elektryczne. Smaczny obfity wikt. 15

ORŁOWO MORSKIE. Pensjonat dla dorosłych „Stasin", czynny od 10 czerwca. Willa komfortowa, blisko morza, ciepła, zimna woda w pokojach, tarasy, łazienki, garaże, telefon. Kuchnia wykwintna na żądanie dietetyczna. Informacji udzielają: **Maria Frenkenbergowa**, tel. 262-21, **Felicja Szydłowska** w Orłowie, tel. 91-35.

KOLONIE LETNIE dla młodzieży pod kier. M. Koberowej w Barkowicach pod Włodzimierzowem nad Pilicą. Młodsze dzieci pod opieką specjalnej wychowawczyni. Lasy, plaża, łódki, kajaki. -Instruktor sportowy. Opieka lekarska. Inform. ul. Kilińskiego 141, w godz. 12—14 i 18—20. Telef. 176-47.

PENSJONAT „Biały Dworek" w Teodorach. Miejscowość górzysta, pięknie położona przyjmuje zamówienia na miejscu. 11

KARWIA n/Bałtykiem. Pensjonat „Janina" pod zarządem Zelwiańskich czynny. Informacje: Cegielniana 10, m. 13. tel. 277-81.

„CZERWONY DWOREK". Wiśniowa Góra—Stróżew. R. Rozenówny, zapewnia doskonałe wakacje dzieciom i młodzieży. Informacje na miejscu lub tel. 160-81. 4.

ORŁOWO MORSKIE. Pensjonat dla dzieci i młodzieży pod kier. Cecylii Zemmelowej i Stanisławy Zysowej. — Willa „Luśka", lokal komfortowy, kuchnia wykwintna, opieka troskliwa. — Sport pod kier. wykwalifikowanych instruktorów. Zgłoszenia i informacje: Andrzeja 35, tel. 151-82 i Południowa 42, tel. 189-26. 21

RABKA — pensjonat „Halszka" otwarty od 1 czerwca dla dzieci i młodzieży. Zgłoszenia przyjmuje Michalina Goldman, Lipowa 31 m. 19. tel. 164-96.

RUDA PABJANICKA. Letniska. Willa w lesie sosnowym. Elektryczność. — Tel. 142-54.

WŁODZIMIERZÓW. Pensjonat dla młodzieży „Kmita" czynny. Dziennie 3 zł. 25 gr. Zarząd: Jozefsohn, Al. Kościuszki 31, Krzak, 6-go Sierpnia 10, tel. 114-83.

KOLONIA „Marysieńka" dla dzieci i młodzieży czynna od 20/V Troskliwa opieka doświadczonej wychowawczyni i rutynowanego instruktora, Włodzimierzów - Przygłów, Maria Ginceberg.

KOLUMNA. Oddaję pokoje z całodziennym utrzymaniem. Ceny niskie. Kuchnia dietetyczna, wydaję obiady, Kolumna, Łąkowa nr. 7. 25

KOLONIA — pensjonat dla dzieci i młodzieży G. Lewkowiczówny, czynny w Kolumnie. Zgłoszenia: Lewkowicz, Cegielniana 69, II piętro, codziennie od godz. 17-ej lub na miejscu: Willa J. Błaszczaka, Graniczna 7

LETNISKA tanio, umeblowane, elektryczność, w pięknej okolicy pod Łodzią, komunikacja tramwajowa. Wiadomość: Orla 5, m. 1. Tonder.

PENSJONAT dziecinny poszukuje wykwalifikowanej freblanki i kucharki — Rozen. Zachodnia 59. tel. 160-81.

DO CIECHOCINKA zabieramy kilkoro dzieci w wieku szkolnym. Informacje: Mgr T. Frenklówna Sienkiewicza 9, m. 40, g. 3—6. Telefon 243-26, R. Rozenbaumówna godz. 3—5.

WŁODZIMIERZOW willa „Janina" — Klara Epsteinówna, nauczycielka, ul. Śródmiejska 30, telefon 264-68, urządza kolonie wypoczynkowe dla dzieci i młodzieży. Zgłoszenia między godz. 15—17.

WYJADĘ do uzdrowiska lub na letnisko zabierając z sobą jedną lub dwie panienki od 10-ciu lat; lekcje języków i muzyki; wzorowa opieka, pierwszorzędne referencje. Łas. oferty sub. „Wyjazd".

ZAKOPANE. Pensjonat I kategorii „Sienkiewiczówka" pod zarządem p. Markowieckiej. Po gruntownym remoncie otwarty — wszystkie pokoje nowocześnie meblowane Kuchnia wykwintna. Ceny niskie.

PENSJONAT „Trzech Róż" pod Spałą poczta Inowłódz, tel. 7. Wykwintna kuchnia na maśle. Niezależnie także kuchnia rytualna. Słoneczne pokoje. Elektryczne oświetlenie, dancing. Plaża nad Pilicą. Ceny dla pracowników umysłowych, młodzieży szkolnej znaczne zniżki.

WŁODZIMIERZÓW. Pensjonat Dobrzyńskiej, willa Bohdanka poleca pokoje słoneczne. Kuchnia rytualna.

Kupno i sprzedaż

POŃCZOCHY i skarpetki, ceny konkurencyjne, specjalny dział z małemi skazkami, B. Fuksowa, Kilińskiego 87 m. 18.

MOTOCYKLE GILLET — najdoskonalsze setki trzybiegowe na balonach. Aluminiowa głowica, mocna konstrukcja ramy i widełek. chromowane obręcze duże światło, zakryte koło rozpędowe, wyłączna sprzedaż: DTH, Leon Leszczyński. Łódź, Piotrkowska 175. tel. 205-06.

BAR dobrze prosperujący od zaraz do sprzedania, Radwańska 12.

SYPIALNIA — kość słoniowa, łóżeczko niklowe, meble pojedyńcze, piecyk kolorowy do sprzedania, Mielczarskiego 6. m. 4.

SNOWADŁO (Szermaszyna) wraz z przyborami nawijarki, 2 trajbmaszyny i szpulmaszyna, maszynki żakardowe 400 i 600 m/m mechaniczne, okazyjnie do sprzedania, Biuro Techniczne B-cia Goldlust, Aleja Kościuszki 32, Telefon 209-94.

4 TYSIĄCE złotych 6 mórg ziemi w Rąbieniu — las sosnowy i brzoza natychmiast do sprzedania. Tel. 136-67 do 11-ej i od 3—5.

KUPIĘ okazyjnie biurko w dobrym stanie. Oferty sub. „NOR" do Admin.

DO SPRZEDANIA sypialka z jasnego jaworu, urządzenie kuchenne, lodownia i wieszak, ul. Pogonowskiego 85, m. 3, tel. 147-94, 12—2.

1/4 NOWEGO DOMU w śródmieściu do sprzedania. Oferty pod „100".

DUŻY wybór materiałów wełnianych i jedwabi, po cenie obniżonej. Braude, Narutowicza 36, tel. 215-25.

MOTOCYKL Wanderer — setka w dobrym stanie, tanio sprzedam, 11-go Listopada 76, m. 31.

RESTAURACJA w Łodzi, dobrze prosperująca z powodu podziału majątku, okazyjnie do sprzedania. Oferty sub.: „zł. 8000".

SETKĘ mocno zbudowaną, w b. dobrym stanie kupię. Zgłoszenia do „Republiki" pod „Motocykl".

Z POWODU wyjazdu okazyjnie do sprzedania dwa domy, ul. Kopernika 63 i Gnieźnieńska 3 Wiadomość, Kopernika 63.

PARCELA budowlana ul. Zagajnikowa przy Narutowicza na willę z ogródkiem do sprzedania. Wiadomość: M. Klajnman, Narutowicza 5.

„SIGNORINA" bluzeczki trykotowe, bielizna damska, męska i dziecinna. Sprzedaż detaliczna w fabryce Zachodnia 68.

DENTYSTYCZNY fotel, rękaw, poczekalnia, okazyjnie do sprzedania. Oferty do Republiki sub „O. R."

SAMOCHÓD osobowy Ford Eifel, bardzo dobrym stanie, okazyjnie sprzedam, tel. 264-00. godz. 16.

PIŻAMY męskie, damskie, plażowe kostjumy szyje specjalistka z Warszawy, Zawadzka 18. m. 18, telef. 181-22.

KUPONY naturalnego jedwabiu na wzorzyste sukienki i wełny na kostiumy i narzutki. Ceny okazyjne. Wólczańska 7. m. 23.

8 ZŁOTYCH miesięcznie wyuczam gruntownie buchalterii, stenografii, korespondencji i pisania na maszynie. Zaprowadzam księgi i bilanse. Kilińskiego 50. poprz. ofic. I p. 6

OKAZYJNA BIŻUTERIĘ poleca „KAMEA". Piotrkowska 73. tel. 185-22.

KUPUJĘ BRYLANTY oraz biżuterię, „KAMEA". Piotrkowska 73. tel. 185-22.

MOTOCYKLE najsławniejszych marek Ariel, BSA, Levis, Velocette oraz polskie małolitrażówki MOJ. Niskie ceny Dogodne warunki Zwrot podatku 20 proc. Wielki wybór motocykli używanych. Akcesoria. Części zamienne. Leon Leszczyński. Łódź. Piotrkowska 175. tel 205-06.

TANIO II-gi gatunek najmodniejszych obrusów, ręczników, chusteczek, ścierek, pończoch. Charl, Piotrkowska 37 3-ie wejście.

DOM większy, dochodowy, skanalizowany i ze wszelkimi urządzeniami w śródmieściu, kupi poważna instytucja społeczna. Oferty z podaniem ceny i miejsca położenia składać do Administracji dziennika pod „Dom dochodowy".

SAMOCHÓD osobowy Ford junior w dobrym stanie, tanio do sprzedania, F-ma Hajek, Łódź, Orla Nr. 2—4.

NOWOŚĆ: Jedwabne płótna w kolorach na kostiumy oraz jedwabie wzorzyste na suknie w resztkach b tanio Kilińskiego 36. oficyna II w. I p.

NIKLARSKIE urządzenie kupię kompletne lub częściowo i sztancę dużą „Voxradio", Piotrkowska 79 w podwórzu.

SKRĘCARKĘ osnowy w dobrym stanie na grubszą lnianą przędzę kupimy. Oferty pod „80" do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115.

CYNKOGRAFIĘ kompletną sprzeda J. Henis. Złoczów, ul. Sokoła 11.

SPRZEDAM Rundmaszynę blacharską Łagiewnicka 94. Sztybrych.

ROWER damski mało używany dla dziewczynki jedenastoletniej kupię.— Dzwonić nr 119-10, 2—4 pop.

WILLĘ w okolicy Łodzi kupię. Oferty z cenami składać w Administracji sub. „Letnisko".

POSZUKUJĘ placu na węgiel. Oferty pod „Węgiel".

BIURKA, szafy, stoły, krzesła biurowe w dobrym używanym stanie kupię. Oferty do Administracji „Gotówka". 11

ZEGAR duży, stojący, dębowy (jasny) z werkiem Beckera do sprzedania Piotrkowska 121. m. 47 w godzinach od 9—10.30 rano lub telef. 133-23 w godzinach od 11 do 1 popoł. 11

SZTANCA, bormaszyna, kompresor, transmisje i motory do sprzedania — Szmalewicz. Południowa 8.

HUCULSKA wytwórnia kilimów i filetów poszukuje ustosunkowanych sprzedawców do ratalnej sprzedaży. Oferty „Energiczny 07".

4 URZĄD SKARBOWY w ŁODZI
Nr. IV 71/5/Lic./39

Łódź, dnia 10 czerwca 1939 r.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postepowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U.R.P. Nr. 62, poz. 580) 4 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania zaległych należności skarbowych i na rzecz różnych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z licytacji u niżej wymienionych płatników w godz. 10—13-ej.

Dnia 12 czerwca 1939 r. w terminie I i II:

121/12/38. Berliński Abram, 6-go Sierpnia 17 — przędza na cewkach „vigonia". Cena szacunkowa zł. 1700.—, I term.

4453. Fial Juliusz, 28 p. Strz. Kan. 42 — szmat. dam., sztucz. jedwab. Cena szacunkowa zł. 700.—, II term.

1006/20/39. Fuks Ignacy, Pogonowskiego 57 — bawełna w belach. Cena szacunkowa zł. 900.—, I term.

1003/20/39 i 442/20/39. Gutman Chil, Al. Kościuszki 10 — mat. baweln. i mat. vigoniowy. Cena szacunkowa zł. 1280.—, II term.

13 czerwca 1939 r.

5259. Rychlewski Józef, Gdańska 58 żwir. Cena szacun. zł. 2000.—, I term.

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji na miejscu dokonywania czynności.

(—) K. BRZESKI.
Kierownik Działu Egzekucyjnego.

Posady

LEK.-DENTYSTA (ka) poszukiwany na godziny przedpołudniowe w Lecznicy „Pomoc" Zgierska 56. Bałucki Rynek telef. 101-29.

PANNA z maturą przyjmie praktykę biurową lub zastępstwo, dzwonić tel. 123-36.

WYKWALIFIKOWANA freblanka przyjmie dwoje dzieci z utrzymaniem na letnisko willa w lesie ceny niskie. Tel. 146-82.

ASYSTENT (ka) samodzielny do gabinetu dentystycznego w okolicy Łodzi, potrzebny od zaraz. Zgłoszenia tel. 153-08.

INTELIGENTNA starsza pani, energiczna, szuka zajęcia przy pani w charakterze lektorki, towarzyszki spacerów, podróży, lub t. p. Oferty „Optymizm".

36-cio LETNIA pielęgniarka-gospodyni kulturalna, przystojna, miła, szuka pracy. Chętnie samotnego. Może wyjechać. Oferty: „Chętnie".

BIURALISTKA, znajomość maszyny, przyjmie posadę ew. zastępstwo. Tel. 257-15. Frydman

MAGISTER praw szuka posady biurowej, pisze biegle na maszynie, znajomość księgowości. Warunki skromne. Pierwszorzędne referencje. Oferty do biura ogłoszeń Wienera. Moniuszki 1a sub. „wykwalifikowana".

POSZUKUJĘ praktykanta do lat 15 ze znajomością buchalterii. Of. do adm. sub. „praktyka".

KRAWCOWA zaawansowana zdolna szuka bezpłatnej praktyki w dobrej pracowni. Wiadomość sklep galanteryjny „Jadwiga" Nawrot 59. lub oferty sub. „Praktyka" do niniejszego pisma.

POTRZEBNA młoda biegła maszynistka ze znajomością korespondencji i księgowości. Zgłaszać się Zamenhofa 1 m. 4 od g. 12 do 18-ej. dn. 12 bm.

Nauka i wychowanie

DYREKTORKI poszukuje żydowskie ortodoksyjne żeńskie gimnazjum kupieckie. Oferty sub. „Bajs-Jakow" do Akw. Ogłoszeń Kopel. Żeromskiego 3.

KORESPONDENTKA angielsko - niemiecko-francusko-polska, samodzielna buchalterka przyjmie posadę, ew. zastępstwo. Zgłoszenia sub. „Rutynowana R".

FIZYKI Magister pełne kwalifikacje poszukuje posady. Gimnazjum. Liceum. Oferty „Fizyka, chemia, matematyka" do Administracji.

UZUPEŁNIJ braki w Twym wykształceniu! Dorosłych, młodzież zaniedbaną w nauce szybko i gruntownie dokształca rutynowany nauczyciel. Polski, matematyka, nauki ogólnokształcące. Przygotowuje do egzaminów. Aleja Kościuszki 13, front I p. m. 3.

POPRAWIAM szybko brzydkie charaktery pisma, udzielam kreślenia i rysunków. Tel. 109-40. godz. 2 — 3 i 20 — 21.

FRANCUSKIEGO krótką metodą nauczy się każdy dla potrzeb w kraju i zagranicą. Absolwent Sorbony. Egzaminy konsularne. Legionów 11 m. 13. — Dawidowicz 12—3, 8—10 w.

STUDENCI! Maturzyści! Angielskiego, francuskiego wyucza szybko nową metodą Miss Mary. Gwarantuje egzaminy w konsulatach. Przyjmuje 12 — 1, 4—5. Piotrkowska 24 m. 7.

INSTRUKTOREM lub opiekunem kilku chłopców zostanie długoletni kierownik żyd. organ. skautowej, absolwent gimnazjum państw. w Poznaniu. Tel. 204-54. w godz. 2—4.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura, Konwersacja, Gramatyka. Tłomaczenie, Korespondencja, Pomoc szkolna. Południowa 20. m. 20, I-sza lewa of. parter. 21

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

BIURO „POLRUCH", Piotrkowska 89, fr., I p., tel. 141-02, poleca wszelkiego rodzaju mieszkania, lokale handlowe, sklepy, domy, place wille, pokoje umeblowane i garsoniery. Załatwia szybko i solidnie.

4-POKOJOWE słoneczne mieszkanie z hollem, przedpokojem, centralnym ogrzewaniem oraz wszelkimi wygodami w nowoczesnym domu ul. Wólczańska 197, od 1/7. 39, do wynajęcia.

SKLEP frontowy zaraz do wynajęcia. T-wo Sano, Piotrkowska 317. 11

RZEŹNICZY sklep przy halach Piotrkowska 317 do wynajęcia, zaraz. — T-wo Sano, tamże. 11

CZERWIEC. Ulgowy miesiąc wynajmu stoisk w halach, Piotrkowska 317. 11

MIESZKANIE 3 pokoje z kuchnią i halem z wszelkimi wygodami, lokalnym ogrzewaniem w nowoczesnym domu do wynajęcia od zaraz. Tamże garaż do wynajęcia. Telefon 213-92. 11

POKÓJ z windą, centralnym ogrzewaniem, ładnie umeblowany przy ul. Piotrkowskiej 56 m. 7 do wynajęcia dla pojedyńczego pana. Oglądać można od 11—1 pp. i od 3—6 pp. 23

DO WYNAJĘCIA 5 pokoi z kuchnią, holem, II p. front, winda w nowoczesnym domu, Narutowicza Nr. 37. Wiadomość: tel. 176-63 — 111-89 11

POKÓJ słoneczny, frontowy, umeblowany, niekrępujące wejście do wynajęcia, Lipowa 25, m. 8.

2 POKOJE z kuchnią hollem z wszelkimi wygodami w nowym domu do wynajęcia, Al. I Maja 88 b.

1 POKÓJ umeblowany lub bez, dla jednego lub dwóch panów, Południowa Nr. 2, m. 20, front I piętro.

ŁADNY pokój z wszelkimi wygodami do wynajęcia dla jednej osoby, Cegielniana 41, m. 7, od 12—6.

DO WYNAJĘCIA 1 pokój o 2 oknach umeblowany od zaraz. Zgłoszenia: Sienkiewicza nr 29, m. 51 od godz. 11 rano

MAŁY pokoik z osobnym wejściem dla pojedyńczej osoby, tanio do oddania. Piłsudskiego 27, m. 8.

POKÓJ umeblowany frontowy z niekrępującym wejściem panu — pani natychmiast do oddania. Zachodnia 62 m. 21.

POKÓJ frontowy umeblowany wszelkie wygody, telefon do wynajęcia. Gdańska 5 m. 17 tel. 178-64.

ŁADNY pokój do wynajęcia. Zawadzka 49 m. 20.

POKÓJ z wygodami z niekrępującym wejściem w int. rodz. żyd. do wynajęcia. Piotrkowska 120 m. 40 . 1 of. II lewy parter. Od 3 — 5.

POKÓJ umeblowany z wygodami telefonem do wynajęcia. Żeromskiego 23 m. II.

DO ODDANIA pokój ładnie umeblowany niekrępujący. Wszelkie wygody. Zamenhofa 6, m. 37 I p. tel. 155-09.

POKÓJ frontowy z wszelkimi wygodami umebl. lub bez od zaraz 11-go Listopada 32 m. 53 II p.

POKÓJ umeblowany oddzielne wejście dla pana. Przejazd 6. Wiadomość u dozorcy.

POKÓJ z całodziennym utrzymaniem oddzielnym wejściem wszelkimi wygodami. 80 złotych miesięcznie. Gdańska 64 m. 7.

POKÓJ umeblowany, frontowy, słoneczny, z wszelkimi wygodami odnajmę. Sienkiewicza 52. m. 32. (róg Nawrot) prawa oficyna, parter.

POKÓJ umeblowany z oddzielnym wejściem i wszystkimi wygodami. Sienkiewicza 39. m. 8, prawa oficyna parter.

POKÓJ umeblowany z wygodami do wynajęcia. Żeromskiego 42 m. 7.

2 i 3 POKOJE z kuchnią i wygod. do wynajęcia ul. Kilińskiego 86 (koło Przejazdu).

DO WYNAJĘCIA 4-ro, 5-cio i 6-cio pokojowe mieszkania w śródmieściu od 1 lipca. Dzwonić 269-58 od 15—17.

ODDAM duży słoneczny pokój o dwóch oknach z wygodami. Wiadomość Jerzego 3 m. 1.

POKÓJ z kuchnią lub 2 pojedyńcze pokoje umeblowane z wszelkimi wygodami, odnajmę tanio. Główna 31. m. 47.

POKÓJ umeblowany od zaraz do wynajęcia. Żeromskiego 27 m. 5.

Uwaga motocykliści!

Motocykle angielskie, francuskie, polskie i inne, światowych marek, od 98 cm³ do 600 cm³, w wielkim wyborze, oraz oryginalne części zamienne do Villiersa i do wszystkich innych maszyn. Akcesoria, oleje i smary, po cenach najniższych, stale na składzie, poleca: „CENTRALA MOTOCYKLOWA" w Łodzi, ul. Sienkiewicza L. 2, róg Narutowicza, tel. 280-09.

WYNAJMĘ małżeństwu 2 nowocześnie umeblowane pokoje z całkowitą używalnością kuchni. Piramowicza 8 m 4. 3.30 — 5 pp.

DUŻY słoneczny pokój o 2 oknach z umeblowaniem, lub bez, wszelkimi wygodami, niekrępującym wejściem do oddania. Narutowicza nr. 58 m. 13.

WYNAJMĘ pokój słoneczny, ładnie umeblowany z wszelkimi wygodami. Sienkiewicza 145 m. 9.

POKÓJ umeblowany przy rodzinie dla pana do wynajęcia. 11 Listopada 30. m. 19.

ODDAM 1 lub 2 pokoje umeblowane z oddzielnym wejściem. Centrum Używalność kuchni. Dzwonić 147-05 od poniedziałku.

POKÓJ w eleganckim domu do oddania. Słoneczny niekrępujące wejście. Tel. 159-08. Dzwonić od 10 — 12 i 3 — 6 p.

DO WYNAJĘCIA pokój o dwóch oknach z niekrępującym wejściem przy inteligentnej rodzinie. Pomorska 25. m. 72.

NIEKRĘPUJĄCY słoneczny pokój umeblowany z łazienką i telefonem dla pojedyńczej osoby — do oddania — Piotrkowska 55 m. 16.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z niekrępującym wejściem. Piotrkowska 85. pop. of. I p. m. 46.

ZAKŁAD Przemysłowy Włókienniczy

poszukuje od zaraz pierwszorzędnego rutynowanego z dużą praktyką pracownika do tkalni taśm na stanowisko majstra. Oferty z podaniem warunków i referencji nadsyłać do Adm. „Republiki" pod Nr. 250.

ŁADNY pokój do wynajęcia ewentualnie dla dwóch osób do spania. Kilińskiego 44 m. 57

NIEKRĘPUJĄCY pokój umeblowany do oddania wiad. Cegielniana 42 m. 7

WYGODNE miejsce do spania wzgl. pokój wraz z pościelą do oddania. Piotrkowska nr. 163 m. 22.

DO WYNAJĘCIA od 1 lipca rb. sklep nowy (nadaje się na skład apteczny) Garaż. 3 pokojowe frontowe mieszkanie słoneczne, centralnym ogrzewaniem z nowoczesnymi urządzeniami przy ulicy Narutowicza 96 w Łodzi, tel. 157-13. Wiadomość na miejscu.

DUŻY frontowy pokój o 2 oknach do wynajęcia. Wszelkie wygody. Telefon Zamenhofa 4, front I p. m. 2, firma „Zofia".

ŁADNY pokój z niekrępującym wejściem dla małżeństwa, Piotrkowska 46, m. 25, lewa oficyna, II wejście

DO ODSTĄPIENIA sklep nabiału, delikatesów. Of. „Dobry punkt" do Republiki.

2 POKOJE z kuchnią, wygodami oraz pokój z kuchnią, wygodami, wolne — Żeromskiego 17. tel. 232-03.

DO WYNAJĘCIA w Alejach Kościuszki 21 lokal handlowy, frontowy z suterynami oraz mieszkania 4 i 3-pokojowe z wygodami. Wiadomość u dozorcy. 22

Do wynajęcia od zaraz

6 i 5-pokojowe mieszkania z wszelkimi wygodami i 3 pokoje z kuchnią od 1 lipca w domu przy ul. Przejazd 30. Informacje w adm. domu 9—10 rano i 3—4 pp., tel. 249-45.

DO WYNAJĘCIA pokój z utrzymaniem lub bez. Rozensztajn, 11 Listopada 17. I p. front 14—15, 20—21.

POKÓJ umeblowany, niekrępujący dla pracującego pana, do oddania, Piotrkowska 165, m. 11, 3—5.

ZARAZ do oddania pokój duży z holem, umeblowany dla adwokata lub lekarza. Narutowicza 32, m. 8, front II p.

ODDAM pokój, wszelkie wygody, osobne wejście, Traugutta 10. mieszk. 4, tel. 143-91.

4 POKOJE z kuchnią, kąpielowy, wygody, słoneczne, 3 balkony, II p., wolne od podatku, miesięcznie zł. 130.—, od 1.VII do wynajęcia, Senatorska 34, róg Kilińskiego.

POKÓJ umeblowany dwuokienny przy ulicy Gdańskiej 31a do wynajęcia. — Wiadomość: Piotrkowska 117, m. 24.

3 POKOJE, kuchnia, służbowy, wygody, słoneczne — do wynajęcia, Narutowicza 107, telefon 278-08.

DO WYNAJĘCIA od zaraz garaż — Sienkiewicza 29, tel. 220-59 i 204-68.

POKÓJ 2-okienny ładnie umeblowany słoneczny, wygodami dla pojedyńczej osoby. Zawadzka 1, front I p. m. 7.

ODDAM 1 lub 2 pokoje. Używalność kuchni, wszelkie wygody, telefon, Aleja I Maja 1, front I p., m. 16.

POKÓJ dwuokienny, słoneczny do oddania od zaraz w centrum. Wiadomość: Piotrkowska 17, m. 14.

SZKOŁA POWSZECHNA GIMNAZJUM LICEUM HUMANISTYCZNE im. MARII KONOPNICKIEJ

Łódź, Wólczańska 123, tel. 174-85

Początek egzaminów do kl. I-ej 22. czerwca b. r., do klas wyższych 24. czerwca b. r.

Kancelaria czynna w godz. od 9-ej do 14-ej i od 16—18.

Wszystkie szkoły posiadają pełne prawa szkół państwowych.

POKÓJ umeblowany przy pojedyńczej kulturalnej osobie, telefon wszelkie wygody, niekrępujący. Piotrkowska 120. I p. m. 42. godz. 10—11, 3—4 i pół.

POKÓJ frontowy umeblowany do oddania. I-go Maja 19 m. 18, zastać do 12 i od 3 — 5.

DO ODDANIA zaraz duży pokój wszelkimi wygodami, pierwsze piętro. Aleja Kościuszki 21 m. 5.

4, 3 POKOJE z kuchnią front oraz 1 pokój z warsztatem Piotrkowska 89 do wynajęcia.

DO WYNAJĘCIA słoneczny pokoik dla 1 osoby przy inteligentnej izraelickiej rodzinie. Kilińskiego 60 m. 56

ODDAM słoneczny, elegancko umeblowany pokój z wszelkimi wygodami i niekrępującym wejściem od zaraz. Żeromskiego 54. m. 7.

LUKSUSOWE 3 -pokojowe mieszkanie, holl, centralne ogrzewanie, wszelkie nowocznesne wygody i urządzenia do wynajęcia w nowym domu Sienkiewicza 51. Wiadomość: tel. 13-555.

NIEKRĘPUJĄCE dwa pokoje nadające się jako pokój i kuchnia oddam. Telefon 136-79.

ELEGANCKO umeblowany pokój z oddzielnym wejściem i używalnością łazienki zaraz do wynajęcia. Zawadzka 44. m. 15.

2 POJEDYŃCZE frontowe umeblowane pokoje wszelkie wygody niekrępujące wejście do wynajęcia. Piramowicza 9 — m. 8.

OD 1 LIPCA rb. poszukuje 2 pokoi z kuchnią ew. duży pokój z kuchnią wygodami dzwoń 177-94.

POKÓJ słoneczny, dwuokienny, nowocześnie umeblowany z wygodami, telefonem, do wynajęcia. Zachodnia 68 m. 8 II p. front.

POKÓJ umeblowany dla 2-ch osób całodzienne — częściowe utrzymanie wszelkie wygody. Śródmiejska nr. 12. Tel. 126-87.

ODSTĄPIĘ 2 pokoje kuchnią, balkon, wygody, centrum i sklep galanterji — urządzony przy Piotrkowskiej, telefon 212-62, dni powszednie

1 i 3 PIĘTRO 1 pokój z kuchnią z łazienką i wygódką itp. do wynajęcia od zaraz, Al. 1-go Maja nr. 40 u dozorcy.

POKÓJ ładny z oszkloną werandą na Wiśn. Górze obok Lichtenfelda do odstąpienia. Tel. 128-98.

DO ŁADNEGO pokoju przyjmę inteligentną panią na mieszkanie, Rozenblum, Sterlinga 4/25.

PIĘKNY pokój dwuokienny, frontowy nieumeblowany odnajmę, wszelkie wygody, telefon, Żeromskiego 46, m. 3.

POKÓJ umeblowany z niekrępującym wejściem do oddania, tanio, Plac Beornera 6, front, 1 piętro, m. 1.

JEDEN dwa pokoje z wygodami do wynajęcia. Wiadomość: Cegielniana 15 front, 1 piętro, m. 5.

POKÓJ z kuchnią lub bez, wszelkie wygody, centrum, wejście niekrępujące, do wynajęcia. Tel. 243-03. od 9—12 i 3—6.

WILLA w ogrodzie. Pokój umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia, zł. 65.— miesięcznie, Gdańska 94

ODNAJMĘ pokój umeblowany, wszelkimi wygodami, wejście niekrępujące, ew. używalnością kuchni, Magistracka 12, m. 11, I piętro.

POKÓJ słoneczny, umeblowany, dla jednej osoby (pana) do wynajęcia — Zawadzka 22, front m. 10

POKÓJ dwuokienny i balkonowy umeblowany niekrępujący, wszelkie wygody, do wynajęcia, Żeromskiego 4 front II p. m. 10.

2 KOMFORTOWO umeblowane pokoje do wynajęcia, Andrzeja 4, m. 6, tel. 228-65.

ODDAM pokój 2-okienny, frontowy bez mebli zaraz, łazienka, telefon Kopernika 12, m. 17

MIESZKANIE 3-pokojowe z kuchnią i wszystkimi wygodami, słoneczne, suche, jasne i ciepłe — III piętro z windą w budynku P.K.O. przy ul. Narutowicza 45 do wynajęcia od zaraz. — Wiadomość u dozorcy lub tel. 159-86.

POKÓJ elegancko umeblowany, łazienka, kulturalnej osobie do wynajcia, z utrzymaniem lub bez. Zachodnia 68/51

CENTRUM, Piotrkowska 55/8, tel. nr. 112-14 słoneczne pokoje, duży i mniejszy, meblami, bez, holl, wygody ew. utrzymanie pierwszorzędne 9—11, 4—8.

NIEKRĘPUJĄCY pokój wygodami dla jednego lub dwóch Panów zaraz oddam. Sienkiewicza 31, m. 11.

DO WYNAJĘCIA sklep z mieszkaniem na dogodnych warunkach, Kilińskiego 153.

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia. Może być z obiadem. Narutowicza 47, m. 2

SŁONECZNY, frontowy pokój z wszelkimi wygodami do odnajęcia, Piotrkowska 118, II piętro, m. 6.

4 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami, front, I piętro do wynajęcia, ul. 28 Pułku Strzelców Kaniowskich 12 14

POKÓJ do wynajęcia dla jednego pana z telefonem, centrum, Sienkiewicza 22, m. 4.

SŁONECZNY pięknie umeblowany pokój z wszelkimi wygodami do wynajęcia, Al. Kościuszki 53, m. 21.

MIESZKANIE komfortowe z 3-ch pokoi, wszelkich wygód, 2 tarasy w pięknie położonym ogrodzie, w oddzielnym domu do wynajęcia od 1 lipca rb. ul. Pomorska 96 Wiadomość na miejscu.

3 POKOJE z kuchnią z wygodami, słoneczne oraz sklep bez podatku niedrogo do wynajęcia, Al. Kościuszki 41, dozorca.

Matrymonialne

NOWOCZESNA swatka kojarzy inteligentne małżeństwa. Kamienna 22 m. 17. Fela.

MŁODA, ładna, elegancka, wykształcona poślubi najchętniej starszego pana zamożnego lub na dobrym stanowisku Oferty sub. „Młoda" do Republiki.



PŁYN — PRZY POCENIU PACH
PROSZEK — PRZY POCENIU NÓG
DINOL

KAWALER (Chrześcijanin fachowiec przystojny lat 29) ożeni się z panną lub wdową lat 20—35, która dopomoże ... życzka zł. 400—600 celem otrzymania posady. Oferty do Republiki pod „Małżeństwo".

Farba do malowania

parkanów, płotów, murów, fasad, wnętrz i t. p.

„Karbinol"

KARBINOL kryje po pierwszym pomalowaniu
KARBINOL jest trwały i konserwujący
KARBINOL jest odporny na zmiany atmosferyczne
KARBINOL jest odporny na wodę
KARBINOL nie traci koloru w słońcu
KARBINOL jest trwały niezmywający się szybko schnący i tani

Używajcie do malowania

„Karbinol"

w przepisowych kolorach.
Wyłączna sprzedaż na Łódź i okolice
SKŁAD FARB
E. R. ROESNER
Łódź, Wólczańska 135
Tel. 162-64.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych ... Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub ... lokatora, 2) znaleźć mieszkanie ... pojedyńczy pokój, 3) sprzedać ... chomość lub rzecz, 4) kupić coś ... wiek okazyjnie, 5) dostać posadę ... wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

PLAŻA, Emilii 33, staw Scheiblera czynna co dzień, łódki, kajaki, ... Dojazd 10 do Głębokiej.

OBIADY prywatne, pierwszorzędne na żądanie djetetyczne. Piotrkowska 55/8, front, telefon 112-14.

POSZUKUJĘ wspólnika z 5000 zł. do założenia farbiarni. Of. pod „Fachowiec"

KSIĘGOWOŚCI organizację, prowadzenie, nadzorowanie, bilansowanie, analizowanie przyjmuje rzeczoznawca. Oferty pod „Księgi".

W CENTRUM na Piotrkowskiej ... Wólczańskiej do wydzierżawienia ... że place z szopą. Wiadomość 1 Maja 34/40 rano do 10 i od 2—4.

WYJEŻDŻAM do Palestyny 24 ... Przyjmuje wszelkiego rodzaju ... cenia. Piotrkowska 120/40 I. p. of. II. w. parter.

SPÓLNIKA z kapitałem około 10.000 złotych do wyrobu artykułów ... wych poszukuje. Oferty: „Pierwszorzędny interes".

PRZEDSTAWICIELSTWA na Górny Śląsk poważnych fabryk bielizny, krawatów, pończoch, innej galanterii oraz manufaktury poszukuje. Oferty pod: „Śląsk".

ADMINISTRATOR rutynowany z najlepszymi referencjami obejmie dom w administrację. Oferty sub: „Administrator" do administracji, lub tel. 153-63.

FLORENTYNA Leopold, Karolewska 11 zgubiła 2 kwity kaucyjne elektrowni Łódzkiej nr. 59174 z dn. 5.XI.29. zł. 20 5., nr. 78791 z dn. 5 IV 1932 r. zł. ...

SZYJĘ WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1. 2. 3. 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64